

## Skok po złoto MŚ Erwina Zawadzkiego

Pierwszy w historii taki medal dla Polski



## Mistrz Cezary Strumnik

Polak ze złotymi medalami MŚ i ME  
w klasie OSY400



### PODSUMOWANIE SEZONU 2024

Mamy Rekord! 81 medali MŚ i ME.  
Biało-czerwona motorowodna elita.  
Jedziemy na „World Games” do Chin.

### PORADNIK MOTOROWODNIKA

Postaw na bezpieczeństwo. Szkolenie to podstawa.  
Przeglądy techniczne? Koniecznie!  
Pomożemy Ci zarejestrować łódź motorową.

# KILWATER



„KILWATER” to kompendium wiedzy o sporcie motorowodnym, narciarstwie wodnym, skuterach wodnych, wakeboardzie i wakeskacie. Przegląd imprez sportowych i turystycznych, zestawienia medali zdobywanych przez reprezentantów Polski, ciekawostki ze świata #SpeedOnTheWater znajdziesz w archiwalnych wydaniach oficjalnego magazynu Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego.

Zeskanuj kod, zobacz archiwalne wydania magazynu „KILWATER”



# KILWATER

MAGAZYN POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWODNEGO I NARCIARSTWA WODNEGO



Cóż to był za rok! Powiem szczerze, że nawet w najśmielszych i najbardziej optymistycznych scenariuszach nie przewidziałem tego, czego mogą dokonać sportowcy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego w sezonie 2024. A oni po prostu robili swoje! Licznik z medalami

MŚ i ME zatrzymał się na liczbie 81. Właśnie dla takich historii i takich ludzi tworzymy magazyn „KILWATER”. Na naszych łamach przeczytają Państwo o wszystkich osiągnięciach ostatnich miesięcy w rodzimym sporcie motorowodnym, narciarstwie wodnym, wakeboardingu i skutrach wodnych.

Nie zapominamy też o turystyce i rekreacji. W końcu każdy może zostać motorowodniakiem, a my podpowiadamy jak zdobyć „prawo jazdy” na wodę, gdzie się przeszkolić i w jaki sposób zarejestrować łódź motorową. Przypominamy też o kwestiach bezpieczeństwa, bo to przecież priorytet.

Co przed nami? Zapewniam, że w tym sezonie też będzie niezwykle ciekawie. Mamy ekscytujące zawody w Polsce, a nasi reprezentanci będą walczyć o kolejne medale na arenach całego świata. Rok 2025 to również wielkie święto sportu neolimpijskich. 12. edycja The World Games, która w sierpniu odbędzie się w Chinach, to 5000 uczestników i 60 dyscyplin. Na zawodach będziemy kibicować również naszym zawodnikom. Kwalifikacje do sierpniowych zmagani w Chengdu wywalczyli polscy wakeboardziści i motosurferzy. Tymczasem zachęcam do lektury najnowszego „KILWATERA”. Polecam też naszą stronę internetową i kanały w mediach społecznościowych.

Adrian Skubis, redaktor naczelny

## SPIS TREŚCI

|                                                                      |    |                                                                    |    |
|----------------------------------------------------------------------|----|--------------------------------------------------------------------|----|
| Franciszek Haber: Nasi sportowcy zasługują na więcej uwagi           | 2  | MotoSurf na dobre zadomowia się w Polsce                           | 46 |
| Motorowodniacy na absolutnym szczycie. 81 medali MŚ i ME             | 3  | Nasi na The World Games 2025                                       | 49 |
| Polscy narciarze wodni rozbili bank z medalami                       | 6  | Certyfikat Stanu Technicznego – warto mieć                         | 50 |
| Naszym Okiem: Paweł Szabelewski, sekretarz generalny PZMWiNW         | 6  | Halowanie narciarza wodnego – przepisy                             | 51 |
| Kwestionariusz Osobowy Erwina Zawadzkiego                            | 11 | Przepisy: jak zarejestrować łódź motorową?                         | 52 |
| Erwin Zawadzki: Marzeniem jest skok na odległość 70 m+               | 12 | Wykaz Inspektorów PZMWiNW                                          | 54 |
| Jedyny taki medal w sezonie. Autorem Tomasz Bernatowicz              | 13 | Dla A. Wiśniewskiego foteł lidera światowego rankingu to za mało   | 56 |
| Naszym okiem: Maciej Kurnik, wiceprezes PZMWiNW                      | 13 | Juliusz Roman – młoda krew na europejskiej scenie skuterów wodnych | 58 |
| Chodźcie 2024: Wymarzone otwarcie sezonu motorowodnego               | 14 | Nagrody za piękne polskie zdjęcia od UIM                           | 59 |
| 3 pytania do... Marcina Kociukiego                                   | 17 | Skuterowy zawrót głowy w Polsce – aż sześć rund MP 2024            | 60 |
| Żnin 2024: polskie Hydro GP                                          | 18 | Niespełna pół tysiąca kilometrów na skuterach wodnych              | 63 |
| Medalowa 40-stka Synorackiego i 17-stka Strumnika                    | 21 | Taurus Sea-Doo CUP. Łyk sportowej adrenaliny dla amatorów          | 64 |
| Wszystkie medale Henryka Synorackiego w jednym miejscu               | 23 | Medaliści MP w narciarstwie wodnym za motorówką 2024               | 66 |
| Tym razem Marian Jung. Słowak ograł Marcina Zielńskiego w ME         | 24 | Medaliści MP w narciarstwie wodnym za wyciągiem 2024               | 68 |
| Niecodzienna dekoracja Michała Rogalskiego i Krzysztofa Bartnickiego | 26 | Wawa Wake – idealne miejsce na MP w wakeboardzie i nie tylko       | 70 |
| MŚ Formuły Przyszłości: 10 medali polskiej młodzieży                 | 27 | Sosnowiec to nie tylko narciarstwo wodne, także wake               | 72 |
| Gala UIM w Monako – polscy mistrzowie w rólach głównych              | 29 | Naszym Okiem: Marek Łojek, członek zarządu PZMWiNW                 | 74 |
| Naszym Okiem: Tomasz Wencel, wiceprezes PZMWiNW                      | 29 | Rekordowy weekend podczas „Łata z Motorowodniakami” 2024           | 75 |
| Wodna FI: Marszałek na „piątkę”, Andersson z trzecim tytułem         | 30 | 5. edycja Palboat Yachting Festival                                | 76 |
| Motorowodne MP w czterech różnorodnych klasach                       | 33 | #DrogaDoMonako pod patronatem PZMWiNW                              | 78 |
| Zostań Motorowodniakiem – potęty i licencje                          | 36 | Testy „Kilwatera”: Anytec 860-T                                    | 80 |
| Wykaz ośrodków egzaminacyjnych PZMWiNW                               | 38 | Testy „Kilwatera”: Parker 910 Odyssey                              | 83 |
| Uprawnienia motorowodne w Polsce                                     | 40 | UIM EI World Championship – pierwszy sezon za nami!                | 86 |
| Wakeboard: każda ważna impreza to medale Polaków!                    | 42 | Dawid Kazek: Sportową rywalizację mamy we krwi                     | 88 |

motorowodniacy.org motorowodniacy.org motorowodniacy motorowodniacyTV motorowodniacy motorowodniacy

Wydawca: Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego  
Adres: ul. Nowogrodzka 40, 00-691 Warszawa  
Archiwum „Kilwatera”: motorowodniacy.org  
Kontakt: media@motorowodniacy.org

Redaktor naczelny: Adrian Skubis  
Nadzór merytoryczny: Paweł Szabelewski, Tomasz Wencel  
Projekt i skład: Paweł Ostrowski  
Zdjęcia na okładce: Simona Supino, Arek Rejs

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Nie zwracamy materiałów niezamówionych.



# Franciszek Haber, prezes PZMWiNW: Nasi sportowcy zasługują na więcej uwagi. Jestem z nich dumny!



**Przypomina Pan sobie sezon, w którym zawodnicy reprezentujący PZMWiNW na najważniejszych imprezach międzynarodowych zdobyli aż 81 medali?**

**FRANCISZEK HABER:** Szczerze mówiąc nie. Od wielu lat nasi sportowcy są w absolutnej światowej czołówce. Jesteśmy organizacją, która praktycznie po każdym zakończonym sezonie może pochwalić się dwucyfrowym osiągnięciem medalowym z mistrzostw świata i mistrzostw Europy. Statystyki z ostatnich kilku lat to potwierdzają. Reprezentanci Polski w czterech dyscyplinach, którymi opiekuje się związek, dowozili do mety po 20 – 30 medali. I to już był duży wyczyn. Teraz mamy aż 81 mistrzowskich krążków. Wynik niesamowity. Jestem dumny z naszych zawodników, ich sportowej klasy i wielkiej pasji.

**Spodziewał się Pan, że 2024 rok zakończycie w tak wspaniałym stylu?**

O styl i formę się nie martwiłem. Wszystko było starannie zaplanowane, każdy element przygotowań do sezonu. Wiedziałem, że mamy potencjał na wywalczenie wielu mistrzowskich tytułów podczas najważniejszych imprez z kalendarza Międzynarodowej Unii Motorowodnej i Międzynarodowej Federacji Narciarstwa Wodnego i Wakeboardingu. Muszę jednak szczerze przyznać, że przygotowując założenia startu na MŚ oraz ME staraliśmy się bardzo starannie policzyć wszystkie szanse medalowe i nieco się pomyliliśmy. Z takiej pomyłki trzeba się tylko cieszyć. Problem byłby, gdybyśmy na przykład założyli 40 czy 50 medali, a finalnie byłoby ich mniej. Medalowy urodzaj to powód do dumy, a nie żmartwień.

**A może ten „medalowy urodzaj” to problem, by ze wszystkimi sukcesami przebić się do świadomości kibiców, zaistnieć mocniej w mediach?**

Z tym akurat mierzymy się od wielu, wielu lat. Dla mnie każdy z medalistów powinien być doceniony. To wspaniali sportowcy, którzy są profesjonalistami, ale nie są zawodowcami, czyli nie utrzymują się ze sportu. Taka jest specyfika naszych dyscyplin. Tu szkołę, studia i pracę zawodową trzeba łączyć z treningami, przygotowaniem do zawodów, wyjazdami na zgrupowania i budowaniem mistrzowskiej formy. I choćby z tego powodu oraz właśnie za to poświęcenie oni zasługują na więcej uwagi i większą obecność w mediach. My robimy wszystko, by ich sukcesy pokazać. Twardo stąpamy po ziemi i widzimy, jak wygląda sportowy układ sił w mediach. Trudno jest nam się ścigać na popularność z piłką nożną, żużlem, czy dyscyplinami olimpijskimi. Mamy jednak swoje ambicje i dążymy do tego, by w działach „inne sporty” na największych portalach, czy w prasie, być coraz wyżej w hierarchii. A najlepiej jeśli zbudowalibyśmy kategorię „sport elitarny”. Tam na pewno nasi motorowodniacy, narciarze wodni czy wakeboardziści byłiby gwiazdami. Zresztą dla mnie to są gwiazdy i prawdziwa sportowa elita.

**A może warto powalczyć o większą obecność w telewizji?**

To nie jest takie oczywiste. Analizujemy temat od lat i wiemy co powinno się zmienić, by trafić na szklany ekran. Niestety, muszę przyznać, że to jest temat dla światowych władz naszego sportu, bo wiąże się z glo-

balną pracą nad zmianą regulaminów. Nowoczesny format telewizyjny wymaga określonych ram czasowych. W naszym przypadku zawody w sporcie motorowodnym, czy narciarstwie wodnym trwają nawet kilka dni. Do tego dochodzi pogoda, która wpływa na harmonogram imprezy. Mogę sobie jednak wyobrazić, że finał mistrzostw świata w skokach na nartach wodnych pokazujemy w telewizji na żywo i byłoby to na pewno nie mniejsze emocje, niż zawody z cyklu Pucharu Świata w zimowym narciarstwie klasycznym. Podobnie z finałowymi wyścigami w sporcie motorowodnym. Zresztą mamy przykłady dobrych rozwiązań w naszych sportach. MŚ wodnej Formuły 1, gdzie startuje Bartek Marszałek, od wielu lat są budowane jako produkt telewizyjny. Podobnie, jak w wyścigach samochodowych F1, mamy sobotnie kwalifikacje i widowiskowy wyścig sprinterski tego samego dnia. Wszystko odbywa się w określonych ramach czasowych. W niedzielę rozgrywany jest wyścig główny o Grand Prix, który trwa kilkadziesiąt minut. I taki produkt trafia na żywo do telewizji i Internetu. To na pewno jest jeden z kierunków i trzeba o tym coraz poważniej rozmawiać. Mamy dyscypliny, które są bardzo widowiskowe, dynamiczne, a nawet ekstremalne. Mamy też polskich mistrzów. I to są nasze atuty, które warto wykorzystać w promowaniu sportu motorowodnego, skuterów wodnych, narciarstwa wodnego czy wakeboardingu.

**A gdyby tak rozpocząć poważne starania o dołączenie jednej z tych dyscyplin do programu igrzysk olimpijskich?**

To byłoby coś znakomitego. Wiemy o tym. Takie starania podejmowane są od wielu, wielu lat przez światowe władze zarządzające naszymi dyscyplinami. My też je wspieramy, bo wiemy jaka byłaby to „trampolina” dla naszych pięknych sportów wodnych. Kropla drąży skałę i wierzę, że kiedyś osiągniemy cel. Na ten sezon mamy dla naszych kibiców inną ciekawą propozycję. Oprócz tegorocznych mistrzostw świata i Europy oraz zawodów krajowych, widzimy się także na The World Games w Chinach, czyli na największej imprezie dla dyscyplin nieolimpijskich. Wśród pięciu tysięcy sportowców z całego świata będą Polacy – reprezentanci naszego kraju w wakeboardzie oraz motosurfie. Zachęcam do śledzenia sierpniowych zmagani w Chengdu.

(Rozmawiał: Adrian Skubis)

# Motorowodniacy na absolutnym szczycie 81 medali MŚ i ME w jednym sezonie

Z kronikarską dokładnością odnotowaliśmy wszystkie medale MŚ i ME polskich narciarzy wodnych, wakeboardzistów i motorowodniaków, wywalczone w 2024 roku. Oto bohaterowie poprzedniego sezonu – zawodnicy zrzeszeni w Polskim Związku Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego.



**Cezary Strumnik**  
złoty medal motorowodnych ME w klasie OSY400  
(Chodzież, Polska) 09.06.2024



**Bartosz Rochowiak**  
srebrny medal motorowodnych ME w klasie OSY400  
(Chodzież, Polska) 09.06.2024



**Marcin Kociucki**  
brązowy medal motorowodnych ME w klasie GT30  
(Chodzież, Polska) 09.06.2024



**Michał Rogalski i Krzysztof Bartnicki**  
brązowy medal motorowodnych MŚ Endurance  
(Mons, Belgia) 12.05.2024



**Henryk Synoracki**  
srebrny medal motorowodnych MŚ w Formule 125  
(Żnin, Polska) 30.06.2024



**Bartosz Weselak**  
srebrny medal ME w wakeboardzie za wyciągiem w kategorii Open Seated Men  
(Sandwich, Anglia) 30.06.2024



**Henryk Synoracki**  
srebrny medal motorowodnych ME w Formule 125  
(Tallinn, Estonia) 21.07.2024



**Cezary Strumnik**  
złoty medal motorowodnych MŚ w klasie OSY400  
(Tallinn, Estonia) 21.07.2024



**Bartosz Rochowiak**  
srebrny medal motorowodnych MŚ w klasie OSY400  
(Tallinn, Estonia) 21.07.2024



**Nataniel Brzeziński**  
złoty medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w slalomie równoległym w klasie Delfin  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Nataniel Brzeziński**  
srebrny medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w klasyfikacji generalnej w klasie Delfin  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Aleksandra Deptuła**  
srebrny medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w manewrowaniu w klasie 4  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Aleksandra Deptuła**  
srebrny medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w slalomie równoległym w klasie 4  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Aleksandra Deptuła**  
srebrny medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w klasyfikacji generalnej w klasie 4  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Aleksandra Deptuła**  
srebrny medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w klasyfikacji generalnej w klasie 4  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Franciszek Dankowski**  
złoty medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w slalomie równoległym w klasie 5  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Franciszek Dankowski**  
złoty medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w manewrowaniu w klasie 5  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Franciszek Dankowski**  
złoty medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w klasyfikacji generalnej w klasie 5  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Monika Nowak**  
brązowy medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości w slalomie równoległym w klasie 5  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Drużyna w składzie: Aleksandra Deptuła, Nataniel Brzeziński, Franciszek Dankowski, Monika Nowak, Maksymilian Misiak**  
brązowy medal motorowodnych MŚ Formuły Przyszłości  
(Lipawa, Łotwa) 27.07.2024



**Tomasz Bernatowicz**  
srebrny medal ME narciarstwie wodnym za motorówką w konkurencji slalom w kategorii +35  
(Sesena, Hiszpania) 18.08.2024



**Elżbieta Nitsze**  
złoty medal ME w wakeboardzie za wyciągiem w kategorii +40 Veteran Ladies  
(Turyn, Włochy) 30.08.2024



**Rosa Grzedzińska-Aguar**  
brązowy medal ME w wakeskacie za wyciągiem w kategorii U18 Junior Ladies  
(Turyn, Włochy) 31.08.2024



**Lena Pietrzyk**  
brązowy medal ME w wakeboardzie za wyciągiem w kategorii U14 Junior Girls  
(Turyn, Włochy) 31.08.2024



**Drużyna w składzie: Zuzanna Polkowska, Ewa Bartoszewska, Erwin Zawadzki, Jakub Siedlarski, Dawid Kozek, Bartosz Pieczonka**  
brązowy medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 14.09.2024



**Ewa Bartoszewska**  
srebrny medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 15.09.2024



**Jakub Siedlarski**  
srebrny medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 15.09.2024



**Jakub Siedlarski**  
brązowy medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 15.09.2024



**Zuzanna Polkowska**  
brązowy medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 15.09.2024



**Erwin Zawadzki**  
złoty medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 15.09.2024



**Erwin Zawadzki**  
złoty medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 15.09.2024



**Jakub Siedlarski**  
brązowy medal MŚ w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii Open  
(Sosnowiec, Polska) 15.09.2024



**Drużyna w składzie: Dominika Cyl, Gabriela Koszycka, Ewa Bartoszewska, Emilia Szumańska, Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 17.09.2024



**Drużyna w składzie: Lena Zamykal, Lena Drewiczewska, Zofia Olejnik, Roksana Witek, Oskar Domaszewski, Jakub Drewiczewski**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w kategorii U15 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 17.09.2024



**Emilia Szumańska**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Ewa Bartoszewska**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Ksawery Szumański**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Dominika Cyl**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii U19 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Roksana Witek**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii U15 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Zofia Olejnik**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U15 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Jakub Drewiczewski**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U15 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Zofia Olejnik**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii U15 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Jakub Drewiczewski**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii U15 za 2023 r.  
(Sosnowiec, Polska) 18.09.2024



**Drużyna w składzie: Dominika Cyl, Gabriela Koszycka, Ewa Bartoszewska, Emilia Szumańska, Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 21.09.2024



**Drużyna w składzie: Lena Zamykal, Lena Drewiczewska, Zofia Olejnik, Roksana Witek, Jakub Drewiczewski**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 21.09.2024



**Drużyna w składzie: Anna Gogola, Jarosław Drewiczewski, Dariusz Drewiczewski, Bartosz Pieczonka**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w kategorii Senior  
(Sosnowiec, Polska) 21.09.2024



**Lena Zamykal**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Jakub Drewiczewski**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Zofia Olejnik**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Jakub Drewiczewski**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Roksana Witek**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Zofia Olejnik**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Jakub Drewiczewski**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Zofia Olejnik**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Jakub Drewiczewski**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii U15  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Ewa Bartoszewska**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Emilia Szumańska**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Dominika Cyl**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Ksawery Szumański**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii U19  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Anna Gogola**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Bartosz Pieczonka**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Anna Gogola**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Bartosz Pieczonka**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji slalom w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Anna Gogola**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Bartosz Pieczonka**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Anna Gogola**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Bartosz Pieczonka**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii Senior 1 (+35)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Dariusz Drewiczewski**  
złoty medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji jazda figurowa w kategorii Senior 2 (+45)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Jarosław Drewiczewski**  
brązowy medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w konkurencji skoki w kategorii Senior 2 (+45)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Jarosław Drewiczewski**  
srebrny medal ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem w trójkombinacji w kategorii Senior 2 (+45)  
(Sosnowiec, Polska) 22.09.2024



**Elżbieta Nitsze**  
brązowy medal MŚ w wakeboardzie za wyciągiem w kategorii +40 Veteran Ladies  
(Paryż, Francja) 21.09.2024



**Igor Sikorski**  
złoty medal MŚ w wakeboardzie za wyciągiem w kategorii Open Seated Men  
(Paryż, Francja) 22.09.2024



**Bartosz Weselak**  
brązowy medal MŚ w wakeboardzie za wyciągiem w kategorii Open Seated Men  
(Paryż, Francja) 22.09.2024



**Agnieszka Kobylańska**  
brązowy medal MŚ w wakeskacie za wyciągiem w kategorii Open Ladies  
(Paryż, Francja) 22.09.2024



**Juliusz Roman**  
brązowy medal ME w skuterach wodnych w kategorii Runabout GP4  
(Mira, Portugalia) 29.09.2024



**Marcin Zieliński**  
srebrny medal motorowodnych ME w Formule 500  
(Rogoźno, Polska) 29.09.2024



**Marcin Zieliński**  
złoty medal motorowodnych MŚ w Formule 500  
(Halbendorf, Niemcy) 6.10.2024



# Paweł Szabelewski,

## Paweł Szabelewski, sekretarz generalny PZMwInW



Sukcesy naszych zawodniczek i zawodników są poparte ciężką pracą, talentem i determinacją. To także ich wielka pasja, bo przecież nie jest to ich zawód i muszą przygotowania do startów dzielić z innymi obowiązkami. Staramy się im pomagać w realizacji tych sportowych celów, tworzyć optymalne warunki do treningu, czy dofinansowywać zakup profesjonalnego sprzętu i udziału w zawodach odbywających się na całym świecie. Prowadzenie kadr narodowych jest jednym z głównych zadań Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. Traktujemy

to bardzo poważnie. Ostatni sezon jeszcze raz potwierdził też, że nie bez znaczenia – w kontekście dorobku medalowego naszych sportowców – jest zaufanie światowych federacji UIM i IWWF, które rokrocznie przyznają nam organizację imprez mistrzowskich. Dzięki temu o medale możemy walczyć przed własną publicznością, na własnym terenie. To jest atut, bo w sporcie „ściany pomagają” gospodarzom. Trzeba jednak pamiętać, że pomagają tylko najlepszym, wybitnym zawodnikom. I to właśnie potwierdzają nasi reprezentanci.



# Polscy narciarze wodni rozbili bank z medalami!

Gdy w 2022 roku nasi narciarze wodni przywieźli z mistrzostw Europy rozgrywanych w Niderlandach 17 medali, wydawało się, że ten wynik na długo pozostanie rekordowym osiągnięciem. W 2023 roku o jego poprawieniu nie było mowy – zawody tej rangi miały się odbyć w Izraelu. Jednak po ataku Hamasu na to państwo zostały odwołane. Kilka miesięcy później Międzynarodowa Federacja Narciarstwa Wodnego i Wakeboardingu przyznała Polsce organizację MŚ i ME w 2024 roku oraz zaległego czempionatu Starego Kontynentu za 2023 rok. W ten sposób we wrześniu Sosnowiec i ośrodek „Wake Zone Stawiki” stały się światową stolicą narciarstwa wodnego. I podczas tych mistrzostw Polacy dokonali niebywalej rzeczy – zdobyli aż 51 medali. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia Simona Supino.



Zeskanuj kod, zobacz relację wideo z MŚ w narciarstwie wodnym

## „Wake Zone Stawiki” nie po raz pierwszy

Ośrodek sportów wodnych „Wake Zone Stawiki” to niezwykle cenione miejsce przez zawodników z całego świata – specjalistów od narciarstwa wodnego i wakeboardingu. W Sosnowcu regularnie odbywają się między innymi Mistrzostwa Polski w obu dyscyplinach. Na Stawikach w 2019 roku rozegrano Mistrzostwa Europy i Afryki w Wakeboardzie i Wakeskacie. Dwa lata później, bo w 2021 roku, na tym samym akwenie zorganizowano po raz pierwszy Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Wodnym w kategorii Open. Podczas czempionatu ustanowio-

no kilka rekordów Polski i aż cztery rekordy świata. W tym fenomenalny wynik na skoczni Słowaka Alexander Vasko, który poszybował na odległość 70,3 metra! W ten sposób dotychczasowy rekord został pobity aż o 4 metry i 80 centymetrów. - Tamte mistrzostwa to była największa impreza narciarstwa wodnego w Polsce ostatnich lat. Przygotowania do zawodów trwały cały rok. Gościliśmy prawie 80 zawodników z kilkunastu państw. Mieliśmy pełny ośrodek widzów – wspominał reprezentant Polski Dawid Kazek, który jest jednym z współtwórców ośrodka „Wake Zone Stawiki” i nadal czynnym zawodnikiem,

Uczestnicy MŚ i ME w „Wake Zone Stawiki”



Jakub Siedlarski – multimedalista MŚ w kategorii Open

członkiem kadry narodowej. Sukces organizacyjny mistrzostw sprzed trzech lat został doceniony nie tylko przez sportowców, ale także przez Międzynarodową Federację Narciarstwa Wodnego i Wakeboardingu IWWF, która powierzyła Polskiemu Związkowi Motorowodnemu i Narciarstwa Wodnego prawo do organizacji mistrzostw globu, także w najbardziej prestiżowej kategorii Open oraz mistrzostw Europy dla juniorów i seniorów. - Cały czas w pamięci mam niesamowity przebieg rywalizacji z 2021 roku. Znakomita atmosfera wśród uczestników, fenomenalny poziom sportowy i kapitalne przygotowanie zawodów - od A do Z - przez ludzi tworzących klub sportowy ze Stawików. Po tamtych zawodach nie miałem wątpliwości, że najlepsze narciarki wodne i najlepsi narciarze wodni wrócą do Sosnowca. Oni po prostu pokochali to miejsce – ocenił Paweł Szabelewski, sekretarz generalny w Polskim Związku Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego. - Właścicielami i twórcami „Wake Zone Stawiki” są narciarze wodni, nasi kadrówki z przeszło 25-letnim doświadczeniem. Uczestniczyli w kilkudziesięciu wydarzeniach rangi mistrzowskiej, stawiali na podium w różnych zakątkach świata. Oni doskonale wiedzą, jak stworzyć optymalne warunki dla zawodników do uprawiania tego sportu. To jest ich siła. Cieszę się także z tego, że nie skupiają się wyłącznie na organizacji imprez sportowych, ale także szkolą kolejne pokolenia polskich narciarzy wodnych. Członkowie naszej kadry narodowej solidnie przepracowali sezon i wierzę, że powalczą o podium w Sosnowcu – kończy przedstawiciel PZMWINW.

Miesiące przygotowań do zawodów wyznaczonych na wrzesień 2024 roku miały swój słodki finał – sukces organi-

zacyjny i sportowy, który przełożył się na medalowe żniwa biało-czerwonej ekipy we wszystkich kategoriach wiekowych i wszystkich konkurencjach.

## Bezprecedensowy sukces w kategorii Open

Na dobry początek dziewięciodniowych zmagani rozegrano najbardziej prestiżowe zawody - mistrzostwa świata w kategorii Open (13-15 września 2024 r.). I tu nasi narciarze wystrzelili z formą. Owszem, liczyliśmy na polskie podium, ale chyba mało kto spodziewał się aż siedmiu medali. Pierwszy z nich – brązowy – już w sobotę wywalczyła polska drużyna. Zgodnie z regulaminem zawodów do klasyfikacji drużynowej wliczane są najlepsze wyniki indywidualne uzyskiwane w eliminacjach wszystkich trzech konkurencji – skokach, jeździe figurowej i slalomie. Dla Polski punktowali: Ewa Bartoszevska (KS Zefir Bytom), Zuzanna Polkowska (MOS Augustów), Dawid Kazek (KS Zefir Bytom), Bartosz Pieczonka (KS Zefir Bytom), Jakub Siedlarski (KS Zefir Bytom) i Erwin Zawadzki (MOS Augustów). Polskę wyprzedzili tylko główni faworyci: Niemcy i Słowacy.

### Medaliści drużynowych MŚ w kategorii OPEN

|             |             |
|-------------|-------------|
| 1. Niemcy   | 7953,69 pkt |
| 2. Słowacja | 7773,33 pkt |
| 3. Polska   | 7514,44 pkt |

W niedzielę podczas finałów indywidualnych sosnowieckie „Stawiki” ogarnęło białoczerwone szaleństwo. Głośny doping słychać było przez cały dzień, a kibiców, rodziny i przyjaciół naszych bohaterów nie przestraszyła nawet dżdżysta pogoda, która dzień wcześniej chciała popsuć widowisko i nastroje



Życiowa forma Ewy Bartoszevskiej

kilkudziesięciu zawodników z dziesięciu państw. Nikt nawet nie myślał o zmianie planów i innej formie spędzenia tego weekendu. Dla takich chwil warto być w centrum wydarzeń - mówili kibice. Medalową serię indywidualną nasi rozpoczęli na torze do jazdy figurowej. Już przed południem polski dorobek powiększył się o dwa krążki. Zarówno Ewa Bartoszevska jak i Jakub Siedlarski zostali Wicemistrzami Świata w „trickach”. Forma była bajeczna, a rywale momentami bezradni.

**Medalistki MŚ w kategorii Open – jazda figurowa**

- Alina Buhl (Austria)
- Ewa Bartoszevska (Polska, KS Zefir Bytom)
- Laura Hillenbrand (Niemcy)

**Medaliści MŚ w kategorii Open – jazda figurowa**

- Alexander Vasko (Słowacja)
- Jakub Siedlarski (Polska, KS Zefir Bytom)
- Niklas Heinicke (Niemcy)

Na tym nie koniec. Kuba Siedlarski był tego dnia w sportowym transie, nakręcony na kolejne sukcesy i dołożenie czegoś ekstra. W finale slalomu 23-letni zawodnik z Klubu Sportowego Zefir Bytom do swojego indywidualnego dorobku dołożył kolejny brązowy medal. Na podium wskoczył pokonując 2,5 boi na lince o długości 10,75m.

**Medaliści MŚ w kategorii Open – slalom**

- Aviv Levy (Izrael)
- Alexander Vasko (Słowacja)
- Jakub Siedlarski (Polska, KS Zefir Bytom)

Na deser albo raczej na danie główne MŚ, serwowane były widowiskowe i ekstremalne skoki – konkurencja, która zamyka harmonogram zawodów. W niej zawsze mieliśmy mocne



punkty narodowej kadry, ale do medalu w kategorii Open często brakowało dosłownie centymetrów i... nieco szczęścia. Tym razem karta się odwróciła. Już po wynikach eliminacji oraz po analizie warunków atmosferycznych było niemal pewne, że rekordów globu tym razem w Sosnowcu się nie doczekamy. W rywalizacji mężczyzn skoki powyżej 60 metrów powinny dawać realne szanse na podium. I to potwierdził finałowy konkurs. Tylko trzech śmiałków poszybowało powyżej „sześćdziesiątki”, a najlepszym z nich okazał się augustowianin Erwin Zawadzki, który pewnym lądowaniem na odległość 61,2 m wyskakał sobie upragniony tytuł Mistrza Świata. - 20 lat uprawiam narciarstwo wodne. I wreszcie spełniłem swoje największe marzenie. Tak właśnie traktuję zdobycie złotego medalu Mistrzostw Świata w skokach. Nie ukrywam, że to był też dla mnie ważny czynnik, który motywuje mnie do tego, by dalej trenować, doskonalić się i sięgać po kolejne sukcesy - mówił z wielkim entuzjazmem Erwin Zawadzki.

Skocznia także okazał się szczęśliwa dla Zuzanny Polkowskiej, która zanotowała trzecią odległość finału, 38 metrów. – Szczerze mówiąc, to czuję mały niedosyt. Jednak powoli to do mnie dociera, że zdobyłam medal mistrzostw świata i to jest dobra wiadomość, bardzo dobra – mówiła studząc emocje Zuza Polkowska.

**Medalistki MŚ w kategorii Open – skoki**

- Laura Hillenbrand (Niemcy)
- Elizaveta Dobjevitch (Izrael)
- Zuzanna Polkowska (Polska, MOS Augustów)

**Medaliści MŚ w kategorii Open – skoki**

- Erwin Zawadzki (Polska, MOS Augustów)
- Niklas Heinicke (Niemcy)
- Alexander Vasko (Słowacja)

Ostatnia dobra wiadomość dotarła do polskiej ekipy już po zakończeniu rywalizacji na wodzie. W trójkombinacji, czyli klasyfikacji dla najwszechstronniejszych zawodników, gdzie liczone są indywidualne osiągnięcia z wszystkich trzech konkurencji (jazdy figurowej, slalomu i skoków) brązowy medal

Mazurek Dąbrowskiego dla Erina Zawadzkiego



zdobył Jakub Siedlarski. To był jego trzeci sukces indywidualny. - Po czternastu latach ciężkich treningów i startów w zawodach, wreszcie doczekałem się tak niezwykłego dnia. Moje indywidualne medale mistrzostw świata to spełnienie marzeń. Te wyniki, szczególnie tytuł wicemistrza globu w mojej koronnej konkurencji, czyli jeździe figurowej, jeszcze bardziej mnie motywują. Chcę się nadal rozwijać, chcę pobijać swoje personalne rekordy. Super, że dołożyłem się także do medalu drużynowego dla Polski. Zresztą nasza narodowa reprezentacja zrobiła tu w Sosnowcu znakomity wynik. Naprawdę mamy powody do dumy - podsumował swój start i występy polskiej ekipy w MŚ kategorii Open Jakub Siedlarski.

**Medaliści MŚ w kategorii Open – trójkombinacja**

- Alexander Vasko (Słowacja)
- Niklas Heinicke (Niemcy)
- Jakub Siedlarski (Polska, KS Zefir Bytom)

**W młodości siła!**  
- Nasza młodzież też jest dobrze przygotowana. Przez cały sezon kadra narodowa przygotowywała się bardzo intensywnie. Juniorzy na zgrupowaniach mieli okazję trenować z bardziej doświadczonymi kolegami, którzy startują w kategorii Open. Myślę, że to także może zaprocentować. Teraz dodatkowo są zbudowani sukcesami Polek i Polaków na MŚ, zakończonych dosłownie kilkadziesiąt godzin temu. Niech idą w ich ślady. Wierzę, że możemy powalczyć nawet o medalowy wynik dwucyfrowy dla Polski na ME juniorów - prognozował Wiesław Kurnik, prezes honorowy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. I nie mylił się. Juniorzy poszli w ślad za starszymi kolegami, a ich popisy na skoczni, torze slalomowym i torze do jazdy figurowej również przeszły do historii polskiego sportu. W ME za 2023 rok (17-18.09 2024 r.) nasza rozpędzona młoda ekipa zatrzymała się na czternastu medalach. Dwa srebrne zdobywały drużyny: do 15 lat (Lena Zamykal, Lena Drewiczewska, Zofia Olejnik, Roksana Witek, Oskar Domaszewski, Jakub Drewiczewski) i do 19 lat (Dominika Cyl, Gabriela Koszycka, Ewa Bartoszevska, Emilia Szumańska, Ksawery Szumański). Dwanaście indywidualnych krążków to łączny dorobek Emilii Szumańskiej, Ewy Bartoszevskiej, Dominiki Cyl, Roksany Witek, Zofii Olejnik, Jakuba Drewiczewskiego i Ksawerego Szumańskiego. Ten ostatni dokonał rzeczy wielkiej – stanął na podium w każdej konkurencji indywidualnej!

**Medaliści ME Juniorów za 2023 rok**

**Kategoria U19 - drużyna**

Dominika Cyl (AKS Sparta Augustów), Gabriela Koszycka (AKS Sparta Augustów), Ewa Bartoszevska (KS Zefir Bytom), Emilia Szumańska (KS Zefir Bytom), Ksawery Szumański (KS Zefir Bytom) - SREBRNY MEDAL.

**Kategoria U19 - jazda figurowa**

Ewa Bartoszevska - SREBRNY MEDAL  
Ksawery Szumański - ZŁOTY MEDAL

**Kategoria U19 - slalom**

Emilia Szumańska - BRĄZOWY MEDAL  
Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

**Kategoria U19 - skoki**

Dominika Cyl - BRĄZOWY MEDAL  
Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

**Kategoria U19 - trójkombinacja**

Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

**Kategoria U15 - drużyna**

Lena Zamykal (XSKI Gliwice), Lena Drewiczewska (KS Zefir Bytom), Zofia Olejnik (MOS Augustów), Roksana Witek (KSW Farwater), Oskar Domaszewski (AKS Sparta Augustów), Jakub Drewiczewski (KSW Farwater) - SREBRNY MEDAL

**Kategoria U15 - jazda figurowa**

Roksana Witek - BRĄZOWY MEDAL

**Kategoria U15 - skoki**

Zofia Olejnik - ZŁOTY MEDAL  
Jakub Drewiczewski - SREBRNY MEDAL

**Kategoria U15 - trójkombinacja**

Zofia Olejnik - BRĄZOWY MEDAL  
Jakub Drewiczewski - BRĄZOWY MEDAL

Po dniu przerwy rozpoczął się ostatni akt tego narciarskiego festiwalu gwiazd, czyli mistrzostwa Europy juniorów i seniorów za bieżący rok (20-22.09.2024 r.). Polska młodzież, w niemal niezmiennym składzie osobowym, potwierdziła mistrzowskie przygotowanie do sezonu. Juniorzy zakończyli ten czempionat ponownie z dwoma srebrnymi medalami drużynowymi w kategoriach U15 i U19 oraz szesnastoma medalami indywidualnymi. Kolejny raz bohaterem zawodów w rywalizacji do 19 lat został Ksawery Szumański, autor czterech medali indywidualnych. W kategorii chłopców do 15 lat także czterokrotnie na podium meldował się Jakub Drewiczewski. - Polska kadra naprawdę spisała się na medal i to

Polscy juniorzy idą śladami starszych kolegów



nie jeden, jak się okazuje - śmiał się Ksawery Szumański. - Dumny jestem z naszej postawy. Moje wyniki to jedno, nie będę się na nich skupiał, bo może nie wypada. Wolę o innych poopowiadać trochę. Super spisał się Kuba Drewiczewski. Zosia Olejnik razem z Roksana Witek pięknie poskakały. Zajęły dwa najwyższe miejsca na podium, a przecież nie zdarza się często, żeby dwie Polki były tak wysoko w jednej konkurencji. Moja siostra Emilia i Dominika Cyl też były znakomite. Mogłbym tak wymieniać i wymieniać. Nie chciałbym kogoś pominąć w tej medalowej wyliczance. Po prostu Polska górą!!! - cieszył się reprezentant naszego kraju do 19 lat. - Całe narciarskie życie przygotowujemy się do tego, by zdobywać medale. Niekiedy bywa ciężko, ale po takich zawodach mamy siłę. Bardzo dużo siły - wtórował mu 14-letni Kuba Drewiczewski. A wszystko podsumował wiceprezes ds. narciarstwa wodnego Maciej Kurmik: - To było święto naszej polskiej rodziny nart wodnych. Jestem zachwycony.

Medaliści ME Juniorów za 2024 r.

Kategoria U19 – drużyna

Dominika Cyl, Gabriela Koszycka, Ewa Bartoszevska, Emilia Szumańska, Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

Kategoria U19 – jazda figurowa

Ewa Bartoszevska - SREBRNY MEDAL  
Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

Kategoria U19 – slalom

Emilia Szumańska - SREBRNY MEDAL  
Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

Kategoria U19 - skoki

Dominika Cyl - SREBRNY MEDAL  
Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

Kategoria U19 - trójkombinacja

Ksawery Szumański - SREBRNY MEDAL

Kategoria U15 – drużyna

Lena Zamykal, Lena Drewiczewska, Zofia Olejnik, Roksana Witek, Jakub Drewiczewski - SREBRNY MEDAL

Kategoria U15 – jazda figurowa

Lena Zamykal - BRĄZOWY MEDAL  
Jakub Drewiczewski - SREBRNY MEDAL

Kategoria U15 – slalom

Zofia Olejnik - SREBRNY MEDAL  
Jakub Drewiczewski - BRĄZOWY MEDAL

Kategoria U15 - skoki

Roksana Witek - ZŁOTY MEDAL  
Zofia Olejnik - SREBRNY MEDAL  
Jakub Drewiczewski - SREBRNY MEDAL

Kategoria U15 - trójkombinacja

Zofia Olejnik - SREBRNY MEDAL  
Jakub Drewiczewski - SREBRNY MEDAL



Seniorzy dają przykład młodszym

Znakomitym dopełnieniem polskich sukcesów w kategoriach juniorskich i tej najważniejszej kategorii Open, były medale zdobywane na ME w Sosnowcu przez najbardziej doświadczone grono polskich zawodników w kategoriach wiekowych powyżej 35 roku życia. Tu na jedenaści krążków indywidualnych, a także srebro seniorskiej drużyny zapracowali: Anna Gogola, Bartosz Pieczonka, Jarosław Drewiczewski i Dariusz Drewiczewski.

Bartosz Pieczonka  
świętuje sukces  
sportowy  
i organizacyjny

Medaliści ME Seniorów za 2024 r.

Kategoria Senior - drużyna

Anna Gogola, Jarosław Drewiczewski, Dariusz Drewiczewski, Bartosz Pieczonka - SREBRNY MEDAL

Kategoria Senior 1 (+35) - jazda figurowa

Anna Gogola - BRĄZOWY MEDAL  
Bartosz Pieczonka - ZŁOTY MEDAL

Kategoria Senior 1 (+35) - slalom

Anna Gogola - SREBRNY MEDAL  
Bartosz Pieczonka - ZŁOTY MEDAL

Kategoria Senior 1 (+35) - skoki

Anna Gogola - ZŁOTY MEDAL  
Bartosz Pieczonka - SREBRNY MEDAL

Kategoria Senior 1 (+35) – trójkombinacja

Anna Gogola - SREBRNY MEDAL  
Bartosz Pieczonka - ZŁOTY MEDAL

Kategoria Senior 2 (+45) - jazda figurowa

Dariusz Drewiczewski - ZŁOTY MEDAL

Kategoria Senior 2 (+45) - skoki

Jarosław Drewiczewski - BRĄZOWY MEDAL

Kategoria Senior 2 (+45) – trójkombinacja

Jarosław Drewiczewski - SREBRNY MEDAL

Jak widać polska terażniejszość w narciarstwie wodnym za wyciągiem wygląda w skali globalnej bardzo dobrze – jesteśmy w absolutnej światowej czołówce. Przyszłość – biorąc pod uwagę sukcesy naszych juniorów – jawi się nie mniej obiecująco. Długofalowy proces szkolenia ma ich wprowadzić w dorosły sport i kontynuację medalowej passy także w kategorii Open.

Organizatorzy, Partnerzy i Patroni MŚ i ME w narciarstwie wodnym za wyciągiem | 13-15.09.2024 i 17-22.09.2024 | Sosnowiec, „Wake Zone Stawiki”



Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego



Ministerstwo Sportu i Turystyki



IWWF

International Waterski & Wakeboard Federation



Sosnowiec



WAKE ZONE STAWIKI

WATER PARK SOSNOWIEC



VICHY MEN EU



KILWATER



SPORTOWY24



onet



SPORTOWY

narciarstwo wodne



Mistrzowski Kwestionariusz Osobowy

ERWINA ZAWADZKIEGO

Mistrza Świata w skokach na nartach wodnych za wyciągiem w kategorii OPEN

DYSCYPLINA: narciarstwo wodne

KLUB: AKS Sparta (motorówka) | MOS Augustów (wyciąg)

|                                                              |                                                                    |
|--------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------|
| Dokończ zdanie: NARCIARSTWO WODNE TO DLA MNIE ...            | najpiękniejsze chwile życia                                        |
| NAJWIĘKSZE SUKCESY W KARIERZE                                | mistrzostwo świata 2024 (skoki kat. Open)                          |
| DATA I MIEJSCE URODZENIA                                     | 10.08.1996 r. Sokółka                                              |
| MIEJSCE ZAMIESZKANIA                                         | Augustów                                                           |
| NALEPSZY MOMENT W KARIERZE                                   | zwycięstwo na MŚ w Sosnowcu w 2024 r.                              |
| WIEK ROZPOCZĘCIA KARIERY                                     | 7 lat                                                              |
| MIEJSCE ROZPOCZĘCIA KARIERY                                  | Augustów                                                           |
| PIERWSZY TRENER                                              | Rafał Jeruń                                                        |
| TWÓJ ULUBIONY SPRZĘT                                         | moje „skokówki” (narty)                                            |
| ULUBIONY AKWEN                                               | złotok / Augustów Home Spot                                        |
| TWÓJ IDOL (niekoniecznie sportowy)                           | Oskar PROBL3M Jason Statham                                        |
| OSOBA / OSOBY, KTÓRA MIAŁA NAJWIĘKSZY WPŁYW NA TWOJĄ KARIERĘ | trenerzy oraz cała polska drużyna narodowa                         |
| RODZINA                                                      | mama, tata, brat                                                   |
| ZWIERZĘTA                                                    | Luna (pudełek)                                                     |
| ULUBIONE JEDZENIE                                            | sea food                                                           |
| ULUBIONY NAPÓJ                                               | woda                                                               |
| ULUBIONY AKTOR                                               | Jason Statham                                                      |
| ULUBIONA MUZYKA                                              | hip hop                                                            |
| ULUBIONY FILM                                                | „Chłopaki nie płaczą”                                              |
| HOBBY                                                        | narciarstwo wodne, kitesurfing                                     |
| ULUBIONE MIEJSCE NA ZIEMI                                    | rodzinne miasto Augustów                                           |
| ULUBIONY SPORT (poza narciarstwem wodnym)                    | kitesurfing                                                        |
| NAJWIEKsza PRZYGODA ŻYCIA                                    | narciarstwo wodne (ta przygoda trwa do dzisiaj)                    |
| MIEŚO CZY WARZYWA                                            | Wolowina                                                           |
| ŁÓDŻ MOTOROWA CZY ŁÓDŻ ŻAGLOWA                               | Motorowa                                                           |
| SAMOCHÓD CZY MOTOCYKL                                        | Samochód                                                           |
| MORZE CZY JEZIORA                                            | I morze i jezioro – ważne, że związane z wodą                      |
| ROWER CZY SIŁOWNIA                                           | Rower                                                              |
| GÓRY CZY MORZE                                               | Wietrzne morze                                                     |
| MIASTO CZY WIEŚ                                              | Wieś                                                               |
| PIES CZY KOT                                                 | Pies                                                               |
| KAWA CZY HERBATA                                             | Kawa                                                               |
| LATO CZY ZIMA                                                | Lato                                                               |
| OSTRE CZY SŁODKIE                                            | Ostre                                                              |
| STRÓJ WIECZOROWY CZY STRÓJ SPORTOWY                          | Sportowy                                                           |
| TEATR CZY KINO                                               | Teatr                                                              |
| DOMOWY OBIAŁ CZY RESTAURACJA                                 | Domowy u mamy                                                      |
| GRA PLANSZAW CZY KONSOLA                                     | Konsola                                                            |
| JAKIE STAWIASZ SOBIE CELE SPORTOWE NA 2025                   | Mistrzostwo Europy w narciarstwie wodnym / kitemloop na kitesurfie |

10 KILWATER

KILWATER 11



# Erwina Zawadzki, Mistrz Świata w skokach na nartach wodnych: cichym marzeniem jest skok na odległość 70 m+

Po zeszłorocznych MŚ i ME możemy powiedzieć, że w narciarstwie wodnym za wyciągiem jesteśmy światową potęgą?

**ERWIN ZAWADZKI:** Zgadza się. Po tylu latach w końcu mamy tytuł Mistrza Świata. Trochę trzeba było na to czekać, ale było warto. Ja mam dodatkową satysfakcję, że ten złoty medal trafił do mnie. Doceniam jednak pracę wszystkich, którzy tworzyli nasz zespół, pomagali nam w przygotowaniach do mistrzostw świata w Sosnowcu.

**Magiczna kategoria „Open” i aż 7 polskich medali w 2024 roku. Powiedz szczerze, czy aż na tyle liczyliście przed rozpoczęciem czempionatu?**

Stało się coś, co wydawało się niemożliwe. Chyba nikt nie brał pod uwagę tak wielkiego osiągnięcia, ale jak to w sporcie – nie ma rzeczy niemożliwych. Ten wynik był potwierdzeniem naszej formy, a nie żadnym przypadkiem. Jeśli pracujesz, to masz rezultaty i świętujesz sukcesy. Tak, jak w życiu.

**Czym dla Ciebie jest złoty medal MŚ w skokach?**

Spełnieniem marzeń, było to największe marzenie od rozpoczęcia kariery.

**Gdy patrzysz w swoją sportową metrykę myślisz, że ten złoty medal mógł być w twoim posiadaniu nieco wcześniej?**

Jak to w sporcie – wszystko było możliwe. Ważne, że się udało osiągnąć upragniony cel. Szczerze, może nawet to złoto lepiej smakuje po długich latach treningów i startów.

**Obrona tytułu Mistrza Świata, bodaj w sezonie 2026, to realna sprawa i Twój cel?**

Dokładnie, jest to nowy cel oraz nowe marzenie do spełnienia. Taki sukces dodaje skrzydeł. A ponieważ to skoki na odległość, takie skrzydła na pewno się przydadzą.

**Medale zdobywamy we wszystkich kategoriach – seniorzy, open, juniorzy. Czy mogą zatem pokusić się o stwierdzenie, że w Polsce wychowuje się Waszych następców, że o najbliższe lata możemy być spokojni?**

Oczywiście, juniorzy deptają nam po piętach coraz bardziej. Oby tak dalej. Trzon kadry jest od kilku lat bardzo podobny. Pojawiają się jednak nowi zawodnicy, narciarze młodszych pokoleń. I tak to powinno wyglądać. Ostatnie MŚ były tego najlepszym potwierdzeniem. W jednej drużynie byliśmy między innymi ja, Bartosz Pieczonka

i Dawid Kazek. Ale wartość tego zespołu stanowili też nieco młodszy świetni sportowcy – Ewa Bartoszevska czy Kuba Siedlarski.

**Widzisz szansę na to byśmy w najbliższych latach doczekali się grupy zawodników, którzy będą w stanie walczyć o medale również w narciarstwie za motorówką, tym klasycznym?**

Tak. Mamy juniora z Augustowa, który ma ogromną szansę osiągnąć sukces na scenie międzynarodowej, lecz nie będę zapeszał.

**Twój najdłuższy skok w karierze to...? Jak myślisz, gdzie jest twoja granica? Czy ten wynik możesz poprawić?**

Rekord życiowy to 65,40 m. Moim cichym marzeniem jest skok na odległość 70 m+.

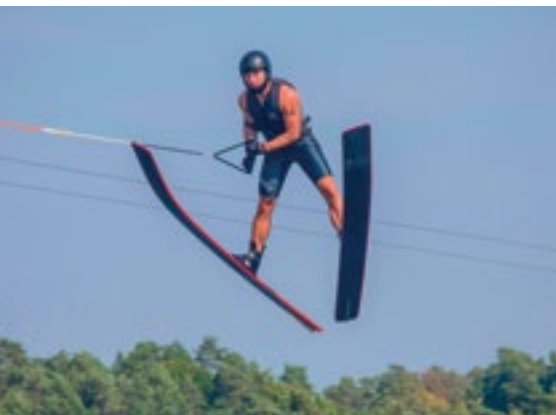
**Gdybyś miał namówić młodych ludzi do uprawiania narciarstwa wodnego, jak byś ich zachęcił?**

Chcesz mieć wakacje dłużej niż dwa miesiące w roku? Zapraszamy na narty wodne!

**A jakie plany sportowe na ten sezon?**

Przede wszystkim pomóc juniorom w treningach w naszym augustowskim klubie, skupić się na najważniejszych startach w tym roku. To będą Mistrzostwa Europy.

(Rozmawiał: Adrian Skubis)



## Jedyny taki w sezonie

### Medal Tomasza Bernatowicza na ME w narciarstwie wodnym za motorówką

Dwoje polskich zawodników - Justyna Szafrąńska-Rolak i Tomasz Bernatowicz - wystartowało w Mistrzostwach Europy Seniorów w narciarstwie wodnym za motorówką (12-18.08.2024 r.). Z hiszpańskiej Seseny z medalem wrócił do domu Tomasz Bernatowicz, który został wicemistrzem w slalomie w kategorii +35. Warte odnotowania są także dwa czwarte miejsca naszych zawodników, w slalomie kobiet i jeździe figurowej mężczyzn. Opracował Adrian Skubis.



**Medaliści ME w slalomie za motorówką mężczyzn – kat. +35**

1. Armando Zarauz (Hiszpania)
2. Tomasz Bernatowicz (Polska)
3. Jordi Ballus Roca (Hiszpania)

**Tomasz Bernatowicz:** Sukces za motorówką to nie jest osiągnięcie jednego roku. Trzeba być w tym sporcie przez lata. Trzeba też regularnie rywalizować ze światową czołówką. Skupianie się wyłącznie na zawodach w kraju na pewno nie jest wystarczające. Ja powiem szczerze, że przestałem już liczyć ile lat trenuję i startuję. Jeśli dobrze pamiętam, to moje pierwsze zawody były w 1996 roku. Trochę czasu upłynęło... Tym bardziej trak-

tuję ten medal jako przypieczętowanie wysiłków wkładanych przez te wszystkie lata. Na pewno się nie zatrzymam na tym osiągnięciu. Wspólnie z rodziną układamy plan urlopów i zawodów. Zamierzam startować w Polsce i w najważniejszych imprezach zagranicznych. Tak traktuję mistrzostwa Europy, które są zaplanowane w Czechach. Nie będzie to jakaś wielka wyprawa, a więc liczę, że nasza polska ekipa będzie liczniejsza.



## Maciej Kurnik,

wiceprezes PZMWiNW ds. narciarstwa wodnego



Jeśli do Państwa do tej strony „KILWATERA”, to zakładam, że są już Państwo po lekturze artykułów o największych sukcesach naszych narciarzy wodnych w 2024 roku. Moje zadanie jest w takim razie bardzo proste. Powinno po prostu zacząć raz jeszcze składać gratulacje dla medalistów mistrzostw świata i mistrzostw Europy. I to czynię, bo zasłużyli bez dwóch zdań. Nie będę wymieniał wszystkich z imienia i nazwiska, bo to też jest przedmiotem tego opracowania, a poza tym mógłbym nie zmieścić się na tej stronie. Przecież tych nazwisk jest naprawdę sporo. Zdecyduję się na tylko niektóre, będące symbolami tych osiągnięć. Numer jeden to Erwin Zawadzki. Tyle lat startów, tyle sukcesów, a jednak nigdy wcześniej nie miał tego upragnionego złota na skoczni w kategorii Open. I teraz złoto MŚ ma! My go mamy. Piękna kariera i niesamowity wynik. Erwin już po zawodach mówił, że to taki dodatkowy czynnik motywujący go do tego, by dalej startować i walczyć o kolejne złote medale w Europie i na świecie. Wiem, że go na to stać. Przygoda z narciarstwem wodnym nie kończy się przecież w wieku dwudziestu kilku lat. Zresztą tego dowodem są choćby Da-

wid Kazek i Bartosz Pieczonka. Dwuosobowa orkiestra z Wake Zone Stawików. Oczywiście ta orkiestra nie mogłaby grać, gdyby nie ich wspierali współpracownicy z tego ośrodka i klubu sportowego. Dawid i Bartosz to: zawodnicy na światowym poziomie, reprezentanci Polski, nadal medaliści imprez mistrzowskich, szkoleniowcy i instruktorzy, a także niezastąpieni organizatorzy wielkich zawodów. Ten sezon 2024 był tego potwierdzeniem. I wiem, że będą kolejne w podobnym stylu. Muszę też wyróżnić z imienia i nazwiska Tomka Bernatowicza, bo to nasz medalowy jedyny w narciarstwie wodnym za motorówką. Brawo Tomek. Dajesz świetny przykład innym. Chcę też podziękować naszej drużynie, która wywalczyła medal w MŚ kategorii Open oraz naszym doświadczonym seniorom, medalistom ME. To Wy jesteście natchnieniem dla naszych świetnych juniorów. To Wy pomagacie w szkoleniu, rozwoju osobistym tych zawodników. To Wy często przyprowadzacie na zajęcia sportowe swoich następców i zajmujecie się nimi. W nagrodę ta młodzież – nasi juniorzy – robią dwucyfrowe wyniki medalowe na imprezach mistrzowskich. I za to mówię im – dziękuję!



# Wymarzone otwarcie sezonu motorowodnego w Polsce

## Trzy medale i Mazurek Dąbrowskiego

Czy mogliśmy sobie wyobrazić lepsze otwarcie sezonu motorowodnego w Polsce, niż to zeszłoroczne? Raczej nie. Na początku czerwca (8-9.06.2024 r.) w Chodzieży nasi motorowodniacy dokonali rzeczy wielkiej. Podczas ME w klasach OSY400 i GT30 trzykrotnie wskakiwali na podium i nie zdradzimy żadnej tajemnicy jeśli powiemy, że przynajmniej część tego medalowego sukcesu można określić mianem małej niespodzianki. Owszem, każdy kibic mógł liczyć na kolejny sukces utytułowanego Cezarego Strumnika. Jednak srebrny krążek Bartosza Rochowiaka i brązowy Marcina Kociuckiego były czymś ekstra. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Arek Rejs.



Zeskanuj kod,  
zobacz relację  
z zawodów w Chodzieży



### Ostrożne prognozy medalowe

Gdy przygotowaliśmy się do motorowodnych ME OSY400 i GT30 w Chodzieży byliśmy dość ostrożni i pisaliśmy na naszych łamach tak: Gdzie szukać medalowych szans Polaków? Na pewno w klasie OSY400. Na listach startowych w popularnych „OSACH” jest kilkunastu kierowców, między innymi z Niemiec, Włoch, Litwy, Wielkiej Brytanii i Słowacji. To oni będą chcieli powstrzymać niezwykle skutecznych i szybkich reprezen-

tantów Polski. Faworytem numer jeden jest Cezary Strumnik. To multimedalista imprez mistrzowskich. Na swoim koncie ma już 15 medali MŚ i ME. Jest też aktualnym Mistrzem Europy. Na dodatek zawody odbędą się w jego rodzinnym mieście. U jego boku wyrasta inny świetny motorowodniak, młodszy od Strumnika o 15 lat, Jeremi Jóźwiak. To siódmy zawodnik ME z 2023 roku i aktualny Mistrz Polski. Ogromny apetyt na kolejne sukcesy mają również bracia Rochowiako-

wie. Bartosz (zawodnik Wojskowego Klubu Sportowego Zegrze), czyli starszy z nich, jest brązowym medalistą zeszłorocznych mistrzostw. Młodszy Jakub (zawodnik Klubu Sportu i Turystyki Wodnej Pałuki) to Mistrz Świata sprzed dwóch lat. Kolejny kierowca broniący białoczerwonych barw to zdobywający coraz większe doświadczenie Michał Pożniak z Klubu Sportów Motorowych i Motorowodnych w Trzcińcu, czwarty na ME i ósmy na MŚ w 2023 roku. Nasi reprezentanci mówią zgodnie - jeśli ominą nas jakieś niespodziewane awarie i problemy techniczne, to polskie podium w klasie OSY400 jest jak najbardziej realne.

W klasie GT30 tak wielkich szans medalowych raczej nie mamy, ale na pewno w akcji zobaczymy ambitnych i coraz pewniej radzących sobie w dużych międzynarodowych imprezach Polaków. Na listach startowych są między innymi Marcin Kociucki (Klub Motorowodny 50 Śrem), Krzysztof Gajewski (Klub Sportów Motorowych i Motorowodnych w Trzcińcu) oraz Jacek Kołpaczynski (Szczeciński Klub Motorowodny Ślizg). Cała wymieniona trójka walczyła w zeszło-



rocznych MŚ klasy GT30, które odbyły się w Trzcińcu. Tam Polacy na podium nie stawali, jednak w kilku mistrzowskich ślizgach pokazali się z naprawdę dobrej strony.

Tyle napisaliśmy o naszych przewidywaniach, bezpiecznych prognozach. Realia wyścigowe okazały się dużo lepsze, bo skończyło się na dwóch medalach w klasie OSY400 i jednym w klasie GT30.

### Perfekcja i dominacja Strumnika

Niekiedy rola faworyta przeszkadza, może być niepotrzebnym ciężarem. Wiedział o tym Cezary Strumnik, który po raz kolejny w karierze właśnie w takiej roli występował. Polak do zadania pod tytułem „obrona złota sprzed roku” podszedł w sposób niezwykle profesjonalny. Był skoncentrowany i perfekcyjny. Rywale już po pierwszych próbach na wodzie wiedzieli, że tylko cud albo awaria może powstrzymać miejscowego bohatera przed kolejnym sukcesem. Strumnik od samego początku zawodów pływał zdecydowanie najszybciej, wykorzystując swoje wszystkie atuty – doświadczenie, kapitalne

przygotowanie łodzi, perfekcyjnie pracujących mechaników i członków teamu, a także znajomość akwenu. Chodzieżanin najpierw wygrał kwalifikacje, a potem całkowicie zdominował wszystkie cztery mistrzowskie wyścigi. W każdym z nich prowadził od startu do mety i momentami mogło się po prostu wydawać, że pływa w innej motorowodnej lidze. - Ogromnie się cieszę. W tym sezonie mamy zmieniony regulamin. Trzeba dać z siebie wszystko w każdym biegu, bo do końcowych wyników liczone są punkty zdobywane we wszystkich wyścigach, a nie tak jak do tej pory, z trzech najlepszych startów każdego zawodnika. Trzeba być czujnym do samego końca, nie ma miejsca na pomyłkę, na jakiegokolwiek potknięcie. Na szczęście wykonaliśmy z moim wspaniałym zespołem plan w stu procentach. Każdy medal to wielka radość. Złoty i to jeszcze wywalczony u mnie w domu, tu w Chodzieży, cieszy podwójnie. Teraz myślami już jesteśmy na kolejnych zawodach. Sporo ścigania przede mną jeszcze w tym sezonie, bo przecież startuję także w mistrzostwach świata

Formuły 500. Nie ukrywam, że zamierzam również powalczyć o medal mistrzostw świata w klasie OSY400. Te zawody odbędą się w drugiej połowie lipca w Estonii - podsumował Cezary Strumnik.

Na medal drugiego z Polaków w tej klasie musieliśmy poczekać do kontroli technicznych po zakończeniu ostatniego biegu. Rywalizacja na wodzie, jeszcze przed sprawdzeniem sprzętu, wskazywała, że na podium obok Strumnika znajdą się Włoszka Martina Barbarini i Brytyjczyk James Bowman. Na czwartym miejscu był wtedy Bartosz Rochowiak. Jednak kilkadziesiąt minut później drugi medal dla reprezentanta Polski na tych zawodach stał się faktem. Okazało się bowiem, że zawodniczka z Włoch złamała przepisy i miała nieregulaminową spódzinę w swoim silniku. Za to została zdyskwalifikowana, a po przeliczeniu punktów Rochowiak wskoczył na drugi stopień podium. - Do końca trzeba wierzyć, do końca trzeba walczyć. Początek zawodów nie był w moim wykonaniu najlepszy. Potem czułem, że jestem coraz bliżej ścisłej czołówki. Obawiałem się jednak, że tym ra-





zem nie uda się wywalczyć medalu. A jednak! Mam srebro i to mnie nakręca, to mnie motywuje. Będę robił wszystko, by rozwijać się jako zawodnik i walczyć o kolejne sukcesy dla Polski. Dziękuję tym, którzy trzymali za mnie kciuki i wspierali mnie na każdym etapie tych mistrzostw, nawet w słabszych momentach byli obok i dodawali otuchy - ocenił Bartosz Rochowiak.

Z dobrej strony pokazali się także inni Polacy, a do upragnionego podium niewiele zabrakło Michałowi Poźniakowi, który zajął czwarte miejsce w mistrzostwach Europy.

| Medaliści ME w klasie OSY400                       |          |
|----------------------------------------------------|----------|
| 1. Cezary Strumnik (Polska, UKS Przygoda Chodzież) | 1600 pkt |
| 2. Bartosz Rochowiak (Polska, WKS Zegrze)          | 920 pkt  |
| 3. James Bowman (Wielka Brytania)                  | 865 pkt  |
| —                                                  |          |
| 4. Michał Poźniak (Polska, KSMiM w Trzciance)      | 592 pkt  |
| 7. Jeremi Jóźwiak (Polska, UKS Przygoda Chodzież)  | 252 pkt  |
| 11. Dawid Karpowicz (Polska, KSMiM w Trzciance)    | 153 pkt  |



**Zmiany kluczem do sukcesu Marcina Kociuckiego**

- Mam na ten sezon nową łódkę dostosowaną przez doświadczonych Norwegów. Po pierwsze będzie bezpieczniejsza, a po drugie - w co wierzę - szybciej i dzięki temu będę mógł skuteczniej walczyć o jak najlepsze miejsce w zawodach motorowodnych - zdradził nam na wosnę Marcin Kociucki. Te skrupulatnie zaplanowane zmiany sprzętowe oraz reżim treningowy przed rozpoczęciem najważniejszych zawodów przyniosły dobry rezultat. Motorowodniak ze Śremu zaliczył dobre ślizgi i utrzymywał się w czołówce mistrzostw, nie schodząc poniżej piątego miejsca. Po ostatnim biegu był czwarty w generalce, ale podobnie jak w klasie OSY400, ostateczne zliczenie punktów nie skończyło się po wymachaniu flagą w biało czarną szachownicę ostatniego zawodnika na akwenie. Podczas sprawdzania sprzętu

najszybszego w tych zawodach Norwega Adriana Ostbyego okazało się, że ma on nie-regulaminowe modyfikacje silnika. Zawodnik ze Skandynawii został zdyskwalifikowany, a Kociucki przeskoczył w klasyfikacji generalnej ME klasy GT30 z czwartej na trzecią pozycję. - Ciężko mi zebrać myśli. Tyle emocji i jeszcze to wyczekiwanie w DEPO po zawodach, gdy trwała kontrola techniczna. Ja byłem o siebie spokojny, innych nie oceniam. Nawet nie wiem co było nie tak u Norwega. To rola sędziów i im to zostawiam. To mój pierwszy medal mistrzostw Europy w karierze. Od początku zawodów czułem dobrą, pozytywną energię. Czułem, że sprzęt jest przygotowany do walki o medal. I jak się okazuje, był! - cieszył się Marcin Kociucki.

Bilko strefy medalowej byli też inni Polacy. Najbliżej doświadczony Jacek Kołpaczynski ze Szczecina, który zajął piąte miejsce.



| Medaliści ME w klasie GT30                         |          |
|----------------------------------------------------|----------|
| 1. Karol Soodla (Estonia)                          | 1600 pkt |
| 2. Erik Suuk (Estonia)                             | 1069 pkt |
| 3. Marcin Kociucki (Polska, KM 50 Śrem)            | 704 pkt  |
| —                                                  |          |
| 5. Jacek Kołpaczynski (Polska, Śluzg Szczecin)     | 504 pkt  |
| 7. Grzegorz Lempert (Polska, WKS Zegrze)           | 328 pkt  |
| 8. Jakub Skrzypek (Polska, WKS Zegrze)             | 273 pkt  |
| 9. Mateusz Wojewódzki (Polska, WKS Zegrze)         | 273 pkt  |
| 11. Krzysztof Gajewski (Polska, KSMiM w Trzciance) | 111 pkt  |

Podczas motorowodnego weekendu w Chodzieży rozegrano także jedną z eliminacji ME w klasie FR-1000. Tu Polacy nie startowali, a zawody wygrał Łotysz Jevgenijs Anikejevs. Na Jeziorze Chodzieskim sezon zainaugurowali też zawodnicy rywalizujący w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski klasy P-750. Wszystkie trzy biegi w ramach tej eliminacji pewnie wygrał duet Marcin Mucha (pilot) i Maciej Wojewódzki (co-pilot) o czym szerzej piszemy na stronach 33-35 „KILWATERA”.



Organizatorzy, Partnerzy i Patroni Motorowodnych ME OSY400, GT30, FR1000 - Chodzież, 08-09.06.2024 r.



Dofinansowano ze środków budżetu państwa



Ministerstwo Sportu i Turystyki



## 3 pytania do ...

## Marcina Kociuckiego

### brązowego medalisty ME w klasie GT30



**Wynik życia w 2024 roku. To już jest historia. Jakie palny na kolejne miesiące ma Marcin Kociucki?**

Powiem szczerze, że ten brązowy medal podczas zawodów w Chodzieży dał nam - myślę o mnie i o moim całym zespole - przysłowiowego kopa do działania. Od jesieni jesteśmy już w trakcie przygotowań do kolejnego sezonu, bo zdaję sobie sprawę, że tylko praca pomoże nam w dalszym rozwoju. Chcielibyśmy ten brąz z mistrzostw Europy zamienić na medal w nieco jaśniejszym kolorze. Minimum srebrny. I myślę, że dopniemy tego. Zdaję sobie jednak sprawę, że to nie będzie łatwe zadanie. Ale ja lubię wyzwania.

**Znasz międzynarodowy układ sił w GT30. Myślisz, że więcej Polaków ma szansę w najbliższym czasie powalczyć o medale w tej klasie? Tobie udało się przełamać polski medalowy impas. Kto następny?**

Powiem szczerze, że nam potrzebna była duża zmiana sprzętowa, by to osiągnąć. Nie mam w tym względzie nic do ukrycia. To był do-

bry kierunek, który przyniósł efekty. Nie zamierzamy zwalniać tempa. Przyznam też, że po ostatnich zawodach krajowych rozegranych w 2024 roku w Rogoźnie, widziałem dużą waleczność i skuteczność moich kolegów z Polski. Myślę, że na arenie międzynarodowej też będzie coraz lepiej w naszej klasie.

**A jak wy czujecie się na zawodach? Polski sport motorowodny ma swoją renomę i uznanie?**

Ja przyznam, że z dużą dumą przyjeżdżam na zawody międzynarodowe z orzełkiem na sercu, bo zauważyliśmy że polska flaga budzi wśród naszej konkurencji duży respekt. Było to widać choćby na zeszłorocznych mistrzostwach w Tallinnie, a także u nas w Chodzieży podczas mistrzostw Europy. Inni doceniają nasze zaangażowanie i nasze motorowodne osiągnięcia. Zakładam, że z roku na rok może być tylko lepiej.



# Polskie Hydro GP

## Zieliński ze złotem F500, Synoracki ze srebrem F125

- Wy po prostu jesteście w tym świetni – powiedział mi jeden z uczestników MŚ w motorowodnej Formule 500 (dodam, że ze Słowacji), gdy rozmawialiśmy o polskim sporcie motorowodnym podczas zeszłorocznych zawodów w Żninie. Zapytałem – w czym, w organizacji imprez? – W tym też, bo w Żninie jest jak zawsze wszystko poukładane i dobrze przygotowane. Ja myślę jednak o waszych sportowcach. Henryk Synoracki czy Marcin Zieliński to są fachowcy. Szanuję ich za umiejętności i podejście do tego sportu. Nie zdziwię się jeśli zakończą sezon ze złotymi medalami – odparł mój rozmówca. I niewiele się pomylił, o czym przekonacie się czytając tę relację. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Arek Rejs.

### Zieliński obronił tytuł!

Dwudziesty medal w karierze i drugi z rzędu złoty w „królewskiej” Formule 500 – Marcin Zieliński został ponownie Mistrzem Świata. Reprezentant Polski stanął na najwyższym stopniu podium w niemieckim Halbendorfie, gdzie kończył się zeszłoroczny sezon czempionatu, na który składały się łącznie cztery eliminacje.

Zieliński jechał na zawody do Niemiec, by potwierdzić swoją sportową klasę, bo tytuł Mistrza Świata zapewnił sobie już wcześniej.

Trzy eliminacje cyklu Hydro GP w Formule 500, które odbyły się w czeskich Jedovnicach, włoskim Boretto i Żninie, padły łupem zawodnika wywodzącego się z Klubu Motorowodnego H2O Szczecin. W klasyfikacji generalnej Polak miał na koncie komplet 60 punktów. Jedynym zawodnikiem, który miał jeszcze realne szanse, by go wyprzedzić, był Robert Hencz. Jednak w sierpniu Słowak doznał kontuzji i musiał się poddać skomplikowanej operacji kręgosłupa, a to oznaczało dla niego koniec startów

w 2024 roku. Zieliński chciał z klasą zakończyć sezon i postanowił wystartować w 4. eliminacji. Niestety, zawody w niemieckim Halbendorfie miały bardzo niespodziewany przebieg. W sobotę, podczas pierwszego mistrzowskiego biegu doszło do kolizji Włocha Giuseppe Rossiego z Węgrem Attilą Havasem. Wyścig został przerwany, a rywalizacja na wodnym torze miała być wznowiona w niedzielę. Jednak po tym incydencie i wnikliwej analizie akcji ratunkowej służb zabezpieczających mistrzo-



stwa, zapadła decyzja o zakończeniu zawodów. Komisarz Sportowy Międzynarodowej Unii Motorowodnej UIM uznał, że umiejętności ratowników są niewystarczające, by bezpiecznie rozgrywać kolejne wyścigi szybkich łodzi. Na szczęście więcej ścigania było podczas wcześniejszych rund MŚ. Droga Polaka po złoto rozpoczęła się w Czechach. To były perfekcyjne zawody w wykonaniu szczecinianina. Najlepszy czas sesji kwalifikacyjnej, potem wygrany pewnie pierwszy wyścig. W drugim biegu reprezentanta Polski na starcie wyprzedził Słowak Robert Hencz, ale już po dwóch okrążeniach wodnego toru Zieliński był przed nim i tak dopłynął do mety. W trzecim biegu ponownie triumfował nasz kierowca – Nie ukrywam, że obrona tytułu to wyzwanie. Byliśmy maksymalnie skoncentrowani i podczas biegów zrobiliśmy po prostu swoje. Sezon rozpoczął się na plus. Pilnujemy tego i skupiamy się na kolejnych zawodach – ocenił ten start Marcin Zieliński.

Po kolejnej rundzie w Boretto byliśmy nadal w świetnych nastrojach pomimo, że Zieliński w jednym z biegów totalnie zniszczył śrubę napędową w mętnej wodzie rzeki Pad, która była niezwykle nieprzyjazna dla sprzętu i niebezpieczna dla zawodników, „częstuując” ich gałęziami i konarami.... Ostatecznie Polak wygrał dwa ślizgi, a w trzecim zdołał go wyprzedzić tylko Słowak Robert Hencz.

Pod koniec czerwca motorowodna elita spotkała się w Żninie. W stolicy Pałuk Marcin Zieliński był po prostu poza zasięgiem rywali. Wygrał oba wyścigi, a jego przewaga na mecie nad drugim zawodnikiem, Słowakiem Henczem, dochodziła do 20 sekund. To była absolutna deklasacja i dominacja Zielińskiego. Wtedy jeszcze nie było mowy o świętowaniu, ale jak napisaliśmy wcześniej, w Żninie tak naprawdę skończyło się ściganie w Formule 500. Szkoda, bo sam Zieliński zamierzał świętować sukces w nieco innych okolicznościach. I dlatego pojawił się w Halbendorfie na początku października - W Niemczech chciałem potwierdzić, że zapracowałem na drugi z rzędu tytuł Mistrza Świata, a najlepiej robi się to w sportowej rywalizacji. Dlatego postanowiłem wziąć udział w tych zawodach, pomimo bezpiecznej przewagi punktowej. Nie było mi to jednak dane, ale w pełni zgadzam się z decyzją



### Synoracki wraca na podium MŚ po pięciu latach

Nieco inaczej wyglądał kalendarz MŚ F125. Tu od razu zaplanowane były trzy eliminacje, w kolejności: Jedovnice, Boretto i Żnin. Taki „rozkład jazdy” sprawił, że po zawodach na Jeziorze Żnińskim Małym miała się odbyć dekoracja medalowa najlepszych zawodników w tej formule w 2024 roku. - To zawsze dodatkowy smaczek i miły akcent na zakończenie imprezy. Jeszcze lepiej gdyby na podium stanął Polak, a przecież doskonale wiemy, że mamy spore szanse właśnie na takie zwieńczenie weekendu wyścigowego w Żninie – opowiadał Tomasz Wencel, wiceprezes PZMWiNW, tuż przed rozpoczęciem zawodów. On przecież doskonale znał sytuację po rozegranych już imprezach tego cyklu w Czechach i we Włoszech. Na prowizorycznym podium był Henryk Synoracki, który zajmował drugie miejsce. Tyle samo punktów uzbierał Brytyjczyk Thomas Mantripp,

| Medaliści MŚ Formuły 500                      |        |
|-----------------------------------------------|--------|
| 1. Marcin Zieliński (Polska, KM H2O Szczecin) | 60 pkt |
| 2. Robert Hencz (Słowacja)                    | 51 pkt |
| 3. Attila Havas (Węgry)                       | 37 pkt |





a niewielką stratę małą czwartą w „generalce” Bułgar Viktor Lyubenov, który tracił do Polaka i Anglika zaledwie 6 oczek. Pewnym liderem był natomiast niepokonany Włoch Mattia Calzolari.

Nasz motorowodny gigant, czyli Henryk Synoracki w Żninie wystartował nową łódką, którą przed zawodami testował na akwenie w Trzciance. – Podczas treningów sprzęt spisywał się bardzo dobrze. Jednak tutaj w Żninie nie jestem do końca zadowolony z osiąganych czasów. Zresztą treningi to zupełnie coś innego niż zawody – tłumaczył reprezentant Polski. Również pierwszy ślizg o punkty potwierdził, że nowy sprzęt wymaga jeszcze dopieszczenia

i mechanicy Polaka z pewnością będą szukali optymalnych rozwiązań, by poprawić osiągi tego hydroplanu. Reprezentant Poznańskiego Klubu Moroskiego LOK zakończył bieg numer jeden na szóstej pozycji. W drugim, który został rozegrany tego samego dnia, był czwarty. I na tym ściganie w Żninie się zakończyło. Sędziowie musieli odwołać niedzielny część zawodów z powodu zbyt silnego wiatru. – To była chyba jedyna rzecz, której nie mogli zaplanować organizatorzy tej imprezy. Z pogodą po prostu nie wygrasz. Ważne jest bezpieczeństwo wszystkich uczestników. Widzimy jak wygląda dziś akwen. I taka niespokojna sytuacja ma się utrzymywać przez kilka najbliższych godzin. Lepiej zakończyć to właśnie po dwóch biegach. Tą decyzję sędziów popierają zawodnicy i rozumieją kibice – ocenił Jerzy Śniadecki, komandor zawodów.

Po tej informacji wszyscy czekali już tylko na uprawnienie i ogłoszenie oficjalnych wyników, dekorację najlepszych zawodników żnińskiej rundy MŚ i wręczenie medali najlepszym zawodnikom globu w Formule 125. Ta ceremonia była niezwykle miłym wydarzeniem, bo na podium stanął Polak. Henryk Synoracki wywalczył srebrny medal. W ten sposób doświadczony motorowodniak powiększył swój medalowy dorobek do 39! Co ciekawe, ostatni raz na po-



dium MŚ pochodzący z Buku zawodnik stawał w 2019 roku. Po pięciu sezonach udało się powrócić na sportowy szczyt. Mistrzem Świata został Włoch Calzolari, a na najniższym stopniu stanął Bułgar Lyubenov. W MŚ F125 rywalizowali jeszcze dwaj Polacy. Michał Kausa zajął ostatecznie trzynaste miejsce, a Aleksander Goliński zakończył sezon bez punktów.

#### Medaliści MŚ Formuły 125

|                                       |        |
|---------------------------------------|--------|
| 1. Mattia Calzolari (Włochy)          | 60 pkt |
| 2. Henryk Synoracki (Polska, PKM LOK) | 45 pkt |
| 3. Viktor Lyubenov (Bułgaria)         | 43 pkt |

W Żninie odbyła się jeszcze jedna ceremonia medalowa. Była to bowiem ostatnia runda MŚ w Formule 250. Złoty medal wywalczył reprezentant Włoch Massimiliano Cremona, srebrny Anglik Wayne Turner, a brązowy Niemiec Ingo Hepner. Na ósmej pozycji znalazł się Sebastian Kęciński. Uzupełnieniem mistrzowskiego weekendu wyścigowego w Pałukach była też bardzo ciekawa rywalizacja w międzynarodowych motorowodnych MP. Zawodnicy ścigali się w klasach GT30, OSY400 i P-750, a o wynikach MMMP piszemy szerzej na stronach 33-35 tego „KILWATERA”. Do Żnina wracamy także na zawody mistrzowskie w 2025 roku. Do zobaczenia!



# Medalowa 40-stka Synorackiego i 17-stka Strumnika w Tallinnie

Stolica Estonii Tallinn była kolejnym w 2024 roku miejscem, gdzie motorowodny #TeamPolska zaprezentował pokaz niezwykłych umiejętności. Podczas jednego weekendu wyścigowego (19-21 lipca) Mistrzem Świata w klasie OSY400 został Cezary Strumnik, a Wicemistrzem Bartosz Rochowiak. W mistrzostwach Europy Formuły 125 srebro wywalczył Henryk Synoracki. Po tym sukcesie medalowa tabela wszech czasów naszego czempiona z Buku dobiła do liczby 40! Opracował Adrian Skubis. Zdjęcia Miłosz Dorożała.

Spoglądając na wyniki MŚ i ME w klasie OSY400 z ostatnich kilku lat niektórzy zadają sobie pytanie – czy jemu kiedyś to się znudzi? Mowa oczywiście o Cezarym Strumniku. Polak w czerwcu został po raz kolejny Mistrzem Europy i już wtedy popsuł swoim kolegom z wodnego toru humory, bo oświadczył, że złoto MŚ także pragnie odzyskać. Jak powiedział – tak zrobił. Dla naszego kierowcy wyścigowego sukces odniesiony w Tallinnie był 17 medalem imprezy mistrzowskiej w karierze. Chodzieżanin wywalczył złoty medal wygrywając z ogromną przewagą nad resztą stawki. W estońskiej stolicy kolejny raz był po prostu poza zasięgiem rywali z Litwy, Włoch, Szwecji, Słowacji Wielkiej Brytanii, Estonii, Węgier i kolegów z Polski. Cztery mistrzowskie ślizgi rozstrzygnął na swoją korzyść, prowadząc bezdyskusyjnie od startu do mety. – Nie ukrywam, że czułem się dość pewnie i komfortowo, bo wiedziałem, że mamy świetnie przygotowany sprzęt. Moja ekipa to sprawdzony team, ja dokładam swoje doświadczenie i to przekłada się na finalny wynik. Wiedziałem też jednak, że na zawodach tej rangi trzeba być maksymalnie skoncentrowanym. Jeden mały błąd może kosztować utratę tytułu. Już to w swojej karierze przeżyłem i to całkiem niedawno. W Tallinnie cały mistrzostwo przygotowany plan zadziałał. Kończąc sezon w klasie OSY400 ze złotem mistrzostw Europy i złotem mistrzostw świata. Mam na



swoim koncie wiele międzynarodowych sukcesów, ale po raz pierwszy udało mi się skompletować dwa najcenniejsze medale w jednym sezonie. Jest to dla mnie bardzo szczególny rok – podsumował Cezary Strumnik.

Niesamowity sezon zapisał w swoim sportowym życiorysie także Bartosz Rochowiak. 9 czerwca w Chodzieży został po raz pierwszy w karierze Wicemistrzem Europy. W Estonii dołożył do tego tytułu Wicemistrza

Cezary Strumnik  
w dodze  
po kolejne złoto

Organizatorzy, Partnerzy i Patroni Motorowodnych MŚ F125, F250, F500 | Żnin, Jezioro Żnińskie Małe | 28-30.06.2024 r.





W MŚ klasy OSY400 startował jeszcze Michał Poźniak z Trzcianki, który po poważnych problemach technicznych został sklasyfikowany ostatecznie na siódmym miejscu.

| Medaliści MŚ w klasie OSY400<br>(Tallinn, 19-21.07.2024) |          |  |
|----------------------------------------------------------|----------|--|
| 1. Cezary Strumnik (Polska, UKS Przygoda Chodzież)       | 1600 pkt |  |
| 2. Bartosz Rochowiak (Polska, WKS Zegrze)                | 854 pkt  |  |
| 3. Karol Soodla (Estonia)                                | 658 pkt  |  |
| ...                                                      |          |  |
| 7. Michał Poźniak (Polska, KSMiM w Trzciance)            | 251 pkt  |  |

40 medal w swojej niezwyklej karierze zdobył na tych zawodach niedościgniony mistrz Henryk Synoracki. Do swojej niesamowitej kolekcji tym razem dołożył srebrny krążek mistrzostw Europy w Formule 125. Najbardziej utytułowanego polskiego motorowodniaka w historii wyprzedził tylko reprezentant gospodarzy Joonas Lember. Obok nich na najniższym stopniu podium stanął Szwed Tobias Wahlsten. - To nie były łatwe zawody. Zmieniały się warunki na akwenie i kierunek wiatru. W sobotę tata szczęśliwie uniknął kolizji podczas ryzykownego manewru wyprzedzania wykonanego przez jednego z rywali. W niedzielę rano już na treningach straciliśmy najlepszą śrubę, która bardzo dobrze spisywała się dzień wcześniej. W ostatnim biegu wynik taty mógł być lepszy, ale sędziowie zarządzili restart i w nim już tak dobrze nie udało się wystartować. Ostatecznie tata zajmował pierwsze, drugie, piąte i trzecie miejsce w swoich biegach. Jest srebro i z niego się cieszymy - skomentował Wiktor Synoracki, syn czterdziestokrotnego medalisty MŚ i ME, który na zawodach w Tallinnie był kie-

Świata. Po zakończeniu rywalizacji na wodzie nasz reprezentant był na trzeciej pozycji, jednak kilkadziesiąt minut później - po kontroli technicznej i dyskwalifikacji Słowaka Miroslava Bazinskyego - Rochowiak wskoczył na drugi stopień podium. - Ciężka praca i uczciwość zostały kolejny raz nagrodzone. Niekiedy jesteś nieco wolniejszy na wodzie, a potem okazuje się, że niektórzy twoi przeciwnicy po prostu naciągali przepisy techniczne. To przeżyłem w tym sezonie zarówno podczas mistrzostw Europy w Chodzieży, jak i mistrzostw świata w Tallinnie. Te dwa tegoroczne srebrne medale to taki zastrzyk pozytywnej energii. Na pewno będę jeszcze mocniej trenował, by rozwijać swoją przygodę ze sportem motorowodnym - ocenił Bartosz Rochowiak.

Polskie podium  
MŚ w klasie  
OSY400



rownikiem reprezentacji Polski. Wysokie miejsca zajęli też dwaj inni Polacy. Sebastian Kęciński był czwarty, a Michał Kausa dowiół szóste miejsce.

| Medaliści ME w Formule 125<br>(Tallinn, 19-21.07.2024)  |          |  |
|---------------------------------------------------------|----------|--|
| 1. Joonas Lember (Estonia)                              | 1200 pkt |  |
| 2. Henryk Synoracki (Polska, Poznański Klub Morski LOK) | 1052 pkt |  |
| 3. Tobias Wahlsten (Szwecja)                            | 1050 pkt |  |
| ...                                                     |          |  |
| 4. Sebastian Kęciński (Polska, KSMiM w Trzciance)       | 863 pkt  |  |
| 6. Michał Kausa (Polska, Baszta Żnin)                   | 349 pkt  |  |

W Tallinnie odbyły się także mistrzostwa świata w klasie GT30. Polskę reprezentował w nich aktualny brązowy medalista mistrzostw Europy, Marcin Kociucki. Niestety, te zawody kierowcy z Klubu Motorowodnego 50 Śrem nie wyszły. Młody reprezentant Polski zaliczył między innymi jeden falstart i to kosztowało go utratę wielu cennych punktów. Ostatecznie zajął ósme miejsce.



## Czy wiesz, że...

Najbardziej utytułowanym polskim motorowodniakiem w historii (pod względem liczby zdobytych medali MŚ i ME) jest Henryk Synoracki. Ikona polskiego sportu motorowodnego w sezonie 2024 do swojej niesamowitej kolekcji dołożyła dwa srebrne krążki - za tytuły Wicemistrza Świata i Wicemistrza Europy w Formule 125.

### Wszystkie medale H. Synorackiego w jednym miejscu

|                               |                               |                               |
|-------------------------------|-------------------------------|-------------------------------|
| 1996 - srebrny medal ME O-250 | 2004 - złoty medal MŚ O-350   | 2014 - złoty medal ME O175    |
| 1997 - złoty medal MŚ O-250   | 2004 - brązowy medal ME O-350 | 2015 - złoty medal ME O-175   |
| 1998 - srebrny medal MŚ O-250 | 2004 - srebrny medal ME F250  | 2015 - srebrny medal ME F125  |
| 1998 - srebrny medal ME O-250 | 2005 - złoty medal ME F250    | 2016 - złoty medal ME O175    |
| 1999 - złoty medal ME O-350   | 2006 - brązowy medal MŚ O-250 | 2016 - brązowy medal MŚ O-125 |
| 1999 - złoty medal ME O-250   | 2007 - srebrny medal ME O-350 | 2016 - złoty medal ME F125    |
| 1999 - brązowy medal MŚ O-250 | 2008 - srebrny medal ME F125  | 2017 - złoty medal MŚ O-125   |
| 2000 - złoty medal ME O-250   | 2009 - złoty medal ME F125    | 2018 - srebrny medal ME F125  |
| 2000 - srebrny medal MŚ O-250 | 2011 - złoty medal ME O-175   | 2018 - brązowy medal MŚ F125  |
| 2000 - brązowy medal ME O-250 | 2011 - brązowy medal ME F125  | 2019 - srebrny medal MŚ F125  |
| 2002 - złoty medal ME O-125   | 2012 - złoty medal ME F125    | 2024 - srebrny medal MŚ F125  |
| 2002 - srebrny medal MŚ O-250 | 2012 - złoty medal ME O-175   | 2024 - srebrny medal ME F125  |
| 2003 - złoty medal ME O-125   | 2013 - złoty medal ME F125    |                               |
| 2003 - brązowy medal MŚ O-250 | 2013 - brązowy medal MŚ O-125 |                               |





# Tym razem Marian Jung

## Słowak ograł Marcina Zielińskiego w ME F500

Plany to jedno, rzeczywistość wyścigowa to drugie. Marcin Zieliński nie ukrywał, że w 2024 roku zamierza skutecznie bronić zarówno mistrzostwa świata jak i mistrzostwa Europy w motorowodnej Formule 500. I miał do tego pełne prawo, bo to świetny zawodnik. Na finiszu sezonu przekonał się, że wykonanie tego planu w stu procentach nie będzie możliwe. Niemniej jego wyniki to i tak potwierdzenie mistrzowskiej klasy. Szczecinianin został Mistrzem Świata, a w mistrzostwach Starego Kontynentu (Rogoźno, 28-29 września) był drugi. Tym razem sprzęt na więcej nie pozwolił o czym dokładniej przeczytacie w relacji z tych zawodów. Opracował: Adrian Skubis, zdjęcia: Arek Rejs.

Format Mistrzostw Europy – zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Unii Motorowodnej UIM – zakładał rozegranie 4 wyścigów podczas jednego weekendu. Niestety, w sobotę w wielkopolskim Rogoźnie warunki dyktowała pogoda. Zbyt silny wiatr zmusił organizatorów do zmiany planów. Dopiero po południu zapadła decyzja o rozegraniu treningu z pomiarem czasu. – Sędziowie mają naprawdę dużo pracy i muszą podejmować szybko decyzje. Cieszę się, że to są decyzje, które nie narażają nas na niebezpieczeństwo. To jest zdecydowany priorytet – oceniał pracę arbitrów Marcin Zieliński. A gdy zawody wreszcie ruszyły, Zieliński zrobił

najlepszy czas dnia. Drugi z Polaków, Cezary Strumnik wykręcił szósty wynik. To mogło napawać nas optymizmem przed niedzielą. Tym bardziej, że prognoza pogody na ten dzień wskazywała na zdecydowanie bardziej przyjazne warunki dla motorowodniaków.

I zgodnie z przeformatowanym programem zawodów prawdziwe ściganie w tych nieco lepszych warunkach, rozpoczęło się w niedzielę rano. Niestety, dość szybko przekonaliśmy się, że w walce o medale nie będzie się liczył Cezary Strumnik. O incydencie z drugiego biegu i jego konsekwencjach opowiedział nam sam zainteresowany. – Obróciło mnie, znalazłem się pod wodą. Jeden mi przyłożył, drugi mi dołożył. Wszystko działa się błyskawicznie. Szczęśliwie udało mi się wyjść z kokpitu – tłumaczył. Sędziowie ocenili tę sytuację jako niebezpieczną jazdę naszego kierowcy i ukarali go żółtą kartką. On jednak chciał walczyć dalej, pomimo problemów ze sprzętem. – Wszystko było pod wodą. Mechanikom udało się ponownie odpalić silnik. Postanowiłem wystartować w kolejnych biegach. W trzecim chyba resztki wody w kadłubie spowodowały problem z płynnym prowadzeniem łódki, a w czwartym też nie do końca to wszystko dobrze pracowało. Prawdopodobnie woda w paliwie była tego przyczyną – podsumował ten nieudany występ.

Na akwenie ciągle było ciasno, bo w walce o medale pozostawało dziesięciu śmiałków w ultraszybkich bolidach F500. Od początku czołówkę tworzyli Marcin Zieliński i Słowak Marian Jung. Po trzech biegach dwa zwycięstwa i jedno drugie miejsce miał na koncie Jung, a Zieliński zanotował jedną wygraną i dwukrotnie przypląwał za motorowodniakiem ze Słowacji. Kibice zacierali ręce

przed decydującym czwartym biegiem. Tuż po starcie bolid Polaka odmówił posłuszeństwa... Marian Jung pewnie wygrał i przypieczętował złoty medal MŚ. Punkty zgromadzone przez reprezentanta Polski w trzech biegach zagwarantowały mu srebro. Na podium do tego duetu dołączył Estończyk Erko Aabrams. – Na ten ostatni wyścig postawiliśmy wszystko na jedną kartę. Przyznam, że od początku weekendu trapiły nas jakieś drobne usterki, a w tym decydującym biegu zupełnie nie wiem co mogło się stać... Zniknęło ciśnienie paliwa. Silnik zgasł. Zaraz po przeholowaniu sprawdziliśmy wszystko raz jeszcze i ciśnienie trzymało. Co ja mam powiedzieć... Brak szczęścia. Przy tym, co nas tu spotkało, tych męczarniach przy sprzęcie,

to i tak jesteśmy zadowoleni – skwitował lekko rozczarowany Zieliński.

Trzeba też jasno powiedzieć, że nasz reprezentant nie przegrał z byle kim. Słowak Marian Jung to klasa sama w sobie, doświadczenie i nie jeden medal na koncie. W takich okolicznościach i przy tak nieobliczalnej pogodzie to wszystko na pewno procentuje. – Strasznie miłe uczucie. Przecież niejednokrotnie byłem już mistrzem, czy wicemistrzem. Jednak to było jakiś czas temu. W ostatnim czasie Marcin był po prostu ode mnie lepszy, był szybszy. Podobnie zresztą jak Erko Aabrams. Długo czekaliśmy, by wrócić na szczyt. Co tu więcej dodać, jestem szczęśliwy – skwitował Mistrz Europy Marian Jung.

Z punktu widzenia polskiego kibica sportu motorowodnego zwycięstwo Słowaka i to w Polsce może pobudzić rywalizację w Formule 500 i wprowadzić ją na jeszcze wyższy poziom sportowych doznań. W końcu ci Panowie, królowie akwenów w klasie określanej mianem „królewskiej” będą mieli znowu coś sobie do udowodnienia. I to już w niedalekiej przyszłości. Sezon 2025 może być z tego względu bardzo ciekawy. Kto wespnie się na szczyt? Zieliński, Jung, Aabrams, a może wracający po rekonwalescencji Robert Hencz? Czy pojawią się nowe gwiazdy? I jeszcze jedno pytanie. Czy Marcin Zieliński będzie w stanie powtórzyć osiągnięcie z 2023 roku, kiedy kończył zmagania w podwójnej koronie, za złoto w MŚ jak i ME. My jesteśmy przekonani, że go na to stać.



Zeskanuj kod,  
zobacz relację  
z zawodów.



Organizatorzy, Partnerzy i Patroni Motorowodnych ME Formuły 500 | Rogoźno (28 - 29.09.10.2024 r.)



Dofinansowano ze środków budżetu państwa  
Ministerstwo Sportu i Turystyki

KILWATER



SPORTOWY24



onet



SPÓRTOŹY



# Medale wywalczone w Belgii, odebrane w Polsce

## niecodzienna dekoracja Michała Rogalskiego i Krzysztofa Bartnickiego

Plan był zupełnie inny, ale życie napisało swój scenariusz. 27 czerwca w siedzibie Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego Michał Rogalski i Krzysztof Bartnicki odebrali brązowe medale mistrzostw świata Endurance za 2024 rok. Ta niecodzienna forma wręczenia trofeów to następstwo skrócenia sezonu MŚ. Finalnie odbyły się dwa z czterech długodystansowych wyścigów. Poniżej wyjaśniamy dokładniej dlaczego właśnie w takich okolicznościach prezes PZMWINW Franciszek Haber i wiceprezes Tomasz Wencel wręczyli medale trzeciej ekipie świata w Warszawie, a nie po zawodach w w Augustowie. Tekst Adrian Skubis. Zdjęcia: Agnieszka Grajewska i Adrian Skubis.

Pierwotnie zaplanowane były cztery długodystansowe wyścigi w ramach MŚ. Dwa zostały rozegrane zgodnie z planem w Belgii 11 i 12 maja. Na inaugurację zmagania Michał Rogalski i Krzysztof Bartnicki przez ponad 5 godzin utrzymywali się w czołowej trójce. Pech dopadł ich dosłownie 20 minut przed zakończenie wyścigu. Pękła spodzina w silniku i ostatecznie „Team Ślepsz” zakończył ten start na czwartym miejscu, za co zainkasował 13 punktów do generaliki MŚ. Dzień później polska łódka ponownie zameldowała się na czwartym miejscu. Tu należy wspomnieć, że nasza załoga skorzystała ze spodziny pożyczonej od francuskiego zespołu „Team Arion Racing”. - Bez pomocy Francuzów nie byłibyśmy w stanie skutecznie walczyć w tym wyścigu. Powiem szczerze, że jesteśmy podbudowani taką postawą. To po-



kazuje, że nawet, gdy walczy się o medale mistrzostw świata, można rywalizować w duchu fair play - podsumowała Agnieszka Grajewska, team manager polskiego zespołu. Równa jazda przez cały weekend wyścigowy zaowocowała zdobyciem aż 26 punktów i trzecim miejscem w klasyfikacji generalnej MŚ na półmetku sezonu w tej klasie.

Kolejne dwa 6-godzinne wyścigi miały się odbyć 22 i 23 czerwca w Augustowie na Jeziorze Necko. Finalnie ta dwudniowa impreza musiała zostać odwołana ze względu na bardzo niską liczbę zgłoszeń do zawodów. Międzynarodowa Unia Motorowodna przekazała medale dla Polaków do biura PZMWINW i 27 czerwca zawisły one na szybach polskich zawodników.

- Liczyłem, na to, że spotkamy się w Augustowie i dopiero po zawodach na Jeziorze Necko będę mógł wręczyć wam medale mistrzostw świata. Kto wie, może byłyby to krążki srebrne albo złote? Cieszę się jednak, że w belgijskim Mons pokazaliście się z bardzo dobrej strony i wywalczyliście podium. Gratuluję – powiedział Franciszek Haber, prezes Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego.

- My także do końca wierzyliśmy, że zawody w Augustowie dojdą do skutku. Z całym zespołem przygotowaliśmy się do walki o jeszcze wyższą pozycję. Na pewno start w Polsce, przed naszą publicznością, byłby świetnym zakończeniem mistrzostw świata Endurance – przyznał Krzysztof Bartnicki.



- W Belgii, pomimo problemów technicznych, pokazaliśmy charakter i świetną pracę całego „Teamu Ślepsz”. W tym sporcie kierowcy są ważni, ale my nie osiągalibyśmy sukcesów gdyby nie praca całej ekipy, która przygotowuje łódź i musi ze sobą współpracować przez cały czas trwania tych długich i wyczerpujących kilkugodzinnych wyścigów. Wspólnie zapracowaliśmy na te medale i obiecujemy, że nie powiedzieliśmy ostatniego słowa – dodał Michał Rogalski.

### Na czym polegają motorowodne zawody Endurance?

Wyścigi Endurance potocznie są nazywane wytrzymałościowymi. Często porównuje się je z długodystansowymi wyścigami samochodowymi, takimi jak: 24h Le Mans (Francja), 24 Hours of Daytona (Stany Zjednoczone), czy 6 Hours of Silverstone (Wielka Brytania). W istocie chodzi o to samo - cel to sprawdzenie zarówno wytrzymałości i wytrzymałości sprzętu, jak i zawodników. W skład każdego zespołu wchodzi kierowcy (od dwóch do czterech), mechanicy, team manager, radioman oraz pomocnicy np. odpowiedzialni za tankowanie w strefie paliwowej. Łodzie to zaawansowane technologicznie katamarany wyposażone

### Medaliści motorowodnych MŚ Endurance 2024

1. Riga Powerboat (Łotwa)
2. Team Inshore Performance (Francja)
3. Team Ślepsz (Polska)

# MŚ Formuły Przyszłości

## 10 medali polskiej młodzieży, prawdziwy wojownik Franciszek Dankowski

Mistrzostwa Świata Formuły Przyszłości odbywały się Łotewskiej Lipawie pod koniec lipca zeszłego roku. Z tamtych zawodów polska ekipa przywiozła aż 8 medali indywidualnych oraz brązowy krążek w klasyfikacji drużynowej. Świętowaliśmy duży sukces, ale mówiliśmy także o niedosyć. W klasie 5, czyli rywalizacji najstarszych zawodników, Franciszek Dankowski miał złoto w slalomie równoległym i brąz w klasyfikacji generalnej za sumę punktów z dwóch konkurencji (slalom oraz manewrowanie). Ten niedosyt to kara nałożona na młodego Polaka za rzekome przewinienie w manewrowaniu. Nasz reprezentant był pewien, że stracił



w silniki o mocy 60 koni mechanicznych. Mają one tę zaletę, że są niskoemisyjne, a co za tym idzie nieinwazyjne dla środowiska naturalnego. Podczas zawodów wyścigowe bolidy mkną z prędkością do 120 km/h. Wygrywa ten zespół, którego łódź podczas wyznaczonego czasu wyścigu, pokona jak największą liczbę okrążeń. Walka toczy się nie tylko na wodnym torze, ale także w specjalnych strefach na pomostach i przy dźwigu. W nich można zmieniać kierowców, dotankowywać i dokonywać drobnych napraw czy też korekt w ustawieniu łodzi.

„Team Ślepsz” tworzą: Michał Rogalski i Krzysztof Bartnicki (kierowcy), Agnieszka Grajewska (team manager), Janusz Mucha (radioman), Michał Rudnicki (mechanik), Rafał Gołąb, Daniel Włodarczak, Tomasz Wilim, Jarosław Bejuk (serwisanci).

Głównym sponsorem polskiego zespołu startującego w mistrzostwach świata jest augustowski producent laminatowych łodzi motorowych i żaglowych, jedna z największych tego typu stocznii w Europie - MPPB J.W. „Ślepsz”.



złoto przez pomyłkę sędziów. Złożył protest podczas zawodów, a potem apelację. Sprawa ciągnęła się tygodniami i wreszcie w listopadzie dotarła dobra wiadomość z centrali Międzynarodowej Unii Motorowodnej UIM. - No to już oficjalnie. Po walce na Mistrzostwach Świata o najlepsze czasy, przyznanej niesłusznie karze, proteście, a potem apelacji, dwumiesięcznym oczekiwaniu, nareszcie jest – podsumował na swoim profilu w mediach społecznościowych Franciszek Dankowski. Co to oznacza? Polak do złota w slalomie równoległym dołożył złoto w manewrowaniu i złoto w klasyfikacji generalnej. W ten sposób nie tylko powiększył dorobek polskiej młodzieży z MŚ Formuły Przyszłości, ale też podniósł jego wartość o dwa medale z najcenniejszego kruszcu. Podsumowując i zbierając wszystkie najważniejsze fakty w jednym miejscu: w Lipawie Polskę reprezentowała

jedenastoosobowa ekipa; nasi młodzi zawodnicy meldowali się na podium zarówno w manewrowaniu jak i slalomie równoległym; troje z nich wywalczyło też medale w indywidualnej klasyfikacji generalnej, czyli po zsumowaniu swoich osiągnięć z obu konkurencji; dobre wyniki indywidualne przełożyły się również na sukces drużynowy. W klasyfikacji narodowej Polska znalazła się na 3 miejscu. Zgodnie z regulaminem MŚ Formuły Przyszłości do tej klasyfikacji liczone są punkty pięciu najlepszych zawodników z każdego kraju. Dla Polski zdobywali je: Franciszek Dankowski – 800, Aleksandra Deptuła – 600, Nataniel Brzeziński – 569, Monika Nowak – 296 i Maksymilian Misiak – 148. Lepszy okazali się tylko Czesi i Niemcy, a za Polską znalazły się narodowe drużyny z Litwy, Finlandii, Łotwy, Węgier, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Irlandii, Słowacji i Belgii.



#### Podium klasyfikacji drużynowej MŚ Formuły Przyszłości

|           |          |
|-----------|----------|
| 1. Czechy | 2629 pkt |
| 2. Niemcy | 2545 pkt |
| 3. Polska | 2108 pkt |

#### Polskie medale indywidualne MŚ Formuły Przyszłości

##### Klasa Delfin

Nataniel Brzeziński - 1 miejsce w slalomie równoległym;  
2 miejsce w klasyfikacji generalnej

##### Klasa 4

Aleksandra Deptuła - 2 miejsce w manewrowaniu,  
2 miejsce w slalomie równoległym;  
2 miejsce w klasyfikacji generalnej

##### Klasa 5

Franciszek Dankowski - 1 miejsce w slalomie równoległym;  
1 miejsce w manewrowaniu,  
1 miejsce w klasyfikacji generalnej  
Monika Nowak - 3 miejsce w slalomie równoległym

## Czy wiesz, że...

Formuła Przyszłości to opracowany ponad 20 lat temu przez Międzynarodową Unię Motorowodną program juniorski, który ma na celu wprowadzenie najmłodszych do świata sportu motorowodnego. Zawodniczki i zawodnicy startują w sześciu klasach: Delfin (6-7 lat), C1 (8-9 lat), C2 (10-11 lat), C3 (12-13 lat), C4 (14-15 lat), C5 (16-18 lat). Rywalizacja odbywa się na łodziach typu RIB wyposażonych w silniki zaburtowe od 6 do 15 koni mechanicznych (w zależności od klasy). W zawodach wyznaczone są trzy etapy – treningi, manewrowanie (połączone z testem wiązania węzłów) oraz slalom równoległy. Dzięki tak zróżnicowanemu programowi zawodów, najmłodszy nabywają bardzo wszechstronne umiejętności, które dają im przepustkę do świata „dorosłego” sportu motorowodnego, a nawet jeśli nie podejmą decyzji o kontynuowaniu kariery zawodniczej, pozostawiają umiejętności, które pozwolą rozkoszować się urokami turystyki i rekreacji motorowodnej przez całe życie.



# Gala UIM w Monaco polscy mistrzowie w rolach głównych

To już wieloletnia tradycja – Międzynarodowa Unia Motorowodna wchodząc w nowy sezon, podsumowuje poprzedni. Tym razem na uroczystym spotkaniu w Monaco (15 marca 2025 r.) nasz kraj miał bardzo silną reprezentację. Trofea odebrało trzech polskich motorowodnych Mistrzów Świata z 2024 roku. W tym szczególnym wieczorze w hotelu Fairmont

Monte Carlo na scenie uhonorowani zostali: Marcin Zieliński (Mistrz Świata w Formule 500), Cezary Strumnik (Mistrz Świata w klasie OSY400), Franciszek Dankowski (Mistrz Świata w Formule Przyszłości).

Gospodarzem gali był prezydent UIM Raffaele Chiulli, a wyróżnienia i nagrody specjalne powędrowały do kilkudziesięciu sportowców



ze wszystkich stron świata. - Mam nadzieję, że widzimy się tu za rok – podsumował wizytę w Monaco Marcin Zieliński z Moto H2O Szczecin. Trzymamy za słowo, bo to oznacza, że nasi utytułowani motorowodniacy nie zamierzają oddawać najwyższego stopnia na podium w obecnym sezonie. Jeśli ponownie zdobędą złote medale, to na kolejnej gali UIM na pewno się pojawią!



## Tomasz Wencel, wiceprezes PZMWiN ds. sportu motorowodnego



Polski sport motorowodny to doświadczenie i młodość. Zaczęć od doświadczenia. Jego największym symbolem jest Henryk Synoracki. Nasz mistrz pięć lat czekał na to, by dobić do medalowej „czterdziestki” i sprawę załatwił w jednym roku pomimo, że do tego fenomenalnego osiągnięcia brakowało mu dwóch medali. Zobaczyć Henryka ponownie na podium to czysta przyjemność. W fenomenalnej formie był Cezary Strumnik. On również przyzwyczajał nas do tego, że regularnie zostaje medalistą w klasie OSY400. Niemniej dwa złote medale w jednym sezonie to absolutny motorowodny szczyt! Czarka podobnie jak Marcina Zielińskiego mogą zaliczyć do grupy doświadczonych zawodników. Ten drugi znowu dostarczył nam wielu pozytywnych emocji i kończył zmagania ze złotem MŚ i srebrem ME F500. Tak sobie myślę, że w obecnym sezonie jest w stanie zdominować rywalizację w tej klasie. I tu mogę przejść do młodości, albo inaczej to ujmę, nieco mniej doświadczonych zawodników. Bartosz Rochowiak postanowił dwukrotnie towarzyszyć na podium Czarkowi Strumnikowi. W ten sposób sam sobie zawiesił wyso-

ko poprzeczkę, bo w 2025 roku będzie bronił dwóch srebrnych medali. Sprawcą największej niespodzianki na plus był Marcin Kociucki. Dlaczego? W klasie GT30 od lat obchodziliśmy się smakiem. Startowaliśmy, walczyliśmy i brakowało nas na podium. Marcin tę niemoc przełamał. Ze swojego zadania świetnie wywiązali się najmłodszy, czyli zawodnicy, którzy startowali w MŚ Formuły Przyszłości i do kraju wrócili z dziesięcioma medalami. Słowa uznania dla Franciszka Dankowskiego za upór, konsekwencję i trzy złote krążki. Teraz nieco o innej odmianie sportu motorowodnego, o Endurance. Tu też mamy medal. Dla naszego kraju brąz zdobył duet Krzysztof Bartnicki – Michał Rogalski. I jeszcze o naszych „jedynakach”. Takim jest Juliusz Roman - autor jedyne medalu ME skuterów wodnych dla Polski. Na wyróżnienie zasługuje nasz jedyny kierowca w F1. Bartłomiej Marszałek coraz odważniej akcentuje swoje medalowe aspiracje. Jedyńkiem, a właściwie numerem jeden światowego rankingu skuterzystów pozostał Andrzej Wiśniewski. Popularnemu „Amperowi” życząc wskoczenia na podium MŚ w tym sezonie.



# Wodna Formuła 1

## Marszałek na „piątkę”, Andersson z trzecim tytułem

- Zakrety w bolidzie F1H2O to coś magicznego, czego nie robi żadna inna maszyna wyścigowa. Dynamiczne zwroty przy prędkości 200 km/h generują przeciążenia sięgające 8G. To najpiękniejsze uczucie na świecie – tak w kilku słowach o swoim ukochanym sporcie mówi Bartek Marszałek. My opowiemy wam w nieco szerszym opisie o przebiegu ostatniego sezonu, w którym jedyny Polak ścigający się w wodnej Formule 1 zajął piąte miejsce, a mistrzowski tytuł obronił niesamowity Szwed Jonas Andersson. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Arek Rejs.

### Indonezja, 1-3 marca 2024 r.

Dobrze byłoby z przytupem rozpocząć nowy sezon – myśleli o tym polscy kibice, pewnie i takie plany miał Bartek Marszałek. Polak leciał na Sumatrę z miłymi wspomnieniami

sprzed kilki miesięcy. W 2023 roku na wulkanicznym jeziorze Toba odniósł pierwsze, historyczne zwycięstwo w karierze swoich startów w F1H2O. I tym razem także zaliczył udany występ. W piątkowej sesji kwalifikacyjnej dotarł do ostatniego, trzeciego etapu i w Q3 wykręcił piąty czas. Dzień później kierowców podzielono na dwie grupy, które walczyły w wyścigach sprinterskich na dystansie 14 okrążeń. Nasz rodak w swojej grupie zajął znakomite drugie miejsce, ustępując tylko aktualnemu Mistrzowi Świata Szwedowi Jonasowi Anderssonowi. Za ten występ zainkasował 9 punktów do klasyfikacji MŚ. W niedzielę także punktował. W inauguracyjnym Grand Prix zajął piąte miejsce (7 pkt.). To dało mu czwartą pozycję w klasyfikacji generalnej czempionatu. Nieźle, jak na początek!

Grand Prix Indonezji wygrał debiutant Rusty Wyatt. Ten życiowy sukces Kanadyjczyk osiągnął w niebywałych okolicznościach. Na ostatnim okrążeniu wykorzystał problemy tech-

niczne i wewnętrzną potyczkę o zwycięstwo dwóch doświadczonych Szwedów – Erika Starka i Jonasa Anderssona. Jego brawurowa szarża dała mu zwycięstwo. Drugi linię mety osiągnął Stark, a trzeci Andersson. Za nimi finiszował kolejny debiutant, młody Estończyk Stefan Arand.

### Wietnam, 29-31 marca

Wodna Formuła 1 kocha podróże po świecie i kocha też nowe destynacje. W poprzednim roku cykl zadebiutował w Wietnamie. Podczas tego historycznego ścigania Marszałek zdobywał punkty zarówno w sobotnim wyścigu sprinterskim jak i w niedzielnym głównym wyścigu o Grand Prix Binh Dinh. To były trzy intensywne dni, które potwierdziły, że jest zawodnikiem ze ścisłej czołówki. Podczas sesji kwalifikacyjnej awansował po raz kolejny do ostatniej fazy, czyli Q3, i wykręcił szósty czas. W sprincie na dystansie 18 okrążeń Polak świetnie wystartował i przez długi czas płynął na drugiej pozycji,

tuż za Jonasem Anderssonem. Niestety, awaria układu sterowania wybiła go z rytmu. Wodny bolid stracił właściwy kurs i to miało swoje nieubłagalne konsekwencje. Marszałkowi co prawda udało się dopłynąć do mety, ale spadł na piątą pozycję. Co ważne, wywalczył 6 punktów. W niedzielę – już na pełnym dystansie 35 okrążeń – zawodnik z Polski zajął piąte miejsce i zainkasował kolejnych 7 oczek. Cenne osiągnięcia z tego weekendu pozwoliły kierowcy płynącemu z superlicencją Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego na utrzymanie czwartego miejsca w klasyfikacji generalnej MŚ. Przed nim byli tylko Erik Stark (Szwecja), Rusty Wyatt (Kanada) i broniący tytułu Jonas Andersson (Szwecja).

### Włochy, 14-16 czerwca

Po trzech miesiącach przerwy kierowcy F1 wrócili do ścigania. Tym razem z Azji przenieśli się do Europy, a konkretnie na Sardinie. Z perspektywy czasu już wiemy, że był to najlepiej punktowany weekend w zeszłorocznym cyklu dla Marszałka. Ścisłej ujmując nawet nie weekend, tylko niedziela. Silny wiatr nie pozwolił na rozegranie wyścigów sprinterskich w sobotę. W związku z tym zostały one przesunięte na kolejny dzień. Polak wystartował w drugiej grupie sprinterskiej i na dystansie 15 okrążeń zajął czwarte miejsce. Kilka godzin później - już

zgodnie z planem - rozpoczęła się rywalizacja o Grand Prix Włoch. Zawodnik Orlen Teamu rozpoczął z ósmej pozycji. Już po pierwszym okrążeniu sędziowie musieli wywiesić żółtą flagę po wywrocie młodego Estończyka Stefana Aranda. Wyścig wznowiono po czterech okrążeniach. Liderem był wtedy Rusty Wyatt, a za nim płynęli w kolejności Al-Qamzi, Morin, Stark i Marszałek. Po kolejnych sześciu rundach polski pilot przedarł się na trzecie miejsce. Miała na to wpływ między innymi awaria bolidu Thaniego Al Qamziego. Po dwudziestu czterech okrążeniach odpadł kolejny groźny rywal Polaka, Holender Ferdinand Zandbergen. To jednak nie oznaczało, że nasz zawodnik mógł spokojnie podążać do mety. Tuż za nim do ataku przygotowywała się Marit Stromoy. Reprezentantka Norwegii naciskała na niego praktycznie do samego końca wyścigu, ale Marszałek skutecznie odpierał te ataki. Na mecie jako pierwszy zameldował się Rusty Wyatt. Kanadyjski debiutant wyprzedził o przeszło 12 sekund Petera Morina i o 20 sekund Bartłomieja Marszałka. Mieliśmy polskie podium! To było coś!

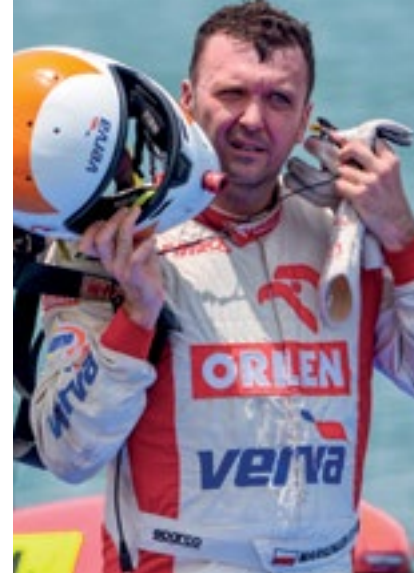
W klasyfikacji generalnej MŚ, po rozegraniu trzech pełnych weekendów wyścigowych, prowadził Wyatt z dorobkiem 77 punktów. Za nim byli Szwedzi Jonas Andersson (63 punkty) i Erik Stark (62 punkty). Bartłomiej Marszałek zajmował piąte miejsce (48 punktów).

### Chiny, 4-6 października i 17-19 października

Wyścigi u wybrzeży Olbii na Sardynii były jedynym europejskim przystankiem F1H2O w zeszłym roku. Kolejne dwa etapy rywalizacji wyznaczono w Chinach. Długo wyczekiwany weekend w Szanghaju o mały włos nie skończyłby się całkowitą „klapą”. Wszystko przez pogodę. Ostatecznie - z uwagi na niezwykle silne porywy, porywisty wiatr, deszcz i wzburzoną wodę - sędziowie zdecydowali o rozegraniu wyłącznie jednego wyścigu głównego, który został skrócony do 11 okrążeń... W tych ekstremalnych warunkach znowu formą błysną Rusty Wyatt, potwierdzając, że jego triumfy w Indonezji i na Sardynii nie były przypadkowe. Kanadyjczyk wyprzedził Szwedów Starka i Anderssona. Warto też dodać, że za ten wyścig, w związku ze skróconą trasą - przyznano połowę punktów, czyli: 10 za zwycięstwo, 7,5 za drugie miejsce i 6 za trzecie. W efekcie debiutant z kraju „Klonowego Liścia” miał 17,5 punktu przewagi w klasyfikacji generalnej mistrzostw nad Erikiem Starkiem i 18 punktów nad Jonasem Anderssonem. Dlaczego tym razem tak mało uwagi poświęciliśmy Bartkowi Marszałkowi? Polak nie ukończył tego GP z powodu awarii. Po zawodach, udzielając wywiadu dla Polsatu Sport przyznał, że warunki były okropne i tak naprawdę wyścig w Szanghaju został rozegrany na siłę tylko po to, by cokolwiek pokazać miejscowym kibicom...

Do kolejnych zawodów w Chinach kierowcy mieli tylko dwa tygodnie. I jeśli ktoś z dwójki – Andersson i Stark – zamierzał poważnie myśleć o tytule i powalczyć o pozycję lidera cyklu z Rustym Wyattem, to atak powinien nastąpić właśnie podczas Grand Prix Zhengzhou na słynnej Żółtej Rzece. Po tym weekendzie mogło być po prostu już za późno... Po kilkunastu dniach wiedzieliśmy, że tej szansy nie zmarnował stary wyjadacz, doświadczony Jonas Andersson. Szwed szedł po swoje krok po kroku. Najpierw wywal-





czył pole position, następnie wygrał swój wyścig sprinterski, a potem dowiózł pierwsze miejsce w wyścigu głównym. Na dodatek problemy miał Rasty Wyatt, który stracił trzecią pozycję na rzecz Samiego Selio, a następnie czwartą na rzecz Bartka Marszałka. I tak naprawdę był to początek problemów dotychczasowego lidera MŚ. Wyatt definitywnie zakończył wyścig już na 14 okrążeniu... W ten sposób Andersson, który pewnie wygrał przedostatnią eliminację MŚ, wyszedł na pozycję lidera klasyfikacji generalnej. Szwed wyprzedził w Zhengzhou o prawie 10 sekund Petera Morina i o niespełna 12 sekund Samiego Selio. Czwarty flagę z szachownicą minął Bartek Marszałek, który pozostał na piątej pozycji w generalce.

Przed finałem sezonu 2024 nic nie było przesądzone – w walce o tytuł Mistrza Świata F1H2O nadal pozostawało czterech kierowców: Szwed Jonas Andersson (99 pkt), Kanadyjczyk Rusty Wyatt (96 pkt), Francuz Peter Morin (79,5 pkt) oraz Szwed Erik Stark (77,5 pkt). Największe szanse miała oczywiście czołowa dwójka, która zbudowała sobie dość pokaźną przewagę nad najgroźniejszymi rywalami, ale matematyka to jedno, a realia wyścigów to drugie.

### Zjednoczone Emiraty Arabskie, 6-8 grudnia

Przed rozpoczęciem zawodów w Szardży skrupulatnie liczyliśmy też punkty i analizowaliśmy szanse Bartka Marszałka na awans do czołowej trójki sezonu. Matematyczne wylicze-

nia wskazywały, że takie są. Jednak były one naprawdę niewielkie, biorąc pod uwagę klasę rywali i dystans punktowy, jaki dzielił naszego zawodnika od wyprzedzających go kierowców.

W sobotniej sesji kwalifikacyjnej do pewnego momentu wszystko układało się po myśli Marszałka, który wywalczył awans do ostatniej, trzeciej części. Niestety, wtedy Kanadyjczyk Rusty Wyatt wykonał bardzo niebezpieczny i nieprzepisowy manewr. W efekcie bolid polaka przeokoziłkował. Na szczęście reprezentant Polski wyszedł z tego groźnie wyglądającego zdarzenia bez szwanku. Rozpoczęła się walka z czasem, by przygotować sprzęt na wyścig sprinterski, który odbywał się tego samego dnia, zaledwie cztery godziny później. Udało się! Marszałek pojawił się na starcie i w sprincie, na dystansie 16 okrążeń, zajął wysokie trzecie miejsce. W ten sposób do swojego dorobku punktowego dołożył 8 oczek. Również w niedzielnej sesji kwalifikacyjnej Polak miał szansę na wywalczenie podium. Po dwóch okresach neutralizacji i żółtych flagach był w ścisłej czołówce i przez długi czas utrzymywał czwartą pozycję. Jednak na 24 okrążeniu jego łódź stanęła. W ten sposób zakończył się dla niego kolejny sezon w MŚ F1H2O. Wywalczył w nim łącznie 72 punkty i zajął piąte miejsce w klasyfikacji kierowców.

- Jestem w czołówce najlepszych zawodników na świecie, pracowałem na to wiele lat i na pewno tutaj pozostanę. W przyszłym roku walczę o podium w Mistrzostwach Świata. Bardzo

Wam dziękuję za wszystkie piękne wiadomości i wsparcie. Pozdrawiam serdecznie i do zobaczenia w Polsce - przekazał za pośrednictwem swoich mediów społecznościowych Bartek Marszałek.

Pozycji lidera nie dał sobie za to wydrzeć Jonas Andersson, który perfekcyjnie rozegrał finisz sezonu. Szwed wykreślił najlepsze czas kwalifikacji, a następnie do swojego punktowego dorobku dołożył 30 oczek, 10 za zwycięstwo w sprincie i 20 za triumf w GP Szardży. To jego trzeci tytuł mistrzowski w karierze. Poprzednie zdobywał w 2023 i 2021 roku.

- To zdecydowanie najlepsze miejsce do ścigania się na świecie. Dla mnie bardzo szczęśliwe. W 2006 roku stanąłem tu po raz pierwszy na podium. Moja nowa łódź, jaką dysponowałem w tym sezonie, nie wszędzie spisywała się idealnie. W Szardży była jednak znakomita – podsumował Jonas Andersson.

### Medaliści MŚ F1H2O w sezonie 2024

|                              |           |
|------------------------------|-----------|
| 1. Jonas Andersson (Szwecja) | 129 pkt   |
| 2. Rusty Wyatt (Kanada)      | 108 pkt   |
| 3. Erik Stark (Szwecja)      | 102,5 pkt |
| ...                          |           |
| 5. Bartek Marszałek (Polska) | 72 pkt    |

W klasyfikacji międzynarodowych zespołów najlepszy w zeszłym roku był „Team Vietnam”, w którego barwach startowali Szwed Jonas Andersson i Fin Kalle Viippo. Zespół Bartka Marszałka, czyli „Stromoy Racing”, uplasował się na piątym miejscu.



# Motorowodne MP w czterech różnorodnych klasach

Tu każdy mógł znaleźć coś dla siebie – w zeszłorocznych Międzynarodowych Motorowodnych Mistrzostwach Polski walka o medale toczyła się w czterech klasach. Były typowe hydroplany OSY400 i F125, łodzie V-denne GT30, a także dwuzałogowe pontony P-750. Każda klasa na wodzie prezentuje się zupełnie inaczej, a dzięki temu zawody w Polsce były niezwykle barwne i ciekawe. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Simona Supino i Arek Rejs.

### „Thundercaty” mają nowych mistrzów

P-750 to zdecydowanie najmłodsza klasa w Mistrzostwach Polski. Krajowa rywalizacja o medale rozgrywana jest od 2022 roku. I trzeba przyznać, że rozwija się wzorowo. Na akwenach pojawiają się kolejne łodzie, przybywa również zawodników z licencjami sportowymi PZMWinW, a na zawodach w Polsce stawiają się coraz częściej motorowodniacy z innych państw. Tak było choćby w 2023 roku, kiedy międzynarodowymi mistrzami naszego kraju został niemiecki duet z pilotem Dariuszem Khedmatiiem-Moghaddem, detronizując Krzysztofa i Martę Gockowskich ze Ślizgu Szczecin. W poprzednim sezonie do mistrzostw zgłosiła się po raz pierwszy załoga z dobrze znanymi, utytułowanymi polskimi motorowodniakami, ale z innych klas. Byli to Marcin Mucha (H2O Szczecin, pilot) i Maciej Wojewódzki (WKS Zegrze, co-pilot). Ich debiut w „thundercatach” wypadł wybornie. Na inaugurację MP 2024 wygrali wszystkie trzy biegi w Chodzieży. Potem już tak łatwo nie było, bo do walki o podium mocno włączyli się piloci: Krzysztof Gockowski (Ślizg Szczecin), Adam Suszczyk (Ślizg Szczecin) i Niemiec Andreas Brillowski. Ostatecznie Mucha i Wojewódzki zdobyli złoto. Na podium stanęli z nimi Krzysztof Gockowski i Jacek Kołpaczynski (Ślizg Szczecin) oraz Andreas Brillowski i Denis Brillowski (Niemcy). Łącznie w MMMP 2024 sklasyfikowano osiem załóg i to pewnie jest wynik, który za moment zostanie poprawiony, bo do grona zawodników chcących się ścigać łodziami P-750 dołączają kolejni. I to nas ogromnie cieszy!

### Jeremi Jóźwiak z kolejnym złotem w OSY400

O światowym poziomie polskich zawodników w klasie OSY400 piszemy wielokrotnie na łamach „KILWATERA”. To w końcu w tej specjalności mamy od lat medalistów najważniejszych imprez mistrzowskich. Pod nieobecność w Mistrzostwach Polski czempiona globu Cezarego Strumnika, który w sezonie jest mocno zapracowany, dzieląc wysiłek



logistyczny pomiędzy starty w MŚ i ME dwóch klas (OSY i F500), po tytuł drugi rok z rzędu sięgnął Jeremi Jóźwiak. Warto wspomnieć, że tych panów naprawdę sporo łączy – reprezentują ten sam klub UKS Przygoda Chodzież i wychowali się na tym samym akwenie w ich rodzinnej Chodzieży, a o 15 lat młodszy Jeremi rozwija się u boku Czarka i korzysta z jego ogromnego doświadczenia. Jak widać ich współpraca przebiega wzorowo. Jeremi Jóźwiak wygrał aż trzy z czterech rozegranych w poprzednim sezonie biegów, zaliczanych do MMMP. Przegrał tylko raz, podczas pierwszego ślizgu w Rogoźnie, gdzie lepsi okazali się od niego Michał Poźniak (KSMiM Trzcianka) oraz Bartosz Rochowiak (WKS Zegrze). W tym miejscu trzeba również uczciwie przyznać, że ścigania w popularnych „OSACH” w ramach MP było mało... W Rogoźnie udało się rozegrać wszystkie zaplanowane ślizgi, w Żninie tylko jeden. Na więcej nie pozwoliła fatalna pogoda. Brązowy medal MP OSY400 powędrował do Bartosza Rochowiaka z WKS Zegrze, a na drugim stopniu



podium znalazł się (dzięki świetnej postawie w zawodach na Jeziorze Rogozińskim) Niemiec Rene Schultz. W MMMP sklasyfikowanie zostali też: jego rodak Philipp Zeibig, Węgier Akos Kaszas, Michał Pożniak (KSMiM w Trzciance) i Jakub Rochowiak (KSITW Pałuki).

### Rok Marcina Kociuckiego

To był jego sezon – motorowodniak ze Śremu zrobił dwa indywidualne wyniki, które na pewno tchnęły w niego i jego zespół dodatkową motywację do dalszej pracy i impuls do sportowego rozwoju. Marcin Kociucki rozpoczął sezon od znakomitego występu w Chodzieży, gdzie doczekaliśmy się wreszcie Polaka na podium mistrzostw Europy w klasie GT30 (szerzej piszemy o tym na str. 14-17 tego „KILWATERA”). W MP tej samej klasy udało mu się zgromadzić 1300 punktów i był to najlepszy wynik sezonu. Reprezentant Polski o 100 oczek wyprzedził Słowaka Olivera Sirę. Trzecie miejsce zajął Jacek Kołpaczyński. Dla pochodzącego ze Szczecina zawodnika był to pracowity czas. Podczas zawodów motorowodnych w ramach MP startował przecież w dwóch klasach: GT30 i opisanej powyżej P-750, gdzie był co-pilotem Krzysztofa Gockowskiego. Dwa motorowodne medale na krajowym podwórku w jednym sezonie – to nie zdarza się często! Brawo. Pozostali sklasyfikowani zawodnicy w tej klasie to mieszanka młodości i doświadczenia. W sezonie 2024 punktowali również: Jakub Skrzypek (WKS Zegrze), Maciej Wojewódzki (WKS Zegrze), Krzysztof Gajewski (KSMiM Trzcianka) i Grzegorz Lempert (WKS Zegrze).

### F125 dla Sebastiana Kęcińskiego

Iście międzynarodowe towarzystwo widnieje na wynikach mistrzostw naszego kraju w Formule 125. Główny powód to zaliczenie do klasyfikacji MP wyników zawodów rozgrywanych w Żninie w ramach eliminacji MŚ Hydro GP. Taką możliwość daje bowiem regulamin Międzynarodowych Motorowodnych Mistrzostw Polski, a dzięki niej o klasyfikacji końcowej decydowały punkty zdobywane przez kierowców we wspomnianej przed mementem stolicy Pałuk oraz podczas ostatniej runy MP w Rogoźnie. Tylko jeden zawodnik punktował we wszystkich pięciu wyścigach sezonu. Był to Henryk Synoracki. Jednak w generalce wyprzedził go Sebastian Kęciński, który w Rogoźnie wygrał trzykrotnie i to był klucz do sukcesu. Panów na podium dzieliło jedno miejsce, a w końcowych wynikach zaledwie 36 małych punktów (1200 do 1164 na korzyść Kęcińskiego). Drugim wicemistrzem Polski został Włoch Mattia Calzolari. Ten sam, który został też Mistrzem Świata. Wśród czternastu zawodników, którzy zdobywali punkty zaliczane do krajowych mistrzostw byli również inni Włosi, Bułgarzy, Szwed, Anglik, Estończyk, Łotysz, Słowak i Niemiec. Polskę reprezentował też Michał Kausa z Baszty Żnin, który był piątą.



# Medaliści Międzynarodowych Motorowodnych Mistrzostw Polski w sezonie 2024

## Klasa P-750 (eliminacje MP: Chodzież, 08-09.06 | Żnin, 29-30.06 | Rogoźno 28-29.09)

1. Marcin Mucha, Maciej Wojewódzki (Polska, KM H2O Szczecin | WKS Zegrze) 2750 pkt
2. Krzysztof Gockowski, Jacek Kołpaczyński (Polska, Ślizz Szczecin) 2369 pkt
3. Andreas Brillowski, Dennis Brillowski (Niemcy) 2100 pkt

## Klasa OSY400 (eliminacje MP: Żnin, 29-30.06 | Rogoźno 28-29.09)

1. Jeremi Józwiak (Polska, UKS Przygoda Chodzież) 1425 pkt
2. Rene Schultz (Niemcy) 769 pkt
3. Bartosz Rochowiak (Polska, WKS Zegrze) 769 pkt

## Klasa GT30 (eliminacje MP: Żnin, 29-30.06 | Rogoźno 28-29.09)

1. Marcin Kociucki (Polska, KM 50 Śrem) 1300 pkt
2. Oliver Sira (Słowacja) 1200 pkt
3. Jacek Kołpaczyński (Polska, Ślizz Szczecin) 788 pkt

## Klasa F125 (eliminacje MP: Żnin, 29-30.06 | Rogoźno 28-29.09)

1. Sebastian Kęciński (Polska, KSMiM Trzcianka) 1200 pkt
2. Henryk Synoracki (Polska, Poznański Klub Morski LOK) 1164 pkt
3. Mattia Calzolari (Włochy) 700 pkt



Zeskanuj kod,  
poznaj pełne wyniki MMMP 2024



# Zostań motorowodniakiem Zdobądź patent



Zeskanuj kod, dowiedz się  
więcej o uprawnieniach  
motorowodnych

Chcesz zostać motorowodniakiem i samodzielnie prowadzić łódź motorową? Musisz posiadać „prawo jazdy” na wodę. Poniżej wyjaśniamy krok po kroku jak zdobyć patent.

## KROK 1 – przeszkol się

Co prawda szkolenia na uprawnienia motorowodne nie są w Polsce obowiązkowe, jednak my gorąco zachęcamy do uczestnictwa w takim kursie, który doskonale przygotuje Cię do egzaminu. Listę ośrodków szkolenia publikujemy na stronach 38-39 „KILWATERA”. Znajdziesz ją też na <http://www.motorowodniacy.org>

## KROK 2 – przystąp do egzaminu

Aktualną listę ośrodków egzaminacyjnych Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego publikujemy na stronach 38-39 „KILWATERA”. Aktualną listę przeprowadzanych egzaminów na patenty i licencje motorowodne znajdziesz na <http://egzaminy.pzmwinw.pl/>.

## KROK 3 – wyrób patent

Zdałeś egzamin, wejdź na stronę <http://patenty.pzmwinw.pl/> wygeneruj wniosek, a następnie wydrukuj go, podpisz i dostarcz do biura Związku (osobiście bądź pocztą) z następującymi załącznikami:

- zdjęcie o wymiarach 3,5cm x 4,5cm (fotografia nie może być wydrukowana ani zeskanowana);
- oryginał zaświadczenia o zdanym egzaminie;
- zgoda rodziców/opiekunów prawych w przypadku osoby małoletniej przy egzaminie na patent sternika motorowodnego;
- staż pływania na jachtach motorowych lub żaglowych w przypadku patentu motorowodnego sternika morskiego / mechanika motorowodnego, udokumentowany na kartach lub opiniach z rejsu;
- kserokopię patentu co najmniej sternika motorowodnego wydanego przez nasz Związek w przypadku egzaminu na licencję do holowania narciarza wodnego lub innych obiektów pływających oraz licencję do holowania statków powietrznych;
- dowód wpłaty za patent/licencję (opłaty należy dokonać poprzez dotpay / instrukcja opłaty dostępna na <http://www.motorowodniacy.org> Uczniowie i studenci w wieku do 26 lat uiszczają opłatę, w wysokości 25zł po przedstawieniu kopii ważnej legitymacji szkolnej/studenckiej.

Po spełnieniu tych formalności będziesz mógł odebrać swój Patent osobiście w biurze Związku lub wysłać Ci go (pocztą albo kurierem) we wskazanym przez nas czasie (cała procedura trwa standardowo około 30 dni).

# Patenty i Licencje motorowodne

Chcesz sprawdzić, czy Twoje uprawnienia motorowodne (patent lub licencja) są aktualne? Chcesz wiedzieć, do czego konkretnie Cię uprawniają? Musisz przeczytać ten artykuł! W nim znajdziesz informacje dotyczące obowiązujących przepisów w naszym kraju.

## Czy wiesz, że...

bez uprawnień można prowadzić:

- jachty żaglowe o długości kadłuba poniżej 7,5m;
- jachty motorowe o mocy silnika poniżej 10kW oraz jachty motorowe o mocy silnika do 75 kW i o długości kadłuba do 13m, których prędkość maksymalna ograniczona jest konstrukcyjnie do 15 km/h.

(Ustawa z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej z późniejszymi zmianami).

Uprawnienia motorowodne wydane do 1981 roku są nieważne i na ich podstawie nie można prowadzić jachtów motorowych. Uprawnienia te nie podlegają wymianie.

Obecnie w Polsce obowiązują patenty i licencje motorowodne wydane na podstawie:

- zarządzenia Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu z dnia 8 stycznia 1981 r. w sprawie stopni żeglarskich i motorowodnych (M.P. NR 2, poz. 7)
- zarządzenia Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu z dnia 31 lipca 1985 r. w sprawie stopni żeglarskich i motorowodnych (M.P. Nr 29, poz. 201 oraz z 1989 r. nr 15 poz. 113);
- rozporządzenia Rady Ministrów a dnia 12 września 1997 r. w sprawie uprawiania Żeglarstwa (Dz.U. NR 112, poz. 729);
- rozporządzenia Ministra Sportu z dnia 9 czerwca 2006 r. w sprawie uprawiania żeglarstwa (Dz.U. 2006 nr 105 poz. 712, Dz.U. 2006 nr 151 poz. 1088);
- rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 09 kwietnia 2013 r. w sprawie uprawiania turystyki wodnej z dnia 9 kwietnia 2013 r. (Dz.U. 2013 poz. 460).

## UWAGA!

Certyfikat ISSA POLAND nie jest patentem w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej (Dz.U. z 2013r., poz. 1458). W świetle prawa polskiego jest to dokument potwierdzający posiadanie określonych umiejętności, wydany na podstawie wewnętrznych regulacji organizacji żeglarskiej (tj. ISSA POLAND). Certyfikaty ISSA POLAND nie są uznawane przez administrację państwową RP jako dokumenty kwalifikacyjne potwierdzające posiadanie uprawnień do uprawiania turystyki wodnej na jachtach żaglowych o długości kadłuba powyżej 7,5m lub motorowych o mocy silnika powyżej 10 kW. Jest to zgodne z interpretacją art. 37a ust. 6 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej, dokonanej przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju. (treść z pisma Ministerstwa Sportu i Turystyki z dnia 21 stycznia 2015 r. DSW/454/126/2014).



Zeskanuj kod, dowiedz się więcej  
o obowiązujących patentach  
i licencjach



woj. dolnośląskie

**Dolnośląski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Mirków, ul. Wrocławska 11, tel.: 691 65 90 86, dolnoslaskimotorowodny@wp.pl**

**Firma Usługowo Handlowa Ryszard Muszkalski Usługi w Ratownictwie Wodnym**  
Dzierżoniów, ul. Ziota 25, tel.: 794 397 121, r.muszkalski@gmail.com

**Jeleniogórskie WOPR**  
Wleń Przyszań, Pilchowice 70 A, tel.: 75 752 66 49

**Dolnośląskie WOPR Oddział Powiatowy w Legnicy**  
Kunice, ul. Słoneczna 3A, tel.: 608 620 676, biuro@woprnlegnica.pl, www.woprnlegnica.pl

**Waverider Marcel Szpak**  
Lubiąż, ul. Cicha 14, tel.: 519 858 619, waverider@op.pl,

**Sharks Sp. z o.o.**  
Mirków, ul. Wrocławska 11, tel.: 691 659 086, biuro@sharks.pl, www.sharks.pl

**Centrum Motorowodne JB Technic Jan Bryk**  
Wałbrzych, ul. Sienkiewicza 1/4, tel.: 784 839 526, technicjb@gmail.com,

**Ochotnicza Straż Pożarna w Lubiążu**  
Wółów, ul. Willmanna 30, tel.: 663 765 052, o.s.plubiaz@wp.pl, www.lubiaz.pl/organizacje/osp

**Dolnośląskie Stowarzyszenie Rozwoju Żeglarstwa**  
Wrocław, ul. Dziadoszańska 46/4, tel.: 608 478 084, dsrz@zeglarstwo.org.pl, www.zeglarstwo.org.pl

**Interjol Adam Warchał**  
Wrocław, ul. Norblina 30, tel.: 607 567 056, interjol@gmail.com, www.interjol.pl

**Viator Yacht Club**  
Wrocław, Pl.Św.Macieja 1/2, tel.: 887 624 307, marina.viator@wp.pl, www.marina-viator.pl

**Klub Żeglarski Reda**  
Złotoryja, ul. Garbarska 2, tel.: 507 144 400, kzreda@wp.pl, www.klubreda.zlotoryja.pl

woj. kujawsko-pomorskie

**Firma Bydgoski Wodniak Iwona Krajczewska**  
Bydgoszcz, ul.Zbójnicka 1/54, tel.: 604 249 475,

**Jednostka Powiatowa WOPR**  
Ciechocinek, ul. Widok 22/7, tel.: 603 663 567, jp.wopr.ciech@gmail.com

**Gmina Książki**  
Książki, ul. Bankowa 4, tel.: 667 924 100, sekretariat@gminaksiazki.pl, www.gminaksiazki.pl

**PW Auto-Pomoc Sławomir Grzegorzewski**  
Lipno, ul. Dębowa 13, tel.: 508 086 763, slawek073@vp.pl

**Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Zarząd Rejonowy w Toruniu**  
Toruń, ul.Ks.Jerzego Popiełuszki 1A lok.221, tel.: 509114848, wopr.torun@wp.pl, wopr.torun.pl

**Włocławskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe**  
Włocławek, ul.Chopina 10/12, tel.: 692 316 131, woprwloclawek@wp.pl, www.wopr.wloclawek.pl

woj. lubelskie

**Lubelski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Lublin, ul. Krężnicka 102, tel.: 601 25 32 45, lozmwinw@op.pl**

**Grupa Mateo Mateusz Komorek**  
Kazimierz Dolny, ul.Wierzhoniów 3c, tel.: 792 469 324, info@kursymotorowodne.com.pl, www.kursymotorowodne.com.pl

**Stowarzyszenie Rozwoju Żeglarstwa STANICA**  
Miedzyrzec Podlaski, ul. Jodłowa 30, tel.: 602 414 242, zagle@miedzyrzec.pl, www.zagle.miedzyrzec.pl

**Klub Sportów Wodnych Zbiornika Nielisz Posejdon**  
Nielisz, Nielisz 199, tel.: 606 291 889, 515 702 806, posejdonnielisz@wp.pl

**Ludowy Klub Sportowy Żeglarz**  
Puławy, ul. Radomska 4, tel.: 502 685 800, akosm@op.pl

**UKS OPTYMIST**  
Bychawa, ul. Wyspiańskiego 16, tel.: 691 501 206, optymisci@zeglarstwo.lublin.pl

**Lubelskie Centrum Sportów Wodnych NEPTUN**  
Lublin, ul. Krężnicka 6, tel.: 601 144 253, motorowodniak@o2.pl, www.pozz.org.pl

**Yacht Club Politechniki Lubelskiej**  
Lublin, ul. Nadbystrzycka 44a/1007, tel.: 514 053 612, info@ycpl.pl, www.ycpl.pl

**Szkola Żeglarska**  
Lublin ul. Dułęby 8/1, tel.: 601 314 865 www.kursyzezlarskie.lublin.pl

woj. lubuskie

**Lubuski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Racula k/Zielonej Góry, ul. Podolska 1, tel.: 601 57 28 82, motorowodniak1@gmail.com**

**Ośrodek Szkoleniowy Centrum Nurkowe-Działalności Wodnej i Ekstremalnej Extreme-Dive**  
Miedzyrzecz, Baza Nurkowa Extreme-Dive OW Głębokie 35, tel.: 693 353 262 , extreme-dive@wp.pl, www.extreme-dive.pl

**Szkolenia Motorowodne Jadwiga Feliga**  
Sulechów, ul. C.Baryki 7, tel.: 515 761 664, jozefbosman@gmail.com

woj. łódzkie

**Rejonowe WOPR w Piotrkowie Trybunalskim**  
Piotrków Trybunalski, ul. Działkowa 6/27, tel.: 516 934 341, biuro@woprpiotrkow.pl, www.woprpiotrkow.pl

**Okręgowe WOPR**  
Rawa Mazowiecka, ul. Katowicka 20, tel.: 603 665 107, jankes21@poczta.onet.eu, www.woprrawa.pl

**Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Oddział w Skiermiewicach**  
Skiermiewice, ul. Bolesława Prusa 6A, tel.: 601 205 106, woprskiermiewice@interia.pl, www.woprskiermiewice.pl

**ZHU TOM-SAT Usługi Turystyczne Tomasz Jarzyński**  
Tomaszów Mazowiecki, ul. Literacka 6, tel.: 601 334 351, tom-jarz@wp.pl

**Ciechan-Swim**  
Barkowice Mokre, ul.Miła 16, tel.: 516 934 341, leszekciech@o2.pl

woj. małopolskie

**Małopolski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Tarnów, Sanguszków 32, tel.: 502 53 79 00, kacer@kacer.pl**

**Klub Żeglarski HORN**  
Kraków, ul. Kozia 22, tel.: 12 653 05 08, biuro@hornkrakow.pl, www.kz.hornkrakow.pl

**Krakowskie Bractwo Wodne Retman**  
Kraków, ul. Pachockiego 16/28, tel.: 698 512 549, sekretariat@kbwretman.pl, www.kbwretman.pl

**Usługi, Szkolenia, Handel Wodnik Artur Król**  
Nowy Sącz, ul. Naściszowa 27, tel.: 511 760 515, wodnikns@wp.pl, www.wodnikns.pl

**Sądeckie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe**  
Nowy Sącz, ul. Wyspiańskiego 13, tel.: 695 378 101, biuro@sadeckiewopr.pl, www.sadeckiewopr.pl

**Ognisko TKKF Delfin**  
Tarnów, ul. Sanguszków 32, tel.: 14 628 69 10, kacer@kacer.pl, www.kacer.pl

woj. mazowieckie

**Warszawski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Warszawa, ul.Korotyńskiego 23 lok.9, tel.: 602 39 49 60, biuro@wozmwinw.pl**

**Ostrołęckie WOPR**  
Ostrołęka, ul.Irysowa 13, tel.: 790 290 603, ostroleckiewopr@o2.pl, www.wopr.ostroleka.pl

**Firma Turystyczno-Usługowo-Szkoleniowa Andrzej Potapowicz**  
Ostrołęka, ul. Celnia 10, tel.: 502 247 788

**Arkadiusz Sikora AS Auto Serwis**  
Ostrołęka, ul. Sikorskiego 45/57, tel.: 660 260 043, a2603@tlen.pl

**Piasieczynskie WOPR**  
Piaseczno, ul. Sikorskiego 20, tel.: 605 592 897, piotrytko@gazeta.pl

**Eskapader Salata Spółka Jawna**  
Plock, ul. Partyzantów 8, tel.: 797 600 590, biuro@eskapader.eu, www.eskapader.eu

**motorowodny.fun (Cray technologies)**  
Plock, ul. Henryka Sienkiewicza 67, tel.: 795-006-590, info@motorowodny.fun, www.motorowodny.fun

**PPHU NUREKO M.Ciecierski**  
Plock, ul. Brwilno 35F, tel.: 604 205 476, nureko@nureko.pl, www.nureko.pl

**Klub Motorowodny HORYZONT**  
Plock, ul. Powisie 2, tel.: 600 985 636, biuro@horyzont-plock.pl, www.horyzont-plock.pl

**Pułtuski Klub Wodniaków**  
Pułtusk, ul. Stare Miasto 26, tel.: 696 083 251, wodniak@onet.eu

**Radomskie WOPR**  
Radom, ul. Foltrowa 4, tel.: 48 383 15 46, rwopr@wp.pl, www.rwopr.radom.pl

**Oddział Atol Jacht Klub Marynarki Wojennej „Kotwica”**  
Warszawa, ul. 11 listopada 17/19, tel.: 608 366 108, biuro@atol.waw.pl, www.atol.waw.pl

**AQUA LINE Service Krzysztof Gładki+ Bank Modułów Kształceniowych**  
Warszawa, ul. Solec 54/6 ul.Mangalia 3a, tel.: 602 271 412, biuro@akademiamarina.pl, www.akademiamarina.pl

woj. opolskie

**Opolski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Opole, ul. mjr. Hubala 12C lok. 301, tel.: 502 17 31 94, okmwinw@okmwinw.pl**

**Ratownictwo Wodne Brzeg**  
Brzeg, ul.Błonie 6, tel.: 605 188 643

**Zakład Wydobycia i Przeróbki Kruszyw Naturalnych Katarzyna Młynarczyk-Ziętek**  
Gluchołazy, ul. Spółdzielcza 8a/3, tel.: 725 053 557, yachtclubfregata@interia.pl

**Klub Sportowy Marina Lasoki**  
Kędzierzyn-Koźle, ul. Lasoki 1, tel.: 500 028 828, marina@lasoki.eu, www.lasoki.eu

**WOPR Województwa Opolskiego Oddział Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu**  
Kędzierzyn-Koźle, ul. Jana Pawła II 31, tel.: 668 682 885, wopr1974@wp.pl, www.woprkkoze.pl

**WOPR Województwa Opolskiego Oddział Rejonowy w Nysie**  
Nysa, ul. Piłsudskiego 62/105, tel.: 508 438 230, nysa@opolskiewopr.pl, www.woprmysa.pl

**NEPTUN Karolina Chrapan Gąsiorek**  
Opole, ul. Władysława Jagiełły 31 lok 3, tel.: 531658538, kikaopole@wp.pl

**Opolski Klub Motorowodny i Narciarstwa Wodnego KILWATER**  
Opole, ul. Mjr. Hubala 12 c lok. 301, tel.: 502 173 194, okmwinw@okmwinw.pl, www.okmwinw.pl

**Opolski Klub Wodny NEPTUN**  
Opole, ul. St. Mikołajczyka 14, tel.: 531 658 538, neptunopole@wp.pl, www.neptun.opole.pl

**WOPR Województwa Opolskiego**  
Opole, ul. Tadeusza Rejtana 7, tel.: 602 531 159, szkolenia@opolskiewopr.pl, www.opolskiewopr.pl

woj. podkarpackie

**LOK Podkarpacka Organizacja Wojewódzka**  
Rzeszów, ul. Gołębia 10, tel.: 17 861 17 83, podkarpacki\_lok@wp.pl, www.lok.org.pl

**Rejonowe Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe**  
Tarnobrzeg, ul.Niepodległości 2, tel.: 502 432 026, biuro@wopr.tarnobrzeg.pl, www.wopr.tarnobrzeg.pl

woj. podlaskie

**Podlaski Okręgowy Związek Motorowodny, Narciarstwa Wodnego i Wakeboardu**  
**Augustów, Zarzecze 1, tel.: 507 10 57 03, krzywy.mat@gmail.com**

**Uczniowski Klub Sportowy MOS**  
Augustów, ul. Zarzecze 1, tel.: 87 643 32 04, zpm@st.augustow.wrotapodlasia.pl, www.mosaugustow.szkolnastrona.pl

**wodniacybialystok.pl Anna Szczechowicz**  
Białystok, ul. Żyzna 18/30, tel.: 731 448 625, kursy@wodniacybialystok.pl, wodniacybialystok.pl, zeglarzebialystok.pl

**Firma Handlowo - Usługowa „Scorpion”**  
Łomża, ul. L. Staffa 4/26, tel.: 602 58 95 43, scorpionleszek@op.pl

woj. pomorskie

**Śródkowopomorski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Ślupsk, ul. Szczecińska 99, tel.: 601 40 64 74, sekretariat@motorowodni.slupsk.pl**

**HALS Mariusz Zdonek,**  
Bobowo, ul.Ogrodowa 2A, tel.: 605 256 385, hals1968@wp.pl

**Chojnickie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe**  
Charzykowy, ul. Jeziorna 53A, tel.: 608 140 784, woprchojnice@wp.pl, www.wopr.chojnice.pl

**Człuchowskie WOPR Oddział Powiatowy w Człuchowie**  
Człuchów, Głędowo 3W, tel.: 510 100 108, sekretariat@poeksit.człuchow.org.pl

**Subiekt sp. z o.o.**  
Gdańsk, ul. Litewska 3/4, tel.: 605 256 385, subiekt10@wp.pl

**Przystań Jachtowa Stewa J.Marzec**  
Gdańsk, ul. Tarcie 15, tel.: 518 458 791, jan.marzec@wp.pl, www.stewa.pl

**Mak-Sea Water Emotion Jerzy Makuch**  
Gdynia, ul. Przebendowskich 49a/13, tel.: 502 495 030, maksea@wp.pl, www.maksea.com

**Uczniowski Klub Sportowy Opti Osiek**  
Osiek, ul. Wyzwolenia 8, tel.: 513 418 709, afiryn@wp.pl, https://www.facebook.com/Uczniowski-Klub-Sportowy-OPTI-OSIEK-104354480945014

**Ślupskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe**  
Ślupsk, ul. Szczecińska 99, tel.: 59 843 17 08, biuro@wopr.slupsk.pl, www.wopr.slupsk.pl

**Szkoła Sportów Wodnych „HALS”**  
Ustka, ul. Dąbrowszczaków 9/7, tel.: 607 522 524, hals\_ustka@outlook.com

**Usteckie Towarzystwo Pływackie AQUA**  
Ustka, ul. Kopernika 14/114, tel.: 604 058 797, jarek196262@wp.pl, www.plywanie.ustka.pl

woj. śląskie

**Śląski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Katowice, ul. Podgórna 4, tel.: 691 02 19 21, 22iwa@neostrada.pl**

**Xski Gliwice**  
Gliwice, ul. Dziewanny 15/8, tel.: 604 423 260, IKSSKI@IKSSKI.PL, WWW.XSKI.COM.PL

**Śląskie WOPR**  
Katowice, ul. Grzybski 16, tel.: 500 543 210, biuro@slaskiewopr.pl, www.slaskiewopr.pl

**ZHP Chorągiew Śląska Komenda Hufca**  
Katowice, ul. Morawa 119, tel.: 601 888 569, adambalazy@gazeta.pl, www.10hdz.pl

**ZSW-Sensoart Daniel Pawłowski**  
Sosnowiec, ul. Kraszewskiego 15/98, tel.: 508 088 359, nurkowezaglabie@gmail.com

woj. świętokrzyskie

**WOPR Kielce**  
Kielce, ul. Krakowska 2, tel.: 501 780 238, woprkielce@gmail.com, www.woprkielce.pl

**Uczniowski Klub Sportowy Kadet**  
Sandomierz, ul. Topolowa 30a, tel.: 695 268 197

**Starachowicka Grupa Ratownictwa Wodnego**  
Starachowice, ul. Szkolna 14A, tel.: 609 352 242, patryk.bebelski@onet.eu, www.kalmar.starachowice.pl

woj. warmińsko-mazurskie

**Północno-Wschodni Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Gdańsk, ul. Litewska 3/4, tel.: 695 92 74 68, pwozminw@wp.pl**

**BACO Andrzej Włodarczyk**  
Braniewo, Nowa Pasłęka 5, tel.: 601 284 276, anwloadar@poczta.onet.pl

**PowerYacht Lech Gajewski**  
Elbląg, ul. Częstochowska 28/29, tel.: 667 127 367, galech@o2.pl

**Centrum Sportów Motorowodnych EASY BOAT**  
Elk, Oracze 36F, tel.: 668 539 999, biuro@easyboat.pl, www.easyboat.pl

**Podwodnik Szkoła Ratownictwa Sportów Wodnych i Obronnych**  
Orzysz, Strzelniki 17, tel.: 602 347 028, stowarzyszenie@podwodnik.org, podwodnik.org.pl

woj. wielkopolskie

**Wielkopolski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Poznań, ul. Piastowska 38, tel.: 601 42 19 42, biuro@gapskiisyn.pl**

**WOPR Województwa Wielkopolskiego Oddział Miejski**  
Chodzież, ul. Stanisława Staszica - Stanica WOPR, tel.: 504 679 470, chodzieskiewopr@wp.pl, www.chodzieskiewopr.pl

**Wielkopolskie Centrum Działalności Podwodnej DIVER R.Młodożeniec**  
Kazimierz Biskupi, ul. M.Konopnickiej 14, tel.: 605 660 237, info@diver24.pl, www.diver24.pl

**WOPR Zarząd Rejonowy**  
Konin, ul. Szymanowskiego 5a, tel.: 607 856 630, wopr-konin@neostrada.pl

**Ochotnicza Straż Pożarna w Licheniu Starym**  
Licheń Stary, ul. Konińska 46, tel.: 63 270 75 57, osplichen@o2.pl, www.osp.lichenstary.org

**Ocean Angels (Exonax Sp. z o.o.)**  
Luboń, ul. Pomorska 7J/1, tel.: 501 421 273, oac@exonax.com, www.oceanangels.eu

**Akademia Sterników Krzysztof Świitalski**  
Mrowino, ul. Bożydara 6, tel.: 510 710 399, www.asop.pl

**Klub Sportowy Tsunami**  
Poznań, ul. Dobra 3/2, tel.: 518 661 299, kontakt@kstsunami.pl, https://kstsunami.pl

**AKP Plusk**  
Poznań, ul. Gosienieckiego 18, tel.: 601 534 729, kerim\_1960@tlen.pl

**PKS Kotwica**  
Poznań, ul. Piastowska 38, tel.: 602 305 051, biuro@gapskiisyn.pl

**P.P.H.U. Urbaniak**  
Śrem, ul. Łazienkowa 5, tel.: 505 007 750, kontakt@kursymotorowodne.eu, www.kursymotorowodne.eu

**WOPR Oddział Powiatowy**  
Wągrowiec, ul. Ratownicza 1, tel.: 609 070 322, robert-skrzelewski@wp.pl

**WOPR Województwa Wielkopolskiego Oddział Miejsko-Powiatowy w Złotowie**  
Złotów, ul. Stawnica 33, tel.: 502 518 188, wopr-zlotow@wp.pl

woj. zachodniopomorskie

**Zachodniopomorski Okręgowy Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego**  
**Szczecin, ul. Heyki n/Kanałem Zielonym, tel.: 914 62 36 24, ozmw\_szczecin@tlen.pl**

**Klub Motorowodny**  
Borne Sulinowo, ul. Słoneczna 2, tel.: 502 74 25 26, diver2@tlen.pl, www.klubmotorowodnybornesulinowo.pl

**Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Oddział Powiatowy Gryfino**  
Gryfino, ul.Armi Krajowej 78, tel.: 500 389 691, woprgrzyno.pl@onet.pl

**Ośrodek Szkolenia Morskiego „LIBRA”**  
Kolobrzeg, ul. Portowa 37, tel.: 600 909 200, info@szkoleniamorskie.pl, www.szkoleniamorskie.pl

**Jacht Klub BOREASZ Ligi Morskiej i Rzecznej przy Zespole Szkół Morskich im. Polskich Rybaków i Marynarzy**  
Kolobrzeg, ul. Arciszewskiego 21, tel.: 513 005 645, jachtklubboreasz@gmail.com, www.szmor.pl

**Śródkowopomorskie Regionalne WOPR w Koszalinie**  
Koszalin, ul. Orląt Lwowskich 26 a, tel.: 604 822 843, wopr\_koszalin@o2.pl, www.wopr.koszalin.pl

**Mysliborski Klub Motorowodny i Narciarstwa Wodnego Harpun**  
Myslibórz, ul. Malborska 6/2, tel.: 602 581 939, olsza@hotmail.pl

**Szczeciński Klub Nart Wodnych Ski-Line**  
Szczecin, ul. Kaperska 42, tel.: 605 073 220, skiline@wp.pl,

**WOPR Województwa Zachodniopomorskiego**  
Szczecin, ul. Mickiewicza 18, tel.: 91 425 27 78, biuro@wopr.szczecin.pl, www.wopr.szczecin.pl

**Ośrodek Szkoleniowy Rescue Planet**  
Szczecin, ul. Kórpiów 11/5, tel.: 501 790 965, biuro@rescue-planet.pl, www.rescue-planet.pl

**Szczecińska Lokalna Organizacja Turystyczna**  
Szczecinek,

# Patenty i Licencje Motorowodne

## Patent: Motorowodny Sternik Morski

### Wymagania:

1. Ukończony 14 rok życia;
2. Zdanie egzaminu na stopień Sternika Motorowodnego.

\* Osoby w wieku poniżej 16 roku życia mogą realizować swoje uprawnienia na jachtach motorowych o mocy silnika do 60 kW.

### Uprawnienia:

1. Prowadzenie jachtów motorowych po wodach śródlądowych;
2. Prowadzenia jachtów motorowych o długości kadłuba do 12 m po morskich wodach wewnętrznych oraz pozostałych wodach morskich w strefie do 2 Mm od brzegu, w porze dziennej.

## Patent: Motorowodny Sternik Morski

### Wymagania:

1. Ukończony 18 rok życia;
2. Odbycie co najmniej dwóch rejsów po wodach morskich w łącznym czasie co najmniej 200 godzin żeglugi;
3. Zdanie egzaminu na stopień Motorowodnego Sternika Morskiego

### Uprawnienia:

1. Prowadzenie jachtów motorowych po wodach śródlądowych;
2. Prowadzenia jachtów motorowych o długości kadłuba do 18 m po wodach morskich.

## Patent: Kapitan Motorowodny

### Wymagania:

1. Posiadanie patentu Motorowodnego Sternika Morskiego;
2. Po uzyskaniu patentu Motorowodnego Sternika Morskiego odbycie co najmniej sześciu rejsów po wodach morskich w łącznym czasie co najmniej 1200 godzin żeglugi, w tym co najmniej 400 godzin samodzielnego prowadzenia jachtu o długości kadłuba powyżej 7,5 m oraz odbycie co najmniej jednego rejsu powyżej 100 godzin żeglugi na jachcie o długości kadłuba powyżej 20 m oraz jednego rejsu powyżej 100 godzin żeglugi po wodach pływowch z zawinięciem do co najmniej dwóch portów pływowych.

### Uprawnienia:

1. Prowadzenie jachtów motorowych po wodach śródlądowych;
2. Prowadzenie jachtów motorowych po wodach morskich.



## Patent: Mechanik Motorowodny

### Wymagania:

1. Posiadanie patentu potwierdzającego kwalifikacje do uprawiania turystyki wodnej na jachtach motorowych;
2. Zaliczony staż w wymiarze co najmniej 400 godzin żeglugi przy obsłudze siłowni o mocy co najmniej 147,2 kW, w tym co najmniej 100 godzin żeglugi przy obsłudze siłowni o mocy większej niż 441 kW;
3. Zdanie egzaminu na stopień mechanika motorowodnego.

### Uprawnienia:

1. Pełnienie funkcji kierownika maszyn na jachtach motorowych.

## Licencja: do holowania narciarza lub innych obiektów pływających

### Wymagania:

1. Ukończony 18 rok życia;
2. Posiadanie patentu co najmniej Sternika Motorowodnego;
3. Zdanie egzaminu na licencję do holowania narciarza lub innych obiektów pływających.

### Uprawnienia:

1. Uprawnia do turystyki wodnej na jachtach motorowych przy holowaniu narciarza wodnego;
2. Uprawnia do turystyki wodnej na jachtach motorowych przy holowaniu innych obiektów pływających służących do uprawiania sportu lub rekreacji z wyłączeniem jachtów żaglowych i jachtów motorowych.

## Licencja: do holowania statków powietrznych

### Wymagania:

1. Ukończony 18 rok życia;
2. Posiadanie patentu co najmniej Sternika Motorowodnego;
3. Zdanie egzaminu na licencję do holowania statków powietrznych.

### Uprawnienia:

1. Uprawnia do turystyki wodnej na jachtach motorowych przy holowaniu statków powietrznych.

### PAMIĘTAJ!

Bez uprawnień (patentu) można prowadzić jacht motorowy o mocy silnika do 10 kW, czyli około 14 KM. Można także prowadzić jacht o mocy 75 kW, czyli około 100 KM, ale przy spełnieniu dodatkowych warunków: jacht nie może być dłuższy niż 13 m, a jego prędkość maksymalna musi być ograniczona konstrukcyjnie do 15 km/h.



# Wakeboard i Wakeskate każda ważna impreza w sezonie to medale Polaków!

Do międzynarodowych sukcesów reprezentantów Polski na najważniejszych zawodach w wakeboardzie i wakeskacie za wyciągiem zdążyliśmy się przyzwyczaić. Podobnie było w 2024. Kadra narodowa miała wytyczone główne zadania w ramach trzech międzynarodowych zwodów mistrzowskich: ME w kategorii Open, ME Juniorów i Seniorów oraz MŚ wszystkich kategorii. Po zakończeniu startów mogliśmy z dumą podsumować – z każdej z wymienionych imprez wakeboardowy #TeamPolska wracał z medalami. Łącznie nasi „riderzy” zdobyli ich osiem. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: organizatorzy oraz uczestnicy zawodów mistrzowskich IWWF.

Kadra narodowa nie zmarnowała nawet chwili po zakończeniu 2023 roku. Od wczesnej wiosny rozpoczęła się realizacja planów treningowych związanych z kolejnymi startami. Zawodnicy zadbali o właściwe przygotowanie fizyczne i ogólnorozwojowe już zimą, a potem wrócili do zajęć na akwenach. Bez nich i odpowiedniej intensywności nie było mowy o zbudowaniu mistrzowskiej formy. Już w kwietniu odbyło się pierwsze zgrupowanie. Z uwagi na panujące w Polsce warunki klimatyczne, kadrowicze trenowali w hiszpańskim „Lunar Cable Park”. Kolejne spotkanie na konsultacjach szkoleniowych biało-czerwonego teamu odbyło się pod koniec maja, na MP na małym wyciągu w Bielawie w ośrodku „Wawa Wake”. W lipcu reprezentanci trenowali też na Litwie w „313 Cable Park”, a potem w sierpniu, tuż przed MP na dużym wyciągu, w „Wake Zone Stawiki”. Program zgrupowań był napięty, ale to miało przynieść efekty w postaci medali i nie tylko. Trudno bowiem od wszystkich wymagać od razu miejsc na podium. Liczy się właściwy rozwój, progres wyników i zaangażowanie. To przecież nie tylko bieżący sezon, ale również sportowa inwestycja w przyszłość.

## ME w kategorii Open (Sandwich, Wielka Brytania | 27.06–30.06.2024 r.)

Pierwszy ważny start w sezonie i od razu życiowy sukces. Zapisał go na swoim koncie Bartosz Weselak podczas ME, które odbyły się w Anglii na obiekcie „Whitemills Wake Park”. W finale kategorii Open Seated, czyli odmianie wakeboardu dla osób niepełnosprawnych, naszego reprezentanta pokonał nieznacząco Francuz Guillaume Chapelle. Trzecie miejsce zajął Niemiec Vincent Salcher. Złoto było na pewno w zasięgu Bartosza Weselaka na tych zawodach, jednak tym razem się



nie udało. Już w kwalifikacjach Polak pokazał, że jest w światowej dyspozycji. Wygrał je, uzyskując za swój przejazd bardzo wysoką notę 80.67 pkt. W finale tak dobrego wyniku nie udało mu się jednak powtórzyć. O wszystkim zdecydowały ostatnie przejazdy dwóch najlepszych zawodników tych mistrzostw. Ostatecznie Polak przegrał złoty krążek zaledwie o 2 punkty. - Nie ukrywam, że w Wielkiej Brytanii po kwalifikacjach poczułem moc. Szkoda, że nie udało się powtórzyć tak mocnego przejazdu w finale mistrzostw Europy, ale ze srebrnego medalu bardzo się cieszę. To mój życiowy sukces, choć jest mały niedosyt. To mnie jednak tylko motywuję, by intensywniej trenować przed MŚ. Wierzę też, że takie wyniki na arenie międzynarodowej będą znakomicie promowały w Polsce „SitWake”. Dziękuję wszystkim, którzy mi pomogli w przygotowaniach i logistyce tego wyjazdu. Do zobaczenia na kolejnych zawodach - podsumował Bartosz Weselak.

## Medaliści ME - Wakeboard Seated Open Men

1. Guillaume Chapelle (Francja)
2. Bartosz Weselak (Polska, KS Wake Zone Stawiki)
3. Vincent Salcher (Niemcy)

To był jedyny polski medal na tych mistrzostwach. Do finału w kategorii Wakeskate Open Ladies awansowała doświadczona Polka Agnieszka Kobylańska. Zawodniczka wywodząca się z klubu SSE Kartel Wieliczka tym razem nie zdołała wspiąć się na podium i zajęła szóste miejsce. Mistrzynią Europy została rewelacyjna Hiszpanka Telma Cester, która na ceremonii medalowej zameldowała się ze swoją rodaczką Ane Armas Segovia i Francuzką Juliet Boura.

Reprezentantów Polski zabrakło w finałach kategorii Wakeboard Open. Julia Łupij z KS Acroboard Łomianki zakończyła zawody Open Ladies na kwalifikacjach ostatniej szansy (13 miejsce), a jej klubowy kolega Patryk Łojek dotarł do półfinałów Open Men (11 miejsce). Należy jednak pamiętać, że mówimy o bardzo młodych zawodnikach i dla nich starty w najwyższej kategorii Open to nadal „wakeboardowa szkoła”.



## ME Juniorów i Seniorów (Turyn, Włochy | 26.08–31.08.2024 r.)

Trzydziestu zawodniczek i zawodników z Polski stawiało się na ME w kategoriach juniorskich i seniorskich. Do finałów awansowało czworo z nich. W przedostatnim dniu zawodów został rozegrany jeden jedyny finał. I od razu odnotowaliśmy złoto dla Polski. Elżbieta Nitsze wygrała rywalizację w kategorii Wakeboard +40 Veteran Ladies. To oznacza, że nasza doświadczona riderka nie schodzi z podium mistrzostw Starego Kontynentu od trzech sezonów. W 2022 roku zdobyła srebrny medal w Danii, w 2023 roku sięgnęła po złoty medal na Węgrzech. Jadąc do Włoch z takimi sukcesami na koncie startowała w zawodach w roli faworytki i szybko przypominała swoim rywalkom, że jest główną kandydatką do kolejnego triumfu. Podczas sesji kwalifikacyjnej miała dwa zdecydowanie najlepsze przejazdy. Za jeden z nich otrzymała notę 60.33 pkt. Druga i trzecia zawodniczka sesji kwalifikacyjnej, Norweżka Anita Westman oraz Włoszka Conca Giorgia, miały wyniki o przeszło 20 punktów gorsze. W finale Ela, która reprezentuje KS Acroboard Łomianki, ponownie była najlepsza, nie pozostawiając nawet cienia szansy na triumf zawodniczkom z Włoch, Wielkiej Brytanii i Norwegii. Już po swoim pierwszym przejeździe zapewniła sobie najwyższy stopień podium. Tak naprawdę wtedy mogła zrezygnować z drugiej próby. Było inaczej – Polka wykonała swój „glory run”, oklaskiwana przez publiczność i zawodników z kilkunastu państw. - To naprawdę wspaniałe uczucie. Bardzo lubię ten wakepark. Przyjeżdżam



tu także z moimi dziećmi. Ostatni raz byłam we Włoszech w kwietniu. Na wodnym torze pojawiły się nowe przeszkody i trzeba przyznać, że jestem pod ich wrażeniem – powiedziała tuż po zdobyciu złotego medalu Elżbieta Nitsze.

Medalistki ME - Wakeboard +40 Veteran Ladies

1. Elżbieta Nitsze (Polska, KS Acroboard Łomianki)

2. Anita Westman (Norwegia)

3. Conca Giorgia (Włochy)

Złoto Elżbiety Nitsze w kategorii wakeboard +40 Veteran Ladies, okazało się dobrym impulsem dla jej młodszych koleżanek z reprezentacji Polski. Prawdziwą rewelacją turyńskich ME okazała się jedenastoletnia Rosa Grzędzińska-Aguiar. Nasza zawodniczka wystartowała w kategorii Wakeskate U18 Junior Ladies. Przez rundę kwalifikacyjną przeszła eliminując o pięć lat starsze od siebie rywalki z Niemiec i Węgier. W finale zmierzyła się także z zawodniczkami starszymi od siebie o kilka lat, z państw zaliczanych do wakeboardowych i wakeskate-owych potęg: Belgii, Niemiec, Hiszpanii i Włoch. I to nie zrobiło na niej większego wrażenia. Rosa zdobyła brązowy medal!

Medalistki ME - Wakeskate U18 Junior Ladies

1. Ane Armas Segovia (Hiszpania)

2. Vanessa Tittarelli (Włochy)

3. Rosa Grzędzińska-Aguiar (Polska, KS Acroboard Łomianki)

Trzeci na ME Juniorów i Seniorów medal dla Polski to dzieło Leny Pietrzyk w wakeboardowej kategorii dziewcząt do 14 lat. Wychowanka sosnowieckiego Klubu Sportowego Wake Zone Stawiki w swojej grupie kwalifikacyjnej była zdecydowanie najlepsza. W finale czekały na nią bardziej wymagające przeciwniczki. W wyrównanej stawce udało się jej wywalczyć brązowy medal, a o podziale miejsc na trzecim i drugim stopniu decydowały niewielkie różnice punktowe.

Medalistki ME - Wakeboard U14 Junior Girls

1. Anastasiia Syrova (IWWF)

2. Mare Beijnsberger(Belgia)

3. Lena Pietrzyk (Polska, KS Wake Zone Stawiki)



I na tym niestety koniec, choć kolejny medal był blisko. W finale wakeboardowej kategorii do 18 lat był Patryk Łojek, który ostatecznie zajął czwarte miejsce. Pozostał mały niedosyt, jednak tu należy wspomnieć, że po raz kolejny była to najmocniej i najliczniej obsadzona kategoria wiekowa. Do startu zgłosiło się ponad czterdziestu świetnych riderów, a młody reprezentant Polski w drodze do ścisłego finału musiał potykać się z rywalami reprezentującymi: Francję Włochy, Hiszpanię, Ukrainę, Wielką Brytanię, Niemcy, Belgię, Słowację, Węgry i Szwecję. Warto też dodać, że półfinał U18 osiągnął inny reprezentant Polski, Wiktor Kozarski.

W Turynie naszych barw bronili również: Zuzanna Machowska (KS Wake Zone Stawiki), Aleksander Pilczuk (KS Acroboard Łomianki), Patryk Fleszar (KS Acroboard Łomianki), Mikołaj Jakubus (KS Acroboard Łomianki), Iwo Szczygielski (KS Wake Zone Stawiki), Jan Jakubus (KS Acroboard Łomianki), Michał Wróblewski (KS Acroboard Łomianki), Artur Pietrzyk (KS Wake Zone Stawiki).

MŚ Open, Juniorów i Seniorów  
(Paryż, Francja | 12.09-23.09.2024 r.)

Na najważniejsze zawody sezonu mobilizacja całego światowego środowiska wake'owego była ogromna. Świadczą



o tym listy startowe, na których znalazło się przeszło dwieście nazwisk z trzydziestu narodowych reprezentacji. Polska ekipa zgłosiła się w osiemnastoosobowym składzie. Do finałów udało się awansować: Elżbiecie Nitsze (kategoria Wakeboard +40 Veteran Ladies), Agnieszce Kobyłańskiej (kategoria Wakeskate Open Ladies) Rosie Grzędzińskiej – Aguiar (kategoria Wakeskate U18 Junior Ladies), Lenie Pietrzyk i Zuzannie Machowskiej (kategoria Wakeboard U14 Girls) oraz Igorowi Sikorskiemu i Bartoszowi Weselakowi (kategoria Wakaboard Seated Open Men). Najbliżej tego etapu zawodów i ścisłej strefy medalowej byli Patryk Łojek (półfinał kategorii Wakeboard Open Men) i Tadeusz Kobyłański (ćwierćfinał kategorii Wakeboard U18 Junior Men).

Tym razem finałowe przejazdy nie zapewniły miejsc na podium naszym najmłodszym zawodniczkom. Rosa Grzędzińska – Aguiar, podobnie jak na ME, wykazała się niezwykłą odpornością psychiczną, dojrzałością startową i klasą sportową. W wakeskate'owej kategorii do 18 lat była bardzo blisko wielkiej sensacji i medalu, zajmując ostatecznie czwarte miejsce. Z dobrej strony zaprezentowały się też w finale dziewcząt do 14 lat Lena Pietrzyk i Zuzanna Machowska, które zajęły odpowiednio piąte i szóste miejsce.

Pierwszy medal dla Polski (podobnie jak w Turynie na ME) zdobyła Elżbieta Nitsze. Aktualna Mistrzyni Starego Kontynentu tym razem wywalczyła brązowy krążek w kategorii +40 Veteran Ladies. Zawodniczka Klubu Sportowego Acroboard Łomianki przegrała nieznacznie z reprezentantką gospodarzy Marie Lehmann i Niemką Friederike Ratschow.

Medalistki MŚ - Wakeboard +40 Veteran Ladies

1. Marie Lehmann (Francja)

2. Friederike Ratschow (Niemcy)

3. Elżbieta Nitsze (Polska, KS Acroboard Łomianki)

W ostatnim dniu MŚ klasę w finale kategorii Wakeboard Seated Open Men, pokazali polski duet. Igor Sikorski i Bartosz Weselak po pierwszych przejazdach byli na pozycjach lidera i wicelidera. W drugim przejeździe rozdzielił ich reprezentant Izraela Henry Chen i to był jedyny zawodnik w stawce, który był w stanie nawiązać walkę z reprezentantami Polski.

Medaliści MŚ - Wakeboard Seated Open Men

1. Igor Sikorski (Polska, KS Wake Zone Stawiki)

2. Henry Chen (Izrael)

3. Bartosz Weselak (Polska, KS Wake Zone Stawiki)

Czwarty medal dla naszej ekipy to zasługa Agnieszki Kobyłańskiej ze Stowarzyszenia Sportów Ekstremalnych Kartel Wieliczka. Nasz utytułowana zawodniczka, wielokrotna medalistka imprez mistrzowskich, specjalistka od jazdy na desce bez wiązań (wakeskate) tym razem zajęła trzecie miejsce. Na podium stanęła z Hiszanką Telmą Cester oraz Słowaczką Zuzaną Vrablovą.

Medalistki MŚ - Wakeskate Open Ladies

1. Telma Cester (Hiszpania)

2. Zuzana Vrablova (Słowacja)

3. Agnieszka Kobyłańska (Polska, SSE Kartel Wieliczka)

Na paryskich zawodach dla Polski startowali również: Kacper Maćkowski (SSE Kartel Wieliczka), Jan Jakubus (KS Acroboard Łomianki), Julia Łupij (KS Acroboard Łomianki), Aleksander Pilczuk (KS Acroboard Łomianki), Szymon Woźniak (KS Acroboard Łomianki), Patryk Fleszar (KS Acroboard Łomianki), Mikołaj Jakubus (Acroboard Łomianki), Marcin Maćkowski (SSE Kartel Wieliczka), Mike Wise (KS Acroboard Łomianki).

Obiektywne podsumowanie 2024 roku w polskim wakeboardingu zostawiamy Państwu. My dodamy od siebie, że oprócz medali, finałów, półfinałów MŚ i ME, wielu życiowych wyników i sukcesów naszych zawodników, było coś jeszcze... Opowiadała o tym podczas zawodów we Włoszech Elżbieta Nitsze. – W polskiej ekipie panuje niesamowita atmosfera. Jesteśmy zawsze razem. Nikt nie opuszcza miejsca startów swoich koleżanek i kolegów nawet gdy odpadnie z dalszej rywalizacji. Kibicujemy sobie nawzajem i to nas mobilizuje. Pokazujemy, że wakeboarding to sport dla wszystkich, dla ludzi w różnym wieku. Cieszę się, że wspólnie promujemy tą wspólną dyscyplinę - podsumowała wielokrotna medalistka MŚ i ME.





# MotoSurf

## na dobre zadomawia się w Polsce

Ten nowy rozdział sportu motorowodnego pisze się na naszych oczach. MotoSurf to jedno z najmłodszych dzieci z rodziny dyscyplin zarządzanych przez Międzynarodową Unie Motorowodną UIM. Szybko trafił też na polskie akweny. Na początku sezonu 2024 do naszego kraju przyjechali najlepsi z najlepszych. W Osieku nieopodal Oświęcimia, po raz pierwszy odbyła się jedna z rund mistrzostw świata. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Arek Rejs.



Zeskanuj kod,  
zobacz relację  
z zawodów w Osieku

### Poznajcie MotoSurf

Co to jest MotoSurf? To rodzaj sportu wodnego, w którym zawodnik korzysta z deski wyposażonej w silnik spalinowy o pojemności 100cc i mocy 18 KM. Na tym sprzęcie jest w stanie osiągnąć prędkość przekraczającą 60 km/h. Zawody odbywają się również na deskach z napędem elektrycznym. Deska jetsurfingowa (bo dyscyplina występuje także pod potoczną nazwą JetSurf) przypomina

klasyczną deskę surfingową, ale z wbudowanym napędem strugowodnym. Podobnie jak podczas surfowania na falach, zawodnik wykorzystuje umiejętności balansowania na desce, a do tego musi operować gazem. Zawody w MotoSurfie rozgrywane są na torach wodnych wyznaczanych na planie kwadratu lub prostokąta. Na każdym okrążeniu rozstawionych jest od 25 do 40 boi. Podczas biegu zawodnicy mają do pokonania wyznaczoną

regulaminem (w zależności od klasy) liczbę okrążeń. Pierwszym etapem zawodów są treningi, potem kwalifikacje. Kompletny format wyścigowy składa się z 4 biegów. Z nich 3 najlepsze biegi wlicza się do punktacji każdego zawodnika. Ostatnim etapem weekendu wyścigowego są finały. Tu punkty liczone są w taki sam sposób, jak w biegach poprzedzających. Klasyfikacją ogólną wyścigu jest suma punktów z 3 najlepszych biegów eliminacyjnych oraz finału. Analogicznie, do końcowej klasyfikacji sezonu są zliczane punkty zdobyte we wszystkich rundach mistrzostw.

### Jak to się wszystko zaczęło...

Od 2019 roku MotoSurf jest oficjalną dyscypliną wyścigową Międzynarodowej Unii Motorowodnej UIM. Nic więc dziwnego, że trafiła także do Polski. W naszym kraju pierwszy zawodnicy uzyskali licencje sportowe Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego, które pozwalają im się ścigać w najważniejszych międzynarodowych imprezach, w 2023 roku, a pierwsze rankingowe zawody międzynarodowe w MotoSurfie odbyły się w naszym kraju w lipcu 2023 r. Była



to runda MotoSurf Continental Cup. Akwen zawodów, czyli zalew Beskidzki i baza imprezy, czyli Molo Resort w Osieku przypadła do gustu zawodnikom z kilku europejskich krajów. Z części organizacyjnej i logistyki byli też bardzo zadowoleni promotorzy cyklu i w związku z tym poszli za ciosem. W 2024 roku w tym samym miejscu zorganizowano rundę mistrzostw świata.

### Sukces sportowy i organizacyjny w Osieku!

Zawody w Osieku były drugą rundą MŚ w zeszłorocznym kalendarzu. Inauguracja sezonu odbyła się pod koniec kwietnia w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Tam białoczerwoni zdobyli pierwsze punkty do klasyfikacji generalnej. Rozalia Janora był czwarta w klasie Junior Girl, a Arkadiusz Janora czternasty



w klasie Stock. Po tych zawodach polska ekipa szykowała się bardzo starannie do pierwszej w historii tego sportu eliminacji MŚ rozgrywanej w Polsce. W weekend (31.05 – 02.06) do małopolski dotarło prawie stu sportowców z siedemnastu państw i trzech kontynentów. Byliśmy świadkami wielkiego widowiska, które zostało niezwykle ciepło przyjęte przez gości z różnych zakątków świata. – W zeszłym roku były tu mistrzostwa Europy, w tym mamy akredytację na mistrzostwa świata. Poszliśmy za ciosem i muszę powiedzieć, że jest nawet lepiej niż myśleliśmy. Ciekawa obsada tej rundy, sportowo najwyższy z możliwych poziomów i do tego uśmiechy na twarzach uczestników. To jest dla nas budujące – mówił w trakcie zawodów Grzegorz Dunat z MotoSurf Racing Team Poland, który nie tylko opiekował się naszymi reprezentantami, ale też współtwo-

rzył tę imprezę. – Osiek jest po prostu stworzony do tego sportu. Akwen jest idealnie wręcz skonfigurowany. Dobra infrastruktura przy zbiorniku pozwala nam na realizację tak dużych zawodów w niezwykle komfortcie. Mamy dobrą bazę noclegową, jest hotel oraz pole kempingowe. Zawodnicy wychwalają to miejsce – potwierdzał Martin Jancalek, promotor UIM Motosurf World Championship. – Przyjechałam tutaj i jestem po prostu zadowolona miejscem. Piękna lokalizacja, wszystko zorganizowane na najwyższym poziomie. Mówię to nie tylko w swoim imieniu, bo słyszałam opinie moich koleżanek z innych państw i one mają podobne odczucia – mówiła Lee EunJin z Korei Południowej. – Cieszę się, że dotarłem na zawody do Polski. Atmosfera jest super, organizacja i każdy szczegół zaplanowany po mistrzowsku. Z chęcią wrócę w to miejsce





– wtórował jej Kanadyjczyk Anthony Mestroni. To tylko garść z wielu wypowiedzi, które utwierdziły nas w przekonaniu, że organizacja tej rundy MŚ była strzałem w dziesiątkę.

A sportowo? Od początku nasi zawodnicy spisywali się bardzo dobrze. Rozalia Janora zajęła piąte miejsce w kwalifikacjach, a potem trzykrotnie była druga w swoich wyścigach, które prowadziły do niedzielnego finału. W ostatnim, czwartym zliczyła upadek. Na szczęście zgodnie z regulaminem zawodów, do klasyfikacji wliczane są punkty z trzech najlepszych startów każdej zawodniczki i każdego zawodnika. Dzięki temu Polka zameldowała się w finale z trzecim wynikiem. Do pełni szczęścia zabrakło bardzo niewiele. Nasza nastolatka miała wywrotkę już na pierwszym okrążeniu finałowego biegu. Szybko wróciła do rywalizacji, jednak kilkunastosekundowa strata była już nie do odrobienia. Ostatecznie zajęła szóste miejsce. - Ta eliminacja mistrzostw świata to szczególne wydarzenia dla mnie i naszego całego zespołu. Bardzo zależało mi na tym, aby stanąć w Polsce na podium. Wszystko szło po naszej myśli aż do finału. Na ciasnym zakręcie zaliczyłam upadek i zakończyłam bieg finałowy poza czołową trójką. Szkoda, ale to mnie tylko jesz-



cze bardziej motywuje. Doping mojej rodziny, moich przyjaciół i polskich kibiców bardzo mi pomagał. Mam nadzieję, że odwzajemnię im się sukcesami w kolejnych zawodach – podsumowała swój występ Rozalia Janora.

Arkadiusz Janora, prywatnie tata Rozalii, zdecydował się podczas zawodów w Osieku na start w dwóch klasach. - To prawda, że jest to spore wyzwanie. Łącznie startuję dwukrotnie w eliminacjach, potem w ośmiu biegach dla dwóch klas, a następnie mogą czekać na mnie jeszcze dwa finały, jeśli oczywiście zdobędę wystarczającą liczbę punktów. Jestem gotowy, by sprostać temu zadaniu. Sporo trenujemy na wodzie. Dużo czasu zajmuje mi także przygotowanie fizyczne i mentalne do zawodów – mówił już w trakcie rywalizacji Polak. I okazało się, że nie były to słowa rzucane na wiatr. W piątkowych eliminacjach był trzeci w klasie Masters i dziewiętnasty

w klasie Stock. Po biegach kwalifikacyjnych (cztery starty w każdej klasie) udało mu się awansować z dziesiątym wynikiem do finału Masters i dwunastym rezultatem do finału Stock. Szczególny przebieg miał finałowy bieg Mastersów. Polak przedarł się z dziesiątej na czwartą pozycję, a do miejsca na podium prawdopodobnie zabrakło jednego okrążenia. W klasie Stock nasz zawodnik zajął dziewiąte miejsce.

Zamykając jedną klamrą weekend z mistrzostwami świata w Osieku, możemy powiedzieć tylko jedno: sportowy i organizacyjny sukces! Pewnie jeszcze nie raz spotkamy się w tym miejscu na tytułnych zawodach w MotoSurfie.

### Dobry sezon za nami, Polak na podium w Makau

Po zawodach w Polsce naszych reprezentantów czekało jeszcze sporo startów. Do rozegrania pozostawały rundy w Szwecji, Włoszech Chorwacji i Chinach. Rozalia pozostawała w klasie Junior Girl, a jej tata postanowił się skoncentrować wyłącznie na Mastersach. I była to dobra decyzja. Podczas zawodów w Makau Arkadiusz stanął na podium (drugie miejsce) właśnie w Mastersach. Piąta w wśród junierek była Rozalia. Polski rodzinny duet (tata i córka) zakończył czempionat w czołówkach klasyfikacji generalnych, zajmując odpowiednio szóste i piąte miejsce. Warto dodać, że w MŚ 2024 zadebiutowali również inni białoczerwoni: Marcin Himmel (klasa Masters) oraz Maja Żuławińska (Junior Girl). Oboje stawili się na zawodach w Chorwacji i w swoich pierwszych mistrzowskich startach sięgnęli po pierwsze punkty. Dobry i bardzo obiecujący początek.



Organizatorzy, Partnerzy i Patroni Mistrzostw Świata w MotoSurfie (Osiek, MOLO Resort | 31.05-02.06.2024 r.)



# Nasi na The World Games 2025

Mamy to! Cztero reprezentantów Polski, zawodników startujących w imprezach mistrzowskich w licencjach sportowymi Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego, jedzie na The World Games do Chin. Na tej multi-sportowej imprezie wystąpią: Julia Łupij i Patryk Łojek (wakeboard za wyciągiem) oraz Rozalia Janora i Arkadiusz Janora (motosurf). Opracował: Adrian Skubis.

### The World Games – wielkie święto sportów nieolimpijskich

The World Games to międzynarodowe wydarzenie multi-sportowe organizowane przy wsparciu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Prezentuje sporty i dyscypliny nieobjęte programem Igrzysk Olimpijskich. Odbyna się co cztery lata i promuje różnorodność i doskonałość w sporcie, zapewniając sportowcom z całego świata globalną arenę, na której mogą rywalizować i prezentować swoje umiejętności. TWG to druga (po letnich IO) co do wielkości impreza sportowa na świecie. Pierwsze takie zawody odbyły się w 1981 roku w Stanach Zjednoczonych. Przed nami 12. edycja TWG. Odbędzie się ona w sierpniu 2025 roku w chińskim Chengdu. W zawodach weźmie udział 5000 sportowców z przeszło 100 państw. Będą oni walczyć o medale w 34 dyscyplinach i 60 konkurencjach. Wśród tych dyscyplin znalazły się sporty wodne, którymi opiekuje się PZM-WINW. To wakeboard i motosurf. Wakeboard za wyciągiem powraca na The World Games po raz pierwszy od zawodów rozegranych w 2005 roku w Duisburgu (Niemcy). W 2017 roku podczas Światowych Igrzyskach Sportowych we Wrocławiu rozgrywane były zawody w wakeboardzie, ale



za motorówką. Wtedy Polska nie miała swoich reprezentantów. Motosurf znalazł się w programie światowych igrzysk sportowych po raz pierwszy.

### Udane kwalifikacje. Jedziemy do Chengdu!

Podczas debiutu zawodów w motosurfie na wodnym torze w Chinach zaprezentują się nasi zawodnicy, których dobrze znacie z udziału w mistrzostwach świata. Są to Rozalia Janora i Arkadiusz Janora. Oboje przypieczętowali wyjazd do Chin podczas specjalnego turnieju kwalifikacyjnego, który został rozegrany w Zjednoczonych Emiratach Arabskich pod koniec lutego tego roku. Format zawodów na The World Games zakłada rywalizację indywidualną

mężczyzn i kobiet (na deskach napędzanych biopaliwem) oraz zawody w formule „Nations Cup” (na deskach elektrycznych), gdzie każdy zakwalifikowany kraj będzie reprezentowany przez parę mieszaną - zawodnika i zawodniczkę. Prawo startu w TWG zagwarantowało sobie 24 zawodników i 19 zawodniczek. W „Nations Cup” powalczą duety z Chin, Korei Południowej, Japonii, Czech, Słowacji, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Niemiec, Kanady i Polski.

W elitarnym gronie 15 zawodniczek i 15 zawodników, którzy będą walczyć o tytuły w wakeboardzie za wyciągiem, znaleźli się obecni mistrzowie świata w kategorii Open mężczyzn i kobiet, a także mistrzowie poszczególnych konfederacji oraz sportowcy ze ścisłej czołówki światowego rankingu prowadzonego przez Międzynarodową Federację Narciarstwa Wodnego i Wakeboardingu IWWF. Julia Łupij jest w nim czwarta, a Patryk Łojek zajmując piątą pozycję. Oboje, pomimo młodego wieku (Julia ma 20, a Patryk 18 lat), mają już na swoim koncie sukcesy w ME i MŚ w różnych kategoriach wiekowych. Teraz przyszedł czas na walkę o pierwsze w historii naszego kraju wakeboardowe medale podczas The World Games - Chengdu 2025.





# Dlaczego warto zrobić przegląd techniczny łodzi i uzyskać Certyfikat Stanu Technicznego?



Od 1 sierpnia 2020 roku przeglądy techniczne łodzi są obowiązkowe wyłącznie dla jachtów komercyjnych. My jednak namawiamy, by regularnie sprawdzać stan techniczny swojej jednostki (najlepiej przed każdym sezonem), a na jego potwierdzenie uzyskiwać Certyfikat Stanu Technicznego. To zapewni Wam komfort i bezpieczeństwo żeglugi. Certyfikat Stanu Technicznego jest też niezbędny między innymi do: ubezpieczenie jednostki, dopuszczenia do żeglugi w krajach Unii Europejskiej, gdzie aktualna ocena stanu technicznego jest obowiązkowa.

## Postaw na bezpieczeństwo!

Podstawowym celem przeglądu technicznego jest stwierdzenie, czy jacht odpowiada wymaganiom bezpieczeństwa żeglugi oraz określenie jego aktualnego stanu technicznego w szczególności w zakresie:

- budowy i elementów konstrukcyjnych;
- prawidłowości zamontowania napędu;
- właściwości manewrowych i zachowania stateczności;
- sprawności działania wszystkich urządzeń i instalacji.

Przeglądu technicznego jednostki dokonują **Inspektorzy Nadzoru Technicznego** Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. Ich wykaz, wraz z danymi kontaktowymi (telefon, adres e-mail, region wykonywania usług) znajdziecie na stronach 54-55 „KILWATERA”.

**UWAGA!** Inspektorzy Nadzoru Technicznego wystawiają również brakujące dokumenty w zakresie parametrów technicznych łodzi, niezbędne do okazania przy rejestracji, a będące jednym z elementów przeglądu technicznego. Są to między innymi:

- zaświadczenie o wymiarach i parametrach jachtu;
- zaświadczenie o parametrach napędu mechanicznego jachtu;
- zaświadczenie o parametrach eksploatacyjnych jachtu.

## Rodzaje Certyfikatów Stanu Technicznego

**CERTYFIKAT OBOWIĄZKOWY** – jest wystawiany dla jachtów komercyjnych, podlegających z mocy prawa przeglądowi technicznemu, niezbędny do uzyskania Świadectwa Zdolności Żeglugowej oraz Uproszczonego Świadectwa Zdolności Żeglugowej tj. dokumentu dopuszczającego jacht

do żeglugi, wydanego przez Urząd Żeglugi Śródlądowej, właściwy dla portu macierzystego statku.

**CERTYFIKAT DOBROWOLNY** – wystawiany jest na życzenie właściciela jednostki po przeprowadzeniu przez Inspektora Nadzoru Technicznego PZMWiNW nieobowiązkowego przeglądu technicznego. Certyfikat taki dodatkowo informuje o: obowiązkowym wyposażeniu jachtu, sile wiatru i wysokości fali, dopuszczalnej liczbie osób na pokładzie, przystosowaniu do holowania obiektów nawodnych i powietrznych.

**Podstawą prawną do wystawiania CERTYFIKATU STANU TECHNICZNEGO** jest umowa zawarta w dniu 5 maja 2011 r. pomiędzy Dyrektorem Urzędu Żeglugi Śródlądowej o powierzeniu Polskiemu Związkowi Motorowodnemu i Narciarstwa Wodnego wykonywania przeglądów technicznych, zawartej na podstawie postanowień art. 34j ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludzie śródlądowej z późn.zm.

**Wykaz Inspektorów Nadzoru Technicznego** znajduje się na stronie [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org) w zakładce Rejestracja Łodzi – Inspektorzy oraz na stronach 54-55 „KILWATERA”.

# Holowanie narciarza lub innych obiektów pływających zgodnie z przepisami



Czy wiesz, że... Aby móc holować narciarza wodnego, wakeboardzistę lub inne obiekty pływające („koło” czy tzw. „banana”) musisz posiadać dodatkowe uprawnienia w postaci licencji.

Dokument taki można uzyskać zdając odpowiedni egzamin. Zgodnie z obowiązującymi przepisami rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 09 kwietnia 2013 r. w sprawie uprawiania turystyki wodnej, warunkiem przystąpienia do egzaminu na licencję jest ukończony 18 rok życia i posiadanie patentu co najmniej sternika motorowodnego. Co ważne, abyś został dopuszczony do egzaminu na licencję, musisz okazać komisji egzaminacyjnej swoje uprawnienia motorowodne. Niestety, samo zdanie egzaminu na patent motorowodny, bez posiadania wydanego dokumentu, nie jest w tym przypadku wystarczające. Oddzielnym uprawnieniem, jakie można rów-

nież uzyskać, jest licencja do holowania statków powietrznych czyli spadochronów, lotni czy parolotni. Wymagania dotyczące tych uprawnień są identyczne, jak przy licencji do holowania narciarza wodnego.

Tak jak w przypadku patentów, również na licencje motorowodne szkolenia nie są obowiązkowe, jednak gorąco zachęcamy, aby decydując się na uzyskanie uprawnień do holowania, odbyć również odpowiednie szkolenie. Nie tylko po to, aby być właściwie przygotowanym do egzaminu, ale przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa. Zapraszamy na szkolenia do jednego z naszych ośrodków. Aktualny wykaz ośrodków egza-

minacyjnych Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego znajduje się na stronach 38-39 „KILWATERA”.

Po uzyskaniu pozytywnego wyniku z egzaminu na licencję należy wygenerować wniosek ze strony [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org), a następnie wydrukować go, podpisać i odesłać do biura Związku (ul. Nowogrodzka 40, 00-691 Warszawa) ze zdjęciem, zaświadczeniem o zdanym egzaminie oraz kserokopią patentu motorowodnego. Dokładna procedura oraz generator wniosków znajduje się na naszej stronie internetowej [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org) w zakładce „patenty”.

## Licencja do holowania narciarza lub innych obiektów pływających

### Wymagania:

1. Ukończony 18 rok życia.
2. Posiadanie patentu co najmniej sternika motorowodnego.
3. Zdanie egzaminu na licencję na holowanie narciarza lub innych obiektów pływających.

### Uprawnienia:

1. Uprawnia do turystyki wodnej na jachtach motorowych przy holowaniu narciarza wodnego.
2. Uprawnia do turystyki wodnej na jachtach motorowych przy holowaniu innych obiektów pływających służących do uprawiania sportu lub rekreacji z wyłączeniem jachtów żaglowych i jachtów motorowych.

## Licencja do holowania statków powietrznych

### Wymagania:

1. Ukończony 18 rok życia.
2. Posiadanie patentu co najmniej sternika motorowodnego.
3. Zdanie egzaminu na licencję na holowanie statków powietrznych.

### Uprawnienia:

1. Uprawnia do turystyki wodnej na jachtach motorowych przy holowaniu statków powietrznych.



# Przepisy: jak zarejestrować łódź motorową?



Aktualne przepisy dotyczące rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 m obowiązują od 1 sierpnia 2020 roku. Określa je ustawa z dnia 12 kwietnia 2018 r. Na podstawie tych przepisów powstał jeden ogólnopolski rejestr jednostek prowadzony w Systemie REJA24 pod adresem internetowym portal.reja24.gov.pl.

## Jakie jednostki podlegają obowiązkowi rejestracji?

**Obowiązkowi rejestracji** podlegają jednostki pływające o długości do 24m, przeznaczone lub używane do uprawiania sportu lub rekreacji oraz połowu ryb, tj.:

- jachty oraz jednostki pływające używane do amatorskiego połowu ryb, o długości większej niż 7,5 m lub napędzie mechanicznym o mocy większej niż 15 kW,
- jachty oraz inne jednostki pływające uprawiające żeglugę międzynarodową, niezależnie od wielkości i mocy napędu,
- jednostki pływające używane do połowów rybackich.

**Jeśli jednostka pływająca nie podlega obowiązkowi rejestracji, może być zarejestrowana na wniosek właściciela.**

Procedura rejestracji jednostki pływającej kończy się wydaniem dokumentu rejestracyjnego o prostej i funkcjonalnej formie **plastikowej karty**. Dokument stanowi dowód własności oraz poświadcza polską przynależność jednostki. Dokument należy odebrać w siedzibie wybranego organu rejestrującego.

Właściciele jednostek pływających, które **nie podlegały obowiązkowi rejestracji przed 1 sierpnia 2020 roku**, tj. wejściem w życie nowych przepisów, powinni je zarejestrować **do 31 grudnia 2021 roku**.

## Gdzie zarejestrować łódź?

Zgodnie z nowymi przepisami, organami upoważnionymi do dokonywania rejestracji jednostek pływających o długości do 24 metrów są:

- Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego
- Polski Związek Żeglarski
- starostwa (starostwa powiatowe),
- prezydenci miast na prawach powiatów.

Polecamy nasze usługi. Dane kontaktowe znajdą Państwo na oficjalnej stronie internetowej PZMWiNW [www.motorowodniacy.org](http://www.motorowodniacy.org) w zakładce **REJESTRACJA ŁÓDZI**.

## Jak zarejestrować łódź?

Istnieją dwie możliwości rejestracji jachtów – drogą tradycyjną (wypełniając dokumenty w formie papierowej) oraz drogą elektroniczną poprzez e-usługę Systemu REJA24.

**Wybierając formę papierową** wniosku, interesant może go złożyć odwiedzając siedzibę wybranego przez siebie organu rejestrującego. Ma do wyboru ponad 380 punktów rejestracji na terenie całego kraju, w tym **biuro PZMWiNW w Warszawie**.

**Wybierając formę elektroniczną** wniosku, dokumenty przygotowane przy wykorzystaniu e-usług Systemu REJA24 interesant może składać wykorzystując elektroniczną skrzynkę podawczą dostępną pod adresem internetowym: <https://interesant.reja24.gov.pl> i w ten sposób kierować do dowolnie wybranego przez siebie organu rejestrującego, w tym do **Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego a także do Inspektorów Nadzoru Technicznego PZMWiNW**.

Aby zapewnić bezpieczeństwo dostępu do usług publicznych Systemu REJA24 interesant musi posługiwać się jednym z trzech prawnie dopuszczonych środków identyfikacji elektronicznej: kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo usługami dostarczonymi przy wykorzystaniu platformy Login.gov.pl: profilem zaufanym (podpisem zaufanym), podpisem osobistym (nowym dowodem osobistym z warstwą elektroniczną).

Procedura rejestracji kończy się wydaniem dokumentu rejestracyjnego jednostki pływającej. **Odbiór dokumentu** może nastąpić **tylko w punkcie rejestracji** (dokument nie może być przesłany wnioskodawcy), dlatego wybierając organ rejestrujący wnioskodawca powinien wziąć pod uwagę wygodę dotarcia do jego siedziby.

*Postępowanie rejestrowe prowadzone jest zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 kwietnia 2018 r. o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 m (tj. Dz.U. z 2020 r. poz.1500) oraz ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego*

## Ważne terminy

W okresie przejściowym, dokumenty rejestracyjne wydane na podstawie dotychczasowych przepisów zachowywały ważność, a właściciele jednostek pływających musieli je na nowo zarejestrować z wykorzystaniem Systemu REJA24 zgodnie z terminami wskazanymi w tabeli poniżej.

W związku z tym od lutego 2023 roku ważne dokumenty rejestracyjne mają wyłącznie jednostki zarejestrowane w Systemie REJA24.

| Data wydania dokumentu lub wpis do rejestru | Termin w którym należało dokonać powtórnej rejestracji |
|---------------------------------------------|--------------------------------------------------------|
| do 1 stycznia 2000 roku                     | do 31 lipca 2021                                       |
| do 1 stycznia 2006 roku                     | do 31 stycznia 2022                                    |
| po 1 stycznia 2006 roku                     | do 31 stycznia 2023                                    |

Właściciel jednostki pływającej zarejestrowanej w nowym rejestrze (System REJA24) **musi zawiadomić organ rejestrujący o:**

- zbyciu jednostki,
- nabyciu jednostki,
- zmianie stanu faktycznego (zmiana danych zamieszczonych w rejestrze),
- zmianie stanu faktycznego wymagającej wykreślenia jednostki z rejestru.

**Na zgłoszenie powyższych zdarzeń właściciel ma 30 dni, licząc od dnia zaistnienia zdarzenia.**

## Co ze starymi numerami rejestracyjnymi?

**Numer POL i PL** nadane jednostkom pływającym rejestrowanym przed dniem 1 sierpnia 2020 r. (w wygaszonym rejestrze), mogą być na wniosek właściciela zachowane podczas rejestracji jednostki w nowym rejestrze z pomocą Systemu REJA24.

## Rejestracja jednostki – istotne szczegóły dokumentacji

Rejestrując jednostkę pływającą potrzebne będą dokumenty poświadczające dane we wniosku. Jeżeli wniosek składany jest w postaci elektronicznej, System REJA24 podpowiada, jakie dokumenty (elektroniczne lub cyfrowe odwzorowanie dokumentów papierowych) powinny zostać załączone do wniosku. Ich oryginały należy przedstawić przy odbiorze dokumentu rejestracyjnego. Dokumenty sporządzone w języku obcym, dołączyć należy wraz z tłumaczeniem na język polski, sporządzonym przez tłumacza przysięgłego lub potwierdzonym przez właściwego konsula (z wyjątkiem deklaracji zgodności CE, której nie trzeba tłumaczyć).

## Obszar eksploatacji

Rejestrując jednostkę właściciel musi zadeklarować, czy zamierza eksploatować jednostkę na wodach śródlądowych, na wodach morskich, czy też



zarówno na wodach śródlądowych, jak i morskich. W przypadku zamiaru eksploatacji jednostki zarówno na wodach śródlądowych, jak i morskich, będzie ona zarejestrowana jako jednostka morska.

## Port macierzysty

Wskazując zamiar eksploatacji jednostki na wodach morskich albo zarówno na wodach śródlądowych, jak i morskich, wnioskodawca powinien określić port macierzysty dokonując wyboru spośród nazw portów dostępnych w słowniku portów morskich. W przypadku jednostek eksploatowanych wyłącznie na wodach śródlądowych, wnioskodawca powinien określić port macierzysty dokonując wyboru spośród nazw ze słownika miejscowości w Polsce. Słowniki dostępne są w Systemie REJA24.

## Zaświadczenie

Po zweryfikowaniu kompletności wniosku organ rejestrujący wydaje zaświadczenie o złożeniu wniosku o rejestrację (papierowe lub elektroniczne). Właściciel jednostki pływającej może posługiwać się zaświadczeniem do czasu wydania dokumentu rejestracyjnego.

## Uwaga!!!

Wymagania w zakresie przeglądów technicznych, inspekcji bezpieczeństwa oraz kwalifikacji załogi są różne dla jednostek śródlądowych i jednostek morskich. Należy o tym pamiętać deklarując, gdzie jednostka będzie eksploatowana i tym samym, czy zostanie zarejestrowana jako śródlądowa, czy jako morska. Fakt rejestracji jednostki nie zwalnia jej właściciela/armatora z konieczności wypełnienia innych obowiązków, wynikających np. z przeznaczenia jednostki lub planowanego sposobu jej eksploatacji.

## Aktualizacja danych rejestracyjnych

W przypadku zaistnienia okoliczności wymagających zmiany danych zamieszczonych w rejestrze, właściciel obowiązany jest zawiadomić o tym fakcie organ rejestrujący, w terminie nieprzekraczającym 30 dni, licząc od dnia jej zaistnienia (w szczególności zmianie stanu faktycznego wymagającej wykreślenia jednostki z rejestru).

Do wniosku - składanego w formie papierowej w siedzibie organu lub korzystając z usługi Systemu REJA24 - należy dołączyć odpowiednią dokumentację poświadczającą zaistniałą zmianę. Jeżeli zakres zmiany obejmuje dane umieszczone na dokumencie rejestracyjnym, konieczna będzie wymiana dokumentu. W takim przypadku do wniosku należy dołączyć dokument rejestracyjny (lub - w przypadku złożenia wniosku w formie elektronicznej - dostarczyć go przy odbiorze nowego).

## Wydanie wtórnik dokumentu rejestracyjnego

W przypadku utraty albo uszkodzenia dokumentu rejestracyjnego właściciel jednostki może zwrócić się do organu rejestrującego z wnioskiem o wydanie wtórnik.



# Wykaz Inspektorów PZMWiNW uprawnionych do rejestracji statków sportowo rekreacyjnych i dokonywania przeglądów technicznych

## 1. BIELAWSKI Bogusław / licencja nr 22

woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 605 443 844, e-mail: bodzio.wodnik@wp.pl

## 2. BŁASZKO Marian / licencja nr 34

woj. warmińsko-mazurskie, Węgorzewo  
tel. 606 491 920, e-mail: mikebravo2412@wp.pl

## 3. BYTNER Waldemar / licencja nr 36

woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 503 071 979, e-mail: szkolenia005@gmail.com

## 4. CELEBAŃSKI Jarosław / licencja nr 68

woj. wielkopolskie, Oborniki Wielkopolskie  
tel. 604 714 010, e-mail: nurekjaro@wp.pl

## 5. CZAJKA Jakub / licencja nr 74

woj. wielkopolskie, Czerwonak  
tel. 698 706 908; e-mail: jakubczajka@o2.pl

## 6. DZIERŻAK Michał / licencja nr 83

woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 608 288 889, e-mail: michal@dzierzak.net

## 7. GAJEWSKI Lech / licencja nr 37

woj. warmińsko-mazurskie, Elbląg  
tel. 667 127 367, e-mail: galech@o2.pl

## 8. GAJEWSKI Robert / licencja nr 84

woj. warmińsko-mazurskie, Elbląg  
tel. 609 644 480, e-mail: roberty@o2.pl

## 9. GANZKE Zbigniew / licencja nr 27

woj. podlaskie, Białystok  
tel. 606 319 131, e-mail: ganzke@poczta.fm

## 10. GAPSKI Maciej / licencja nr 9

woj. wielkopolskie, Poznań  
tel. 602 305 051, e-mail: biuro@gapskiisyn.pl

## 11. GRYNKIEWICZ Janusz / licencja nr 85

woj. dolnośląskie, Wrocław  
tel. 887 512 789, e-mail: j.grynkiewicz@pwr.wroc.pl

## 12. JANIK Aleksandra / licencja nr 67

woj. opolskie, Opole  
tel. 502 173 194; e-mail: olaya@poczta.fm ; okmwinw@okmwinw.pl

## 13. JASIK Zenon / licencja nr 2

woj. pomorskie, Ustka  
tel. 607 52 25 24; e-mail: jasiak.ustka@onet.pl

## 14. JAWORSKI Robert / licencja nr 60

woj. lubelskie, Lublin  
tel. 601 144 253; e-mail: motorowodniak@op.pl

## 15. KACER Kazimierz / licencja nr 80

woj. małopolskie, Tarnów  
tel. 502 537 900, e-mail: kacer@kacer.pl

## 16. KĘDZIERSKI Adam / licencja nr 19

woj. mazowieckie, Serock  
tel. 603 590 663, e-mail: kejadam@o2.pl

## 17. KIERSNOWSKI Wojciech / licencja nr 86

woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 601319194, e-mail: aquamarine1@onet.com

## 18. KOSMAŁA Andrzej / licencja nr 40

woj. lubelskie, Puławy  
tel. 502 685 800, e-mail: akosma@op.pl

## 19. KOZIŁ Paweł / licencja nr 41

woj. mazowieckie, Radom  
tel. 605 589 741, e-mail: tantal@onet.pl

## 20. KURNIK Maciej / licencja nr 88

woj. śląskie, Bytom  
tel. 604 423 260, e-mail: maciej@iksski.pl

## 21. KWIATKOWSKI Marek / licencja nr 43

woj. lubelskie, Lublin  
tel. 691 501 206, e-mail: kwiatek57@poczta.onet.pl

## 22. MARCINKOWSKI Andrzej / licencja nr 66

woj. zachodniopomorskie, Szczecin  
tel. 605 073 220, e-mail: marengserwis@op.pl

## 23. MUCZYŃSKI Aleksander Leszek / licencja nr 28

woj. podlaskie, Łomża  
tel. 602 589 543, e-mail: scorpionleszek@op.pl

## 24. OLEJNIK Dariusz / licencja nr 90

woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 606888606, e-mail: dariusz.olejnik@gmail.com

## 25. PAWELEC Henryk / licencja nr 54

woj. pomorskie, Elbląg  
tel. 502 484 884, e-mail: pahe@poczta.onet.pl

## 26. POPLAWSKI Wojciech / licencja nr 55

woj. kujawsko-pomorskie, Borówno  
tel. 606 268 228; e-mail: wjf.poplawski@gmail.com

## 27. PRĄDZYŃSKI Andrzej / licencja nr 31

woj. mazowieckie, Warszawa  
tel. 602 394 960, e-mail: andprad@poczta.onet.pl

## 28. RÓŻAŃSKI Stanisław / licencja nr 72

woj. mazowieckie, Marki  
tel. 602 378 555, e-mail: igakr@onet.eu

## 29. RÓŻAŃSKI Ryszard / licencja nr 30

woj. łódzkie, Pabianice  
tel. 605 592 859, e-mail: rozar1@tlen.pl

## 30. RUTKOWSKI Wojciech / licencja nr 70

woj. podlaskie, Augustów  
tel. 87 643 54 99; 601 894 692,  
e-mail: bw.rutkowscy@gmail.com

## 31. SORYS Robert / licencja nr 91

woj. świętokrzyskie, Kielce  
tel. 692 950 167, e-mail: robert-sor@wp.pl

## 32. SZCZEPANIK Paweł / licencja nr 50

Woj. Pomorskie, Gdynia  
tel. 603 849 482, e-mail: pawel.1322@wp.pl

## 33. SZKLARZ Kazimierz / licencja nr 79

woj. zachodniopomorskie, Szczecin  
tel. 606 730 719, e-mail: kazimierzszklarz@onet.eu

## 34. TUREK Leszek / licencja nr 15

woj. małopolskie, Kraków  
tel. 601 425 323, e-mail: leszek.krakow@op.pl

## 35. URBANIAK Paweł / licencja nr 92

woj. wielkopolskie, Śrem  
tel. 505 007 750, e-mail: urbaniak.statek@gmail.com

## 36. WARCHAŁ Adam / licencja nr 51

woj. dolnośląskie, Wrocław  
tel. 607 567 056, e-mail: adaminterjol@gmail.com;  
biurointerjol@gmail.com

## 37. WENCEL Tomasz / licencja 21

woj. mazowieckie / Warszawa  
tel. 515 596 844,  
e-mail: tomasz.wencel@motorowodniacy.org

## 38. ZADRĄG Wojciech / licencja nr 69

woj. zachodniopomorskie, Szczecin  
tel. 601 585 398, e-mail: zadrzag@outlook.com



Wykaz Rzeczoznawców PZMWiNW



# Dla Andrzeja Wiśniewskiego fotel lidera światowego rankingu to za mało

Andrzej Wiśniewski straszy nas zakończeniem kariery sportowej! Sezon 2024 miał być jego ostatnim w Aquabike World Championship, MŚ Skuterów Wodnych. Andrzej chciał go zakończyć z przytupem, dlatego ciężko pracował nad swoją kondycją. Jego nowy, jaskrawoczerwony skuter, który zadebiutował na finałowych wyścigach 2023 roku w Indonezji, wydawał się gotowy do nowych wyzwań. Tam zapewnił Andrzejowi miejsce na podium! Nie wszystko jednak poszło zgodnie z jego planem i kolejny sezon, który miał być pasmem sukcesów i pięknym zakończeniem międzynarodowej kariery, okazał się sezonem, o którym nasz doświadczony pilot chce szybko zapomnieć. Dla nas, kibiców, pozytywnym efektem tego dość pechowego dla Andrzeja roku w Aquabike World Championship, jest to, że Amper chce zakończyć karierę na swoich zasadach, czyli na podium. Jedynym sposobem na takie zakończenie kariery jest start w całej serii MŚ w kolejnym sezonie! tekst i zdjęcia Arek Rejs.



Sezon MŚ 2024 rozpoczął w mieście Quy Nhon w Wietnamie. Polska ekipa przyleciała do Wietnamu ze sporymi oczekiwaniami, ale na miejscu okazało się, że zimowanie skutera w kontenerze, w Azji nie wpłynęło dobrze na jego stan techniczny. Zaczęło się od wymiany silnika. Pierwsze treningi nie zwiastowały problemów, ale już podczas sobotnich kwalifikacji i walki o pole position szwankowała elektryka. Zawiodła ona tak bardzo, że Wiśniewski nie zaliczył żadnego okrążenia z pomiarem czasu. Do MOT01 startował z najgorszej pozycji, na samym końcu pomostu startowego. Mimo doskonałego startu, skuter Andrzeja zaczął znowu przerywać i tracić moc. Ostatecznie, nasz zawodnik zajął czternaste miejsce i zainkasował 7 punktów do klasyfikacji generalnej. Przed niedzielnym wyścigiem, po wielu godzinach pracy, podjęto decyzję o kolejnej wymia-



.Zgodnie z tradycją, zespół mechaników Andrzeja, ponownie miał ręce pełne roboty, ale tym razem wynik ich pracy była znacznie lepszy i obiecujący ostateczny sukces. Zaczęło się od drugiego czasu we wszystkich treningach. Rozbudzone nadzieje na chwilę przysłały podczas kwalifikacji. Ponownie pojawiły się problemy z elektroniką, ale mimo kłopotów, Andrzejowi zabrakło mniej niż jednej sekundy, aby zakwalifikować się do Q2. Wiśniewski ukończył kwalifikacje na jedenastym miejscu, co ciągle dawało mu dobrą pozycję startową.

W MOT01, tradycyjnie Amper wystrzelił jak z rakiety i szybko wylądował na siódmej pozycji, aby ostatecznie skończyć pierwszy wyścig na piątym miejscu i wywalczyć 16 punktów. Po powtórzonemu z powodu problemów ze światłami startowymi starcie MOT02, nasz zawodnik nagle pojawił się na trzeciej pozycji! Zawody w Olbii znane są z trudnych warunków. Duża część trasy wyścigu wyznaczona jest w otoczonej betonowym nabrzeżem marinie, co powoduje bardzo duże, nieregularne zafalowanie. Mimo trudnych warunków i ostrego, zachodzącego słońca, skuter nr. 25



utrzymywał swoją doskonałą trzecią pozycję przez pierwszą połowę trwającego 25 minut wyścigu. Przez niemal całe kolejne 13 minut Andrzejowi udało się utrzymywać czwartą pozycję, ale ostatecznie ukończył wyścig z kolejnymi 16 punktami i ponownie na piątym miejscu.

Po bardzo słabym początku sezonu w Wietnamie, we Włoszech Andrzej Wiśniewski otarł się o podium. Zawody w Olbii ukończył na czwartym miejscu i w klasyfikacji generalnej wskoczył do pierwszej dziesiątki, na dziewiąte miejsce. Rozbudzone w Sardynii nadzieje, niestety bardzo brutalnie zostały zgaszone na finałowych zawodach w Indonezji. Sumatra Północna i jezioro Toba to było miejsce miłych wspomnień dla Andrzeja Wiśniewskiego. W poprzednim sezonie Amper wygrał bieg nr. 2 MŚ, który kończył zawody i dzięki temu sukcesowi wielotysięczny tłum kibiców oklaskiwał go na podium. Początek finałowej imprezy MŚ 2024 rozpoczął się zgodnie z planem. Pierwszy trening ukończony z ósmym czasem, drugi z pierwszym. W kwalifikacjach udało się w końcu awansować do Q2. W MOT01 nasz zawodnik popełnił kilka błędów i ukończył wyścig na dziewiątej pozycji, ale jeden z jego rywali popełnił dużo więcej, bardziej niebezpiecznych błędów i został ukarany dwoma okrążeniami,



co przesunęło Polaka na ósme miejsce, zapewniając kolejne 13 punktów w kolekcji. Cel był jeden, powtórzyć sukces z zeszłego roku i stanąć na podium w Indonezji. Skuter już nie sprawiał problemów, Amper był w doskonałej formie. Tylko pogoda trochę nie dopisywała, bo lało jak z cebra, ale były to normalne warunki pogodowe dla tego regionu o tej porze roku. Występ w niedzielny MOT02 dla Polaka był bardzo krótki... Japończyk Hajime Isahai, tuż po starcie z impetem uderzył w naszego rodaka. Na szczęście Wiśniewski wyszedł bez szwanku z tego wyścigowego incydentu, ale jego skuter został poważnie uszkodzony i to oznaczało definitywne zakończenie ścigania. W wyniku tego zdarzenia, nie udało się zrealizować planów na huczne zakończenie kariery. Z 13 punktami, Amper kończył Grand Prix Indonezji na jedenastym miejscu. Nie tak to miało wyglądać... Mistrzem Świata w klasie Runabout GP1 został Szwed Samuel Johansson, który do samego końca sezonu bił się o złoty medal z Francuzem Francois Medorim. Ostatecznie ograł go zaledwie o 3 punkty, po wygraniu ostatniego MOTO sezonu w Indonezji.

Z niewiele lepszym wynikiem kończył się też dla Andrzeja sezon ME, bo na dziewiątym miejscu. Tu także towarzyszył mu pech i nie obojętne drobnych, ale kosztownych

błędów. W pierwszych zawodach, rozegranych w Gyor, na Węgrzech dobrego miejsca pozbawił go błąd popełniony w drugim wyścigu. Błąd tak poważny, że Andrzej został ukarany dyskwalifikacją. 8 miejsce w MOT01 i 3 w MOT03 okazały się niewystarczające, aby wskoczyć na podium. Z drugich zawodów ME, rozegranych w Vichy, we Francji, nasz reprezentant wrócił bez punktów. Upagnionego podium, Amper doczekał się podczas finałowego Grand Prix Europy, które odbyło się w Mirze, w Portugalii. Tu Andrzej pokazał moc. MOT01 ukończył na czwartym miejscu, ale w kolejnych dwóch wyścigach był drugi, co ostatecznie zapewniło mu także drugi stopień na podium tej imprezy.

Mimo sukcesu w Portugalii i całkiem dobrego startu na Węgrzech, ostatecznie w klasyfikacji generalnej ME, Andrzej wylądował dopiero na dziewiątym miejscu. Za daleko.

Na szczęście, nasz zawodnik nie zgadza się z takim wynikiem i w ramach „protestu”, postanawia kontynuować karierę i zakończyć ją na swoich zasadach!

Mimo pechowego sezonu w MŚ, Andrzej Wiśniewski nie poddaje się i stale walczy o kolejne punkty na kolejnych zawodach. Startuje w Mistrzostwach Litwy, zawodach serii Baltic Cup, Mistrzostwach Europy i oczywiście Mistrzostwach Polski. Zdobyte tam punkty ostatecznie pozwoliły mu pokonać aktualnego Mistrza Świata, Samuela Johanssona w klasyfikacji UIM-ABP AQUABIKE WORLD RANKINGS. Nasz Mistrz Skutera jest liderem rankingu w sezonie 2024 i bardzo pewnie wygrał z Samuelem aż 214 punktami!





# Juliusz Roman

## młoda krew na europejskiej scenie skuterów wodnych

Black Shadows Power Team z Elku to kuźnia skuterowych talentów. Jego najbardziej znany reprezentant, Andrzej Wiśniewski, ciągle szuka nowych zawodników, którzy podobnie jak on, będą godnie reprezentowali nasz kraj na arenie międzynarodowej. W Polsce nie brakuje miłośników skuterów wodnych, ale niełatwo znaleźć jest zawodnika, który będzie konsekwentny w swoich treningach i znajdzie czas, by uczestniczyć w kolejnych międzynarodowych imprezach. Trzy lata temu, w 2022 roku, na ME Skuterów Wodnych w Elku pojawił się nowy reprezentant Polski. Młody, zaledwie 17-letni elczanin, Juliusz Roman. I właśnie wtedy rozpoczęła się jego błyskotliwa kariera. Opracował Arek Rejs.

Julek zdecydował się na starty w klasie Run GP4, na popularnym Sparku, z numerem startowym 108. Na większości zawodów klasa GP4 jest jedną z najliczniejszych obsadzonych. Nie brakuje też doświadczonych kierowców. Tymczasem młody Polak już w debiucie na ME, gdy tak naprawdę "oswajał" się z zasadami, trasą i rywalami, zajął dziewiąte miejsce. Kolejne zawody tej rangi, w Portugalii, ukończył już

na czwartej pozycji, dosłownie ocierając się o podium. Na finałowej imprezie tamtego debiutanckiego sezonu na Węgrzech młody Polak zajął piąte miejsce, a swój pierwszy sezon w ME ukończył na szóstej pozycji. Całkiem niezłe, jak na debiutanta. W 2022 Juliusz Roman zaliczył też debiut w Olbii, w zawodach rangi MŚ. Na 27 startujących, wywalczył doskonałe ósme miejsce.

W kolejnym sezonie, w 2023 roku, Julek po raz pierwszy stanął na podium eliminacji ME. Na Węgrzech nie dał najmniejszych szans swoim doświadczonym rywalom i zwyciężył we wszystkich wyścigach. W następnej rundzie mistrzostw, rozegranej na Litwie, elczanin znowu zapewnił sobie najwyższy stopień. W ten sposób, w drugim roku swoich startów, został Mistrzem Europy!

W 2024 roku, tak pechowym dla Andrzeja Wiśniewskiego, Juliusz Roman był jedynym Polakiem, który ukończył skuterowy sezon z medalem na szyi.

Na pierwsze międzynarodowe zawody wybrał w lipcu do Olbii. Były to MŚ. W kwalifikacjach wywalczył czwarty czas, co zapowiadało dobry wynik. Krótco po starcie w MOTO1 miał jednak poważnie wyglądający wypadek. Skuter wbił się w fale, a zawodnik wystrzelił w górę, jak z katapulty. Z bolącą ręką, poobijany ukończył wyścig, ale był tak zdekonzentrowany po wypadku, że popełnił wiele błędów, które kosztowały go dyskwalifikację. Po powrocie do paddocku chciał zrezygnować ze startów. Na szczęście, z pomocą przyszła rodzina i przyjaciele, którzy nie pozwolili, aby



jeden, w sumie niegroźny wypadek, przekreślił tak obiecującą karierę. MOTO2 Roman ukończył na dwunastym miejscu, a MOTO3 już na siódmym. Miesiąc po zawodach na Sardynii, wystartowały ME. Z węgierskiego Gyor nasz reprezentant wrócił z dorobkiem 50 punktów i z czwartym miejscem w klasyfikacji generalnej. Tydzień później we Francji zbierał jeszcze 35 punktów, które zdobył w zaledwie dwóch MOTO. Finał ME 2024 rozegrał się w Mirze, w Portugalii. Tu Juliusz Roman zaczął wracać do wielkiej formy. W kwalifikacjach wykręcił piąty czas. MOTO1 ukończył na czwartym miejscu, MOTO2 już na drugim, a MOTO3 na trzeciej pozycji. Dorobek

60 punktów zapewnił mu powrót na podium i trzecie miejsce w Grand Prix Portugalii.

Puchar wywalczony w tamtej eliminacji nie był dla naszego zawodnika jedyną okazją do świętowania. 145 punktów uzbiętych w trzech kolejnych zawodach rangi ME zapewniło mu brązowy medal na Starym Kontynencie. Juliusz Roman był jedynym Polakiem, który stanął na podium zawodów tej rangi w sezonie 2024. Rok 2025 otwieramy z nadzieją na to, że całej białoczerwonej ekipie skuterzystów dopisze szczęście, ominą ich awarie i incydenty na wodzie. Wtedy będą mogli w pełni zaprezentować swoje umiejętności i skutecznie walczyć o więcej niż tylko jeden medal tegorocznej imprezy mistrzowskiej.



## Nagrody za piękne polskie zdjęcia od UIM

Polska fotografia sportowa - również ta motorowodna - ma się świetnie! Miło nam poinformować, że rodzeni specjaliści od pięknych ujęć kolejny raz zostali docenieni przez Międzynarodową Unię Motorowodną. W międzynarodowym konkursie „2024 UIM Photographic Contest” na podium stanęli: Katarzyna Bąk i Arek Rejs. Opracował Adrian Skubis.



Pierwsze miejsce w kategorii „Aquabike” zdobyła Katarzyna Bąk (zdjęcie jest ilustracją do tego artykułu; fotografia została zrobiona podczas rundy MŚ skuterów wodnych na Sardynii w czerwcu 2024 r.). Trzecie miejsce w tej samej kategorii wywalczył Arek Rejs. Doświadczony polski fotoreporter, który od lat współpracuje z Polskim Związkiem Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego, wygrał również kategorię „Atmosphere”.

Do konkursu fotograficznego UIM 2024 zgłosiło się 26 fotografów z 15 krajów, prezentując wyjątkową kolekcję 256 zdjęć w ośmiu kategoriach. Te niezwykle zdjęcia uchwyciły istotę i emocje wydarzeń pod patronatem UIM na całym świecie. - Składamy gratulacje zwycięzcom i wyrażamy wdzięczność wszystkim uczestnikom za poświęcenie, wkład i kreatywność, które podnoszą poziom fotografii motorowodnej do rangi międzynarodowej - czytamy w komunikacie Międzynarodowej Unii Motorowodnej.



# Skuterowy zawrót głowy w Polsce aż sześć rund MP 2024

Sporą dawkę sportowej adrenaliny na wodzie zapewnili nam uczestnicy zeszłorocznych Międzynarodowych Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych. Rywalizacja toczyła się w czterech klasach skuterów siedzących i dwóch klasach skuterów stojących (w przypadku SKI GP3 był to Puchar Polski). Zawody zagościły do sześciu lokalizacji. Były dobrze znane miejsca, gdzie skuterowe imprezy tej rangi są organizowane od lat (Elk, Płock, Ostrów Warcki, Rybnik), Rynia z dwuletnim doświadczeniem oraz Rogoźno jako absolutny gospodarz - debiutant w tej odmianie sportu motorowodnego. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Arek Rejs, Simona Supino.

## KLASA GP1 - Król Andrzej z Elku

Pozwolił sobie na takie określenie, choć sam mistrz pewnie do końca zadowolony by nie był. To przecież bardzo skromny człowiek, który lubi górować nad wszystkimi, ale tylko na wodnym torze. Trudno jednak nie mówić tak o człowieku pokroju Andrzeja Wiśniewskiego. Popularny „Amper” był kolejny raz niedościgniony w krajowej rywalizacji najmocniejszych maszyn, czyli skuterów w klasie Runabout GP1. Reprezentant Polski pomimo bardzo napiętego kalendarza imprez (startował również w MŚ, ME i innych zawodach międzynarodowych) niemal zawsze był perfekcyjnie przygotowany i... nie do złapania na trasie. Wygrał aż pięć z sześciu eliminacji. Na podium MP po rocznej absencji wrócił Konrad Wróbel z KM JetSport, który stanął na najwyższym stopniu podczas zawodów



w Rogoźnie. Niemal do końca sezonu walkę o srebro toczył z nim klubowy kolega Wiśniewskiego, Kamil Fadrowski. Ostatecznie zawodnik zrzeszony w Black Shadows Power Team Elk drugie miejsce przegrał o zaledwie 9 punktów.

Łącznie w tej klasie punkty w sezonie zbierało 15 zawodników. Oprócz Polaków w MP Run GP1 uczestniczyli także Litwini i Czech.

Zeskanuj Kod,  
zobacz pełne wyniki MP  
w klasie Run GP1



## KLASA GP2 – skuteczny Kamil Fadrowski

To, czego nie udało się dopiąć w klasie GP1 Kamil Fadrowski zrealizował w klasie GP2. Został Mistrzem Polski zdecydowanie dominując tę rywalizację. Na potwierdzenie tych

słów wystarczy dodać, że w każdej z sześciu rund czempionatu nie schodził poniżej drugiego miejsca. Były też efektowne zwycięstwa na jego koncie. - Ogromne podziękowanie dla całego teamu Black Shadows, bo motywujemy się wewnątrz. Trenujemy razem dwa, trzy razy w tygodniu. I myślę, że te motogodziny wypływające na wodzie są kluczowe. Start w dwóch klasach to spore wyzwanie, a więc jest się z czego cieszyć – ocenił Kamil Fadrowski. Jako drugi sezon zakończył Konrad Wróbel i tym samym do srebra z klasy GP1 dołożył kolejny krążek z tego samego kruszcu. Na trzeci stopień podium wskoczył niezwykle doświadczony Jacek Szubert, który w ten sposób zaliczył znakomity powrót do krajowej rywalizacji po „krótkiej” przerwie. I oby pozostał w stawce jak najdłużej, a jednocześnie mobilizował swoich kolegów do występów w zawodach orga-



nizowanych przez PZMWiNW. W klasie GP2 wystartowało łącznie 13 riderów – 10 Polaków i 3 Litwinów.

Zeskanuj Kod,  
zobacz pełne wyniki MP  
w klasie Run GP2



## KLASA STOCK BOX Dariusz Gryt organizator i triumfator

Pod nieobecność mistrza z 2023 roku (Igora Tyla), który przesiadł się ze skuteru w klasie Run Stock Box do maszyny w klasie GP2, najskuteczniejszym zawodnikiem poprzedniego sezonu okazał się Dariusz Gryt. Doświadczony skuterzysta jak zwykle świetnie odnajdował się w dwóch rolach. Nie dość, że sięgnął po triumf w tej klasie, to jeszcze z powodzeniem przeprowadził organizacji długodystansowych MP (te odbyły się na początku sezonu) oraz ostatniej rundy MP po obwodzie w swoim rodzinnym Rybniku. – Trochę inaczej wyobrażałem sobie zakończenie sezonu. Cieszę się z medalu, ale tu w Rybniku pogoda dała nam się we znaki. Przy tej szalonej aurze myślę, że i tak możemy sobie postawić plusik zarówno za organizację jak i za miejsca zawodników z mojego klubu MOTO H2O – podsumował Dariusz Gryt. Na podium krajowych mistrzostw w klasie Stock Box stanął z Jakubem Lewandowskim (UKS Przygoda Chodzież) oraz Jackiem Zakrzewskim (WKSM JetRiders). W Stock-owej rywalizacji w ramach MP 2024 wzięło udział 14 zawodników – 10 z Polski i 4 z Litwy.

Zeskanuj Kod,  
zobacz pełne wyniki MP  
w klasie Run Stock Box



## KLASA GP4 – rekordowa obsada

Zacznijmy od liczb – w kolejnej klasie skuterów siedzących, czyli Runabout GP4, mieliśmy najliczniejsze grono zawodników ubiegających

się o medale MP. Było ich aż 19 (Polacy, Litwini i Estończycy). Całe podium pozostało finalnie w posiadaniu naszych skuterzystów wodnych. Na jego najwyższy stopień zapracował Aleksander Fondaliński, czyli zawodnik, który sezon wcześniej był trzeci w generalce. – Nie ukrywam, że ten tytuł Mistrza Polski daje mi motywację do dalszych działań i pozwoli w przyszłym sezonie udanie wpłynąć na „międzynarodówkę”, czyli zawody organizowane nie tylko w naszym kraju – skwitował nowy mistrz w klasie GP4, Aleksander Fondaliński z MKS Speed. Sukces sprzed roku powtórzył Mateusz Hepner z chodzieskiego UKS Przygoda, który ponownie został Wicemistrzem Polski. Na trzecim miejscu uplasował się brązowy medalista ME Juliusz Roman. Trzeba jednak uczciwie dodać, że do osiągnięcia tego rezultatu pozwoliły mu punkty zbierane w zaledwie dwóch rundach MMP SW. Obyśmy mogli utalentowanego elczanina oglądać na polskich akwenach częściej w sezonie 2025.

Zeskanuj Kod,  
zobacz pełne wyniki MP  
w klasie Run GP4



## KLASA SKI GP1– powrót „stojaków”

Jak to dobrze, że do rywalizacji w ramach mistrzostw Polski wracają zawodnicy na sku-

terach stojących. I to naprawdę ze sporym impetem oraz w okazałym składzie osobowym! W widowiskowej i niezwykle trudnej technicznej rywalizacji na tych maszynach zobaczyliśmy w akcji podczas krajowych rund 14 śmiałków. Warto nadmienić, że w SKI GP1 z powodzeniem walczyły również panie. Co prawda jeszcze bez medali MP, ale już ze sporymi umiejętnościami i ogromnym potencjałem. Najwyżej z nich sezon zakończyła Katarzyna Bąk (6. miejsce). Natomiast najlepszy w 2024 roku był Sławomir Piechniat z KS Jets. – Dużo wrażeń, dużo emocji. Długi sezon ale szkoda, że już koniec. Szykujemy się do kolejnych startów. Cieszę się, że nasza klasa jest w mistrzostwach i wygląda na to, że będzie się dobrze rozwijała – podsumował. Piechniat podzielił się miejscami na podium z klubowymi kolegami. Obok niego znaleźli się Jakub Skomorucha (srebrny medal) i Michał Litewnicki (brązowy medal). Skutery stojące pojawiły się także na polskich akwenach w klasie SKI GP3. Tu zmagania rozgrywano w ramach Pucharu Polski, a najlepiej radzili sobie w nim w kolejności: Patryk Bander, Wojciech Bander, Arkadiusz Antoniak – wszyscy z KS Jets. Gratulacje!

Zeskanuj Kod,  
zobacz pełne wyniki MP  
w klasie Ski GP1



Zeskanuj Kod,  
zobacz pełne wyniki PP  
w klasie Ski GP3



# Medaliści Międzynarodowych Motorowodnych Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych w sezonie 2024

## Klasa Runabout GP1 – Mistrzostwa Polski

|                                                              |         |
|--------------------------------------------------------------|---------|
| 1. Andrzej Wiśniewski (Polska, Black Shadows Power Team Elk) | 412 pkt |
| 2. Konrad Wróbel (Polska, KM JetSport)                       | 286 pkt |
| 3. Kamil Fadrowski (Polska, Black Shadows Power Team Elk)    | 277 pkt |

## Klasa Runabout GP2 – Mistrzostwa Polski

|                                                           |         |
|-----------------------------------------------------------|---------|
| 1. Kamil Fadrowski (Polska, Black Shadows Power Team Elk) | 383 pkt |
| 2. Konrad Wróbel (Polska, KM JetSport)                    | 200 pkt |
| 3. Jacek Szubert (Polska, KM Jet Sport)                   | 174 pkt |

## Klasa Runabout GP4 – Mistrzostwa Polski

|                                                         |         |
|---------------------------------------------------------|---------|
| 1. Aleksander Fondaliński (Polska, MKS Speed)           | 331 pkt |
| 2. Mateusz Hepner (Polska, UKS Przygora Chdzież)        | 291 pkt |
| 3. Juliusz Roman (Polska, Black Shadows Power Team Elk) | 131 pkt |

## Klasa Runabout Stock Box – Mistrzostwa Polski

|                                                      |         |
|------------------------------------------------------|---------|
| 1. Dariusz Gryt (Polska, Moto H2O Rybnik)            | 341 pkt |
| 2. Jakub Lewandowski (Polska, UKS Przygoda Chodzież) | 265 pkt |
| 3. Jacek Zakrzewski (Polska, WKSM JetRiders)         | 248 pkt |

## Klasa SKI GP1 – Mistrzostwa Polski

|                                         |         |
|-----------------------------------------|---------|
| 1. Sławomir Piechniat (Polska, KS Jets) | 380 pkt |
| 2. Jakub Skomorucha (Polska, KS Jets)   | 313 pkt |
| 3. Michał Litewnicki (Polska, KS Jets)  | 229 pkt |

## Klasa SKI GP3 – Puchar Polski

|                                         |         |
|-----------------------------------------|---------|
| 1. Patryk Bander (Polska, KS Jets)      | 338 pkt |
| 2. Wojciech Bander (Polska, KS Jets)    | 226 pkt |
| 3. Arkadiusz Antoniak (Polska, KS Jets) | 135 pkt |



Zeskanuj kod, poznaj pełne wyniki MMMP SW 2024



# Niespełna pół tysiąca kilometrów na skuterach podczas długodystansowych MP

Długodystansowe Mistrzostwa Polski Skuterów Wodnych były pierwszą w 2024 roku imprezą tytułarną organizowaną przez Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego. Rywalizacja toczyła się na trzech niezwykle wymagających etapach o łącznej długości 457 km. Tradycyjnie już, sportowe zmagania były połączone z niezwykle szlachetnym projektem charytatywnym pod nazwą „Płyniemy Polsko”. Za jego organizacją stoją członkowie klubu MOTO H2O Rybnik. Opracował: Adrian Skubis.

Tegoroczne Mistrzostwa Polski podzielono na trzy etapy. 28 kwietnia śmiałkowicie wystartowali z Płocka i Wisłą dopłynęli do Włocławka (etap o łącznej długości 114 km). Następnego dnia, 29 kwietnia, Królową Polskich Rzek z Włocławka dotarli do Gdańska (etap o łącznej długości 275 km). Ostatni etap, 30 kwietnia, został rozegrany na trasie wytyczonej po Zatoce Gdańskiej (etap o łącznej długości 68 km). Zawodnicy rywalizowali w trzech klasach: Open, Spark i Stock. Na listach startowych łącznie znalazło się 18 kierowców z licencjami sportowymi Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego.

Od czterech lat Długodystansowe Mistrzostwa Polski Skuterów Wodnych są połączone z charytatywnym rajdem „Płyniemy Polsko”. Ten projekt, nazywany przez uczestników potocznie „Polskim Dakarem na wodzie”, to inicjatywa zawodników zrzeszonych w klubie MOTO H2O

Rybnik, którzy poprzez sportową rywalizację i prezentację sportów wodnych, zbierają środki na całoroczne zajęcia z nurkowania dla dzieci z porażeniem mózgowym i autyzmem. - To projekt, w którym chodzi o coś więcej. Przyświeca nam szczytna idea. Poprzez sport na najwyższym poziomie możemy pomagać i jesteśmy na pewno dzięki temu skuteczniejsi. To jest najważniejsze – podkreślają pomysłodawcy tej nadzwyczajnej imprezy.

Podczas zawodów uczestnikom, oprócz ekip serwisowych, towarzyszy tzw. ekipa „miasteczka”, która jest aktywna na mecie każdego etapu. Idea „miasteczek” polega na prezentacji projektu mieszkańcom odwiedzanych miejscowości i turystom. Wolontariusze zbierają środki na zajęcia dla osób z porażeniem mózgowym i autyzmem. Odbywają się także spotkania integracyjne z osobami niepełnosprawnymi, zawodnikami i ratownikami wodnymi. Przeprowadza-

ne są ciekawe akcje edukacyjne, zachęcające do aktywnego, bezpiecznego i rozsądnego spędzania wolnego czasu nad wodą. W „miasteczkach” mają okazję zaprezentować się też partnerzy projektu wraz ze sprzętem wodnym, takim jak skutery, motorówki, czy sprzęt do nurkowania.

### Medaliści w klasie OPEN

|                                  |         |
|----------------------------------|---------|
| 1. Dariusz Gryt - czas łączny:   | 4:14:02 |
| 2. Gabriel Tomala - czas łączny: | 4:26:34 |
| 3. Jacek Biskupek - czas łączny: | 4:54:51 |

### Medaliści w klasie STOCK

|                                     |         |
|-------------------------------------|---------|
| 1. Filip Ośmiałowski - czas łączny: | 4:56:24 |
| 2. Zbigniew Lutyński - czas łączny: | 5:01:15 |
| 3. Krzysztof Jański - czas łączny:  | 5:27:09 |

### Medaliści w klasie SPARK

|                                       |         |
|---------------------------------------|---------|
| 1. Piotr Dudzic - czas łączny:        | 5:47:51 |
| 2. Krzysztof Pierchala - czas łączny: | 6:00:18 |
| 3. Robert Porębný - czas łączny:      | 6:01:53 |





# Łyk sportowej adrenaliny dla amatorów

Taurus Sea-Doo CUP to impreza umożliwiająca posmakowania świata wyścigów skuterów wodnych każdemu posiadaczowi patentu motorowodnego. To tutaj, bez potrzeby wyrabiania licencji sportowej i bez własnego skutera (sprzęt zapewnia firma Taurus Sea Power) możesz połączyć bakcyla sportowej rywalizacji. Zawody organizowane są zgodnie ze standardami panującymi w profesjonalnych imprezach skuterów wodnych, a o wynikach decydują wyłącznie umiejętności, zapał i wola walki. Opracował: Adrian Skubis na podstawie materiałów organizatora. Zdjęcia: Dariusz Olejnik oraz materiały prasowe organizatora.



Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego wspiera ten projekt od samego początku. Co więcej, regulaminy do pierwszych zawodów pod nazwą Ladies Sea-Doo CUP (były one dedykowane wyłącznie kobietom) powstały właśnie za sprawą naszej organizacji. Był to 2016 rok. Od tamtego czasu projekt rozwinął się i nieco zmienił. Obecnie mogą w nim startować zarówno kobiety jak i mężczyźni. Organizatorzy stworzyli także specjalną klasę dla młodzieży do

18 roku życia. Zasady są proste: aby wziąć udział trzeba się ubezpieczyć (oferuje to także organizator), do zawodów dopuszczani są wyłącznie amatorzy (nie mogą w nich

startować zawodnicy z licencjami sportowymi PZMWinW), sprzęt – skutery Sea-Doo Spark – dostarcza organizator (w ten sposób maksymalnie wyrównuje się szanse wszystkich uczestników).

Celem zawodów jest nie tylko promocja sportu. Ogromny nacisk położony jest również na kwestie bezpieczeństwa i świadomego uprawiania turystyki wodnej. Dzięki współpracy z PZMWinW imprezy prowadzone są na najwyższym poziomie przez sędziów, którzy na co dzień zajmują się obsługą zawodów w randze MP, a nawet ME i MŚ. Organizatorzy zapewniają też podstawowe wyposażenie osobiste i asekuracyjne, niezbędne zabezpieczenie imprezy na wodzie i lądzie, a także przygotowują ciekawe pamiątki i nagrody dla najlepszych.



Zeskanuj kod,  
(regulaminy, rejestracja,  
kalendarz imprez, ciekawostki)



Po cichu liczymy na to, że część zawodników startujących w Taurus Sea-Doo CUP, w kolejnych sezonach przeskoczy na poziom profesjonalny. Czy jest to możliwe? Oczywiście, że tak! Przykłady można by mnożyć. Najlepszym jest jednak Ania Jachimek - medalistka mistrzostw świata w klasie Runabout GP4 Ladies, która przed laty swoją sportową przygodę rozpoczynała podczas wspomnianych amatorskich zawodów Ladies Sea-Doo CUP. Teraz jest ambasadorką tego ciekawego projektu i jedną z organizatorek.

Zawody Taurus Sea-Doo CUP najczęściej są imprezami towarzyszącymi eliminacjom Mistrzostw Polski Skuterów Wodnych. Zazwyczaj po sobotniej walce o punkty do klasyfikacji generalnej krajowego czempionatu, w niedzielę toczy się rywalizacja amatorów w ramach tej serii. W ten sposób można bardzo ciekawie zaplanować sobie rozrywkę podczas wybranych wakacyjnych weekendów. Najpierw obserwując i dopingując profesjonalistów, a następnie przystępując do rywalizacji na amatorskim poziomie. Do tego namawiamy i zachęcamy.



## Czy wiesz, że...

Skutery wodne to odmiana sportu motorowodnego. Rywalizacja odbywa się na jednostkach, których wspólną cechą jest pozycja kierowcy i napęd. Pilot – podobnie jak w motocyklu szosowym – do kierowania skuterem wodnym wykorzystuje poziomy drążek kierowniczy, a do regulacji prędkości służą specjalne manetki na kierownicy. Jednostki wyposażone są w silniki spalinowe współpracujące z pędnikiem wodno – odrzutowym. Skutery wodne charakteryzują się bardzo dużą zwrotnością i łatwością manewrowania. W rywalizacji sportowej wykorzystywane są zarówno skutery stojące jak i siedzące.

Podczas zawodów rozgrywane są wyścigi po obwodzie (na torze wyznaczonym kilkudziesięcioma bojami), slalom równoległy oraz jazda dowolna, czyli „freestyle”. Przeprowadzane są także wyścigi długodystansowe Endurance.

Światową organizacją odpowiedzialną za rywalizację skuterów wodnych i uznawaną przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski jest Union Internationale Motonautique (UIM), której członkiem jest Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego.



# Medaliści MP w narciarstwie



Zeskanuj kod, zobacz relację  
wideo z zawodów w Łuszczewie

| Jazda Figurowa (Łuszczewo, 13-14 lipca 2024 r.) |      |
|-------------------------------------------------|------|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>                   |      |
| 1. Bartoszevska Ewa (ZEFIR Bytom)               | 2460 |
| 2. Wróblewska Justyna (ZEFIR Bytom)             | 2320 |
| 3. Polkowska Zuzanna (MOS Augustów)             | 2170 |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>                 |      |
| 1. Siedlarski Jakub (ZEFIR Bytom)               | 5360 |
| 2. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)              | 3190 |
| 3. Kązek Dawid (ZEFIR Bytom)                    | 2630 |
| <b>Kategoria U14 dziewczęta</b>                 |      |
| 1. Drowiczewska Lena (XSKI Gliwice)             | 1840 |
| 2. Olejnik Zofia (MOS Augustów)                 | 1670 |
| 3. Zamykal Lena (ZEFIR Bytom)                   | 1530 |
| <b>Kategoria U14 chłopcy</b>                    |      |
| 1. Drowiczewski Jakub (ZEFIR Bytom)             | 2110 |
| 2. Bernatowicz Borys (SPARTA Augustów)          | 1590 |
| 3. Śleszyński Maksymilian (SPARTA Augustów)     | 1430 |
| <b>Kategoria U17 dziewczęta</b>                 |      |
| 1. Witek Roksana (ZEFIR Bytom)                  | 2200 |
| 2. Szumańska Emilia (ZEFIR Bytom)               | 1640 |
| 3. Cył Dominika (SPARTA Augustów)               | 1210 |
| <b>Kategoria U17 chłopcy</b>                    |      |
| 1. Zieliński Filip (KNW Jaworzno)               | 1350 |
| 2. Klukowski Kacper (MOS Augustów)              | 1260 |
| 3. Solecki Jakub (MOS Augustów)                 | 550  |
| <b>Kategoria U21 kobiety</b>                    |      |
| 1. Bartoszevska Ewa (ZEFIR Bytom)               | 2460 |
| 2. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów)          | 2060 |
| 3. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom)                   | 1180 |
| <b>Kategoria U21 mężczyźni</b>                  |      |
| 1. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)              | 2190 |
| 2. Domaszewski Igor (SPARTA Augustów)           | 1800 |
| 3. Witek Wiktor (ZEFIR Bytom)                   | 1310 |
| <b>Kategoria O35 mężczyźni</b>                  |      |
| 1. Drowiczewski Dariusz (Dąbrowski KNWiW)       | 1580 |
| 2. Bernatowicz Tomasz (SKILINE Szczecin)        | -    |
| 3. Rutkowski Jakub (UKS Akademia Augustów)      | -    |



Zeskanuj kod, zobacz relację  
wideo z zawodów w Augustowie

| Slalom (Augustów, 27-28 lipca 2024 r.)          |                                             |
|-------------------------------------------------|---------------------------------------------|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>                   |                                             |
| 1. Szafrńska - Rolak Justyna (SKIRIDE Warszawa) | 2,00/55/13.00<br>(Tie break: 3,00/55/13.00) |
| 2. Rolak Maria (SKIRIDE Warszawa)               | 2,00/55/13.00<br>(Tie break: 1,50/55/14.25) |
| 3. Jaroszevska Izabela (SUNAL Przyjezierze)     | 2,50/55/14.25                               |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>                 |                                             |
| 1. Kowalczyk Krzysztof (ZEFIR Bytom)            | 3,00/58/12.00                               |
| 2. Bernatowicz Tomasz (SKILINE Szczecin)        | 5,00/58/13.00                               |
| 3. Kązek Dawid (ZEFIR Bytom)                    | 3,00/58/13.00                               |
| <b>Kategoria U14 dziewczęta</b>                 |                                             |
| 1. Bernatowicz Katarzyna (SKILINE Szczecin)     | 5,00/49                                     |
| 2. Bernatowicz Agnieszka (SKILINE Szczecin)     | 4,50/49                                     |
| 3. Drowiczewska Lena (XSKI Gliwice)             | 4,00/49                                     |
| <b>Kategoria U14 chłopcy</b>                    |                                             |
| 1. Drowiczewski Jakub (ZEFIR Bytom)             | 2,50/55/13.00                               |
| 2. Bernatowicz Borys (SPARTA Augustów)          | 4,00/52                                     |
| 3. Kulikowski Kornel (SPARTA Augustów)          | 2,00/43                                     |
| <b>Kategoria U17 dziewczęta</b>                 |                                             |
| 1. Rolak Maria (SKIRIDE Warszawa)               | 2,50/55/14.25                               |
| 2. Cył Dominika (SPARTA Augustów)               | 4,50/55/18.25                               |
| 3. Szumańska Emilia (ZEFIR Bytom)               | 2,00/55/18.25                               |
| <b>Kategoria U17 chłopcy</b>                    |                                             |
| 1. Klukowski Kacper (MOS Augustów)              | 5,00/58/18.25                               |
| 2. Zieliński Filip (KNW Jaworzno)               | 2,50/55/18.25                               |
| 3. Solecki Jakub (MOS Augustów)                 | 3,00/49                                     |
| <b>Kategoria U21 kobiety</b>                    |                                             |
| 1. Piątek Maja (SPARTA Augustów)                | 5,00/55/18.25                               |
| 2. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów)          | 3,00/55/18.25                               |
| 3. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom)                   | 1,50/55/18.25                               |
| <b>Kategoria U21 mężczyźni</b>                  |                                             |
| 1. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)              | 4,25/58/16.00                               |
| 2. Domaszewski Igor (SPARTA Augustów)           | 5,50/55/18.25                               |
| 3. Stepaniuk Igor (MOS Augustów)                | 5,00/49                                     |
| <b>Kategoria O35 mężczyźni</b>                  |                                             |
| 1. Szafrńska - Rolak Justyna (SKIRIDE Warszawa) | 1,00/55/13.00                               |
| <b>Kategoria O35 mężczyźni</b>                  |                                             |
| 1. Bernatowicz Tomasz (SKILINE Szczecin)        | 2,00/55/11.25                               |
| 2. Rytko Dariusz (SKIRIDE Warszawa)             | 4,50/55/13.00                               |
| 3. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)              | 1,25/55/13.00                               |

# wodnym za motorówką 2024

| Skoki (Augustów, 27-28 lipca 2024 r.)       |       |
|---------------------------------------------|-------|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>               |       |
| 1. Polkowska Zuzanna (MOS Augustów)         | 31,0m |
| 2. Cył Dominika (SPARTA Augustów)           | 30,3m |
| 3. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów)      | 29,4m |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>             |       |
| 1. Zawadzki Erwin (SPARTA Augustów)         | 48,4m |
| 2. Siedlarski Jakub (ZEFIR Bytom)           | 39,7m |
| 3. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)          | 39,4m |
| <b>Kategoria U14 dziewczęta</b>             |       |
| 1. Olejnik Zofia (MOS Augustów)             | 17,4m |
| 2. Zamykal Lena (ZEFIR Bytom)               | 13,2m |
| 3. Kopiczko Aleksandra (SPARTA Augustów)    | 11,5m |
| <b>Kategoria U14 chłopcy</b>                |       |
| 1. Drowiczewski Jakub (ZEFIR Bytom)         | 25,4m |
| 2. Śleszyński Maksymilian (SPARTA Augustów) | 15,5m |
| <b>Kategoria U17 dziewczęta</b>             |       |
| 1. Cył Dominika (SPARTA Augustów)           | 29,8m |
| 2. Szumańska Emilia (ZEFIR Bytom)           | 18,6m |
| 3. Witek Roksana (ZEFIR Bytom)              | 12,9m |
| <b>Kategoria U17 chłopcy</b>                |       |
| 1. Klukowski Kacper (MOS Augustów)          | 21,1m |
| 2. Solecki Jakub (MOS Augustów)             | 12,9m |
| 3. Zieliński Filip (KNW Jaworzno)           | -     |
| <b>Kategoria U21 kobiety</b>                |       |
| 1. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów)      | 27,3m |
| 2. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom)               | 24,8m |
| <b>Kategoria U21 mężczyźni</b>              |       |
| 1. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)          | 29,2m |
| 2. Domaszewski Igor (SPARTA Augustów)       | 20,1m |
| 3. Ułanowicz Kacper (MOS Augustów)          | 17,4m |
| <b>Kategoria O35 mężczyźni</b>              |       |
| 1. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)          | 39,7m |

| TRÓJKOMBINACJA (po zsumowaniu punktów)      |         |
|---------------------------------------------|---------|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>               |         |
| 1. Polkowska Zuzanna (MOS Augustów)         | 2570,22 |
| 2. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów)      | 2379,30 |
| 3. Cył Dominika (SPARTA Augustów)           | 2032,31 |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>             |         |
| 1. Siedlarski Jakub (ZEFIR Bytom)           | 2612,70 |
| 2. Jakub Drowiczewski (ZEFIR Bytom)         | 2122,90 |
| 3. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)          | 2029,30 |
| <b>Kategoria U14 dziewczęta</b>             |         |
| 1. Zamykal Lena (ZEFIR Bytom)               | 1949,22 |
| 2. Kopiczko Aleksandra (SPARTA Augustów)    | 1812,69 |
| 3. Olejnik Zofia (MOS Augustów)             | 1685,92 |
| <b>Kategoria U14 chłopcy</b>                |         |
| 1. Drowiczewski Jakub (ZEFIR Bytom)         | 3000,00 |
| 2. Śleszyński Maksymilian (SPARTA Augustów) | 1877,68 |
| <b>Kategoria U17 dziewczęta</b>             |         |
| 1. Cył Dominika (SPARTA Augustów)           | 2430,37 |
| 2. Szumańska Emilia (ZEFIR Bytom)           | 1756,37 |
| 3. Witek Roksana (ZEFIR Bytom)              | 1323,29 |
| <b>Kategoria U17 chłopcy</b>                |         |
| 1. Klukowski Kacper (MOS Augustów)          | 2825,00 |
| 2. Solecki Jakub (MOS Augustów)             | 921,45  |
| <b>Kategoria U21 kobiety</b>                |         |
| 1. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów)      | 2855,81 |
| 2. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom)               | 2533,59 |
| <b>Kategoria U21 mężczyźni</b>              |         |
| 1. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)          | 3000,00 |
| 2. Domaszewski Igor (SPARTA Augustów)       | 1841,03 |
| 3. Majko Dominik (ZEFIR Bytom)              | 1093,67 |



Zeskanuj kod, zobacz pełne  
wyniki zawodów  
w narciarstwie wodnym



Zeskanuj kod, zobacz aktualny  
kalendarz najważniejszych  
impres w narciarstwie wodnym



# Medaliści MP

## w narciarstwie wodnym

### za wyciągiem – Augustów 2024



Zeskanuj kod, zobacz relację wideo z MP w narciarstwie wodnym za wyciągiem



#### Medaliści MP za wyciągiem – slalom

|                                          |               |  |
|------------------------------------------|---------------|--|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>            |               |  |
| 1. Polkowska Zuzanna (MOS Augustów)      | 0.50/55/16.00 |  |
| 2. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom)            | 2.00/55/18.25 |  |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>          |               |  |
| 1. Siedlarski Jakub (ZEFIR Bytom)        | 1.00/58/12.00 |  |
| 2. Kazeł Dawid (ZEFIR Bytom)             | 3.00/58/13.00 |  |
| 3. Sibicki Jakub (MOS Augustów)          | 2.50/58/18.25 |  |
| <b>Kategoria U15 dziewczęta</b>          |               |  |
| 1. Olejnik Zofia (MOS Augustów)          | 5.00/52       |  |
| 2. Żuk Maja (UKS NA-WA)                  | 3.00/52       |  |
| 3. Rułkowska Zofia (MOS Augustów)        | 5.00/46       |  |
| <b>Kategoria U15 chłopcy</b>             |               |  |
| 1. Drewiczewski Jakub (ZEFIR Bytom)      | 5.00/58/18.25 |  |
| 2. Domaszewski Oskar (SPARTA Augustów)   | 2.00/52       |  |
| 3. Suszyński Stanisław (SPARTA Augustów) | 1.00/46       |  |
| <b>Kategoria U19 kobiety</b>             |               |  |
| 1. Szumańska Emilia (ZEFIR Bytom)        | 5.00/55/18.25 |  |
| 2. Cyl Dominika (SPARTA Augustów)        | 5.50/52       |  |
| 3. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów)   | 5.00/52       |  |
| <b>Kategoria U19 mężczyźni</b>           |               |  |
| 1. Klukowski Kacper (MOS Augustów)       | 4.00/55/18.25 |  |
| 2. Stepaniuk Igor (MOS Augustów)         | 5.50/49       |  |
| 3. Rekuć Juliusz (MOS Augustów)          | 5.50/46       |  |
| <b>Kategoria Senior 1 mężczyźni</b>      |               |  |
| 1. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)       | 1.50/55/13.00 |  |
| 2. Kwapien Mariusz (MOS Augustów)        | 3.50/55/18.25 |  |
| 3. Drewiczewski Dariusz (KŻ REDA)        | 5.00/52       |  |

#### Medaliści MP za wyciągiem - jazda figurowa

|                                          |      |  |
|------------------------------------------|------|--|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>            |      |  |
| 1. Polkowska Zuzanna (MOS Augustów)      | 1580 |  |
| 2. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom)            | 1000 |  |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>          |      |  |
| 1. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)       | 4570 |  |
| 2. Siedlarski Jakub (ZEFIR Bytom)        | 4520 |  |
| 3. Kazeł Dawid (ZEFIR Bytom)             | 4220 |  |
| <b>Kategoria U15 dziewczęta</b>          |      |  |
| 1. Olejnik Zofia (MOS Augustów)          | 1700 |  |
| 2. Witek Roksana (ZEFIR Bytom)           | 1610 |  |
| 3. Zamykał Lena (ZEFIR Bytom)            | 1200 |  |
| <b>Kategoria U15 chłopcy</b>             |      |  |
| 1. Domaszewski Oskar SPARTA Augustów)    | 1280 |  |
| 2. Bernatowicz Borys (SPARTA Augustów)   | 930  |  |
| 3. Suszyński Stanisław (SPARTA Augustów) | 500  |  |
| <b>Kategoria U19 kobiety</b>             |      |  |
| 1. Koszycka Gabriela (SPARTS Augustów)   | 2370 |  |
| 2. Bartoszeńska Ewa (ZEFIR Bytom)        | 2220 |  |
| 3. Ostrowska Ksenia (KŻ Reda)            | 1590 |  |
| <b>Kategoria U19 mężczyźni</b>           |      |  |
| 1. Klukowski Kacper (MOS Augustów)       | 1750 |  |
| 2. Majko Dominik (XSKI Gliwice)          | 420  |  |
| 3. Stepaniuk Igor (MOS Augustów)         | 380  |  |
| <b>Kategoria Senior 1 mężczyźni</b>      |      |  |
| 1. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)       | 4050 |  |
| 2. Kwapien Mariusz (MOS Augustów)        | 2000 |  |
| 3. Drewiczewski Dariusz (KŻ REDA)        | 1900 |  |

#### Medaliści MP za wyciągiem – skoki

|                                        |       |  |
|----------------------------------------|-------|--|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>          |       |  |
| 1. Polkowska Zuzanna (MOS Augustów)    | 20.5m |  |
| 2. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom) 1        | 8.8m  |  |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>        |       |  |
| 1. Zawadzki Erwin (MOS Augustów)       | 37.0m |  |
| 2. Siedlarski Jakub (ZEFIR Bytom)      | 35.3m |  |
| 3. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)     | 28.1m |  |
| <b>Kategoria U15 dziewczęta</b>        |       |  |
| 1. Witek Roksana (ZEFIR Bytom)         | 24.3m |  |
| 2. Olejnik Zofia (MOS Augustów)        | 21.3m |  |
| 3. Zamykał Lena (ZEFIR Bytom)          | 18.2m |  |
| <b>Kategoria U15 chłopcy</b>           |       |  |
| 1. Drewiczewski Jakub (ZEFIR Bytom)    | 29.0m |  |
| 2. Domaszewski Oskar (SPARTA Augustów) | 25.2m |  |
| 3. Lech Karol (KNW Jaworzno)           | 11.4m |  |
| <b>Kategoria U19 kobiety</b>           |       |  |
| 1. Cyl Dominika (SPARTA Augustów)      | 21.3m |  |
| 2. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów) | 20.9m |  |
| 3. Ostrowska Ksenia (KŻ Reda)          | 16.8m |  |
| <b>Kategoria U19 mężczyźni</b>         |       |  |
| 1. Klukowski Kacper (MOS Augustów)     | 19.7m |  |
| 2. Rekuć Juliusz (MOS Augustów)        | 11.8m |  |
| <b>Kategoria Senior 1 mężczyźni</b>    |       |  |
| 1. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)     | 32.2m |  |
| 2. Kwapien Mariusz (MOS Augustów)      | 21.0m |  |
| 2. Krzywicki Mariusz (UKS NA-WA)       | 13.8m |  |



#### Medaliści MP za wyciągiem - trójkombinacja

|                                        |         |  |
|----------------------------------------|---------|--|
| <b>Kategoria Open kobiety</b>          |         |  |
| 1. Polkowska Zuzanna (MOS Augustów)    | 3000.00 |  |
| 2. Janik Oliwia (ZEFIR Bytom)          | 1832.42 |  |
| <b>Kategoria Open mężczyźni</b>        |         |  |
| 1. Siedlarski Jakub (ZEFIR Bytom)      | 2736.51 |  |
| 2. Szumański Ksawery (ZEFIR Bytom)     | 2239.89 |  |
| 3. Zawadzki Erwin (MOS Augustów)       | 1199.26 |  |
| <b>Kategoria U15 dziewczęta</b>        |         |  |
| 1. Olejnik Zofia (MOS Augustów)        | 2451.94 |  |
| 2. Witek Roksana (ZEFIR Bytom)         | 2114.36 |  |
| 3. Zamykał Lena (ZEFIR Bytom)          | 1805.97 |  |
| <b>Kategoria U15 chłopcy</b>           |         |  |
| 1. Domaszewski Oskar (SPARTA Augustów) | 1455.93 |  |
| 2. Lech Karol (KNW Jaworzno)           | 422.09  |  |
| <b>Kategoria U19 kobiety</b>           |         |  |
| 1. Koszycka Gabriela (SPARTA Augustów) | 2831.87 |  |
| 2. Cyl Dominika (SPARTA Augustów)      | 2420.88 |  |
| 3. Szumańska Emilia (ZEFIR Bytom)      | 1687.12 |  |
| <b>Kategoria U19 mężczyźni</b>         |         |  |
| 1. Klukowski Kacper (MOS Augustów)     | 3000.00 |  |
| 2. Rekuć Juliusz (MOS Augustów)        | 875.25  |  |
| <b>Kategoria Senior 1 mężczyźni</b>    |         |  |
| 1. Pieczonka Bartosz (ZEFIR Bytom)     | 2000.00 |  |
| 2. Kwapien Mariusz (MOS Augustów)      | 1754.76 |  |
| 3. Krzywicki Mariusz (UKS NA-WA)       | 250.18  |  |





# Wawa Wake

## idealne miejsce na MP w wakeboardzie i nie tylko

Do podwarszawskiego ośrodka Wawa Wake trafiliśmy nie po raz pierwszy. - To obiekt, który powstał z miłości do aktywności i rekreacji. Szeroki wybór atrakcji sprawia, że każdy znajdzie tu coś dla siebie. Odwiedź nas i przekonaj się sam – zachęcają właściciele tego miejsca. I to, co piszą na swojej oficjalnej stronie internetowej znajduje potwierdzenie na miejscu. Wawa Wake to nie tylko dwa wyciągi do wakeboardingu, choć akurat dla nas ta infrastruktura była kluczowa. W końcu spotkaliśmy się tam pod koniec maja 2024 roku na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski – Dwa Słupy. To było bardzo mocne i ciekawe otwarcie sezonu. Ranga zawodów przyciągnęła na start kilkudziesięciu riderów z Polski, Czech, Izraela, Niemiec, Ukrainy i Hiszpanii. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Simona Supino.



Zeskanuj kod,  
zobacz relację wideo  
z MP 2.0

### Powiedzieli po zawodach...

**Arkadiusz Helsner, sędzia Mistrzostw Polski:** Wakebord w Polsce bardzo szybko się rozwija. Poziom jest coraz wyższy. Cieszę się, że ten progres widać przede wszystkim w kategoriach juniorskich. Podobnie jest w kategorii Open – nasze zawodniczki i nasi zawodnicy reprezentują solidny międzynarodowy poziom. „Setup” na te mistrzostwa był naprawdę interesujący i myślę, że dla wielu wymagający. Zawodnicy świetnie sobie z nim poradzi i ułożyli bardzo ciekawe przejazdy.

**Julia Łupij, reprezentantka Polski:** Przyjechało wielu zawodników z różnych państw na wysokim poziomie, a więc było to dla nas super doświadczenie i ciekawa rywalizacja już na początku sezonu. Sam tor do najłatwiejszych nie należał. Było bardzo ciasno, było mało miejsca pomiędzy przeszkodami. „Set” był jednak bardzo interesujący. Mogliśmy pokazać sporo ciekawych tricków i zaszaleć.

**Patryk Łojek, reprezentant Polski:** Dwa złote medale to super sprawa. Pierwszy o kategorii Open wakeboard, a drugi w kategorii Open wakeskate. Trochę pracy było do wykonania, a rywale naprawdę trzymali poziom. „Setup” na Wawa Wake’u bardzo mi się podobał. Różnicowane przeszkody – dwie rury, kickery, wall... Tak naprawdę na takim obiekcie to chyba mieliśmy wszystko, o czym można było pomyśleć. To dopiero koniec maja, a już widać, że poziom i forma idą do góry. To dobry znak przed kolejnymi zawodami w tym roku.

### Wyniki MP w Wakeboardzie i Wakeskacie – Dwa Słupy 2024 (klasyfikacja narodowa)

#### Wakeboard Open Ladies

1. Julia Łupij (KS Acroboard Łomianki)
2. Maja Folleher (KS Wawa Wake)

#### Wakeboard Open Men

1. Patryk Łojek (KS Acroboard Łomianki)
2. Jakub Kado (KW Margo9 Margonin)
3. Eryk Herniczek (KS Wawa Wake)

#### Wakeboard U11 (Mini Boys)

1. Julian Kolański (KS Acroboard Łomianki)
2. Filip Pietrzyk (KS Wake Zone Stawiki)
3. Tymon Sieroń (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard U11 (Mini Girls)

1. Mia Beza (KS Wake Zone Stawiki)
2. Rosa Grzędzińska Aguiar (KS Acroboard Łomianki)
3. Zuzia Bielecka (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard U14 (Boys)

1. Mikołaj Jakubus (KS Acroboard Łomianki)
2. Wiktor Dominik Sieroń (KS Wake Zone Stawiki)
3. Szymon Woźniak (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeboard U14 (Girls)

1. Zuzanna Machowska (KS Wake Zone Stawiki)
2. Lena Pietrzyk (KS Wake Zone Stawiki)
3. Zuzanna Sielańczyk (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard U18 (Junior Ladies)

1. Jagoda Kamińska (KS Acroboard Łomianki)
2. Karolina Kiwior (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard U18 (Junior Men)

1. Tadeusz Kobylański (XSKI Gliwice)
2. Kacper Maćkowski (SSE Kartel Wieliczka)
3. Jan Jakubus (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeboard +30 (Masters Men)

1. Olaf Sypień (KS Wake Zone Stawiki)
2. Rafał Płaza (KW Margo9 Margonin)
3. Mateusz Gaworski (Szczeniński KWiNW)

#### Wakeboard +40 (Veteran Men)

1. Marcin Maćkowski (SSE Kartel Wieliczka)
2. Maciek Bonder (KS Acroboard Łomianki)
3. Artur Pietrzyk (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeskate Open Ladies

1. Agnieszka Kobylańska (SSE Kartel Wieliczka)
2. Rosa Grzędzińska Aguiar (KS Acroboard Łomianki)
3. Zuzanna Sielańczyk (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeskate Open Men

1. Patryk Łojek (KS Acroboard Łomianki)
2. Tadeusz Kobylański (XSKI Gliwice)
3. Mike Wise (KS Acroboard Łomianki)



### W klasyfikacji międzynarodowej (uwzględniającej zawodniczki i zawodników polskich oraz zagranicznych) podium osiągnęli:

- |                                   |                                       |
|-----------------------------------|---------------------------------------|
| • Sanne Meijer (Niderlandy)       | 1. miejsce, Wakeboard Open Ladies     |
| • Elizaveta Pruzhanskaya (Izrael) | 3. miejsce Wakeboard Open Ladies      |
| • Tymofii Bebeszko (Ukraina)      | 1. miejsce Wakeboard U14 (Boys)       |
| • Sebastien Stofa (Czechy)        | 2. miejsce Wakeboard U14 (Boys)       |
| • Javier Sanchez (Hiszpania)      | 2. miejsce Wakeboard U18 (Junior Men) |



# Sosnowiec

## to nie tylko narciarstwo wodne



Zeskanuj kod,  
zobacz relację z MP  
w wakeboardzie  
i wakeskacie 2024

Poniżej fotorelacja i wyniki z MP w wakeboardzie i wakeskacie na dużym wyciągu. Zawody odbyły się w „Wake Zone Stawiki” w dniach 8-10 września 2024 r. Opracował: Adrian Skubis. Zdjęcia: Simona Supino.

### Wyniki MP w Wakeboardzie i Wakeskacie - 2024

#### Wakeboard Seated Open

1. Bartosz Weselak (KS Wake Zone Stawiki)
2. Igor Sikorski (KS Wake Zone Stawiki)
3. Andrzej Stróżyński (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard Open Ladies

1. Julia Łupij (KS Acroboard Łomianki)
2. Mia Beza (KS Wake Zone Stawiki)
3. Natalia Grabowska (KS Wake Family Brwinów)

#### Wakeboard Open Men

1. Patryk Łojek (KS Acroboard Łomianki)
2. Jakub Kado (KW Margo9 Margonin)
3. Wiktor Kozarski (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeboard U11 (Mini Boys)

1. Tymon Sieroń (KS Wake Zone Stawiki)
2. Jakub Durka (KS Acroboard Łomianki)
3. Eryk Sielańczyk (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard U11 (Mini Girls)

1. Zuzanna Bielecka (KS Wake Zone Stawiki)
2. Rosa Grzędzińska Aguiar (KS Acroboard Łomianki)
3. Antonina Stefańska (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeboard U14 (Boys)

1. Mikołaj Jakubus (KS Acroboard Łomianki)
2. Iwo Szczygielski (KS Wake Zone Stawiki)
3. Szymon Woźniak (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeboard U14 (Girls)

1. Lena Pietrzyk (KS Wake Zone Stawiki)
2. Zuzanna Machowska (KS Wake Zone Stawiki)
3. Zuzanna Sielańczyk (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard U18 (Junior Ladies)

1. Alicja Graczek (KS Acroboard Łomianki)
2. Emilia Całka (KS Acroboard Łomianki)
3. Matylda Żurowska (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard U18 (Junior Men)

1. Tadeusz Kobylański (XSKI Gliwice)
2. Kacper Maćkowski (SSE Kartel Wieliczka)
3. Jan Jakubus (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeboard +30 (Masters Men)

1. Olaf Sypień (KS Wake Zone Stawiki)
2. Bartosz Pieczonka (KS Wake Zone Stawiki)
3. Michał Wróblewski (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeboard +40 (Veteran Ladies)

1. Elżbieta Nitsze (KS Acroboard Łomianki)
2. Agnieszka Kobylańska (SSE kartel Wieliczka)
3. Joanna Gwiazdowska (KS Wake Zone Stawiki)

#### Wakeboard +40 (Veteran Men)

1. Marcin Maćkowski (SSE Kartel Wieliczka)
2. Artur Pietrzyk (KS Wake Zone Stawiki)
3. Maciek Bonder (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeskate Open Ladies

1. Agnieszka Kobylańska (SSE Kartel Wieliczka)
2. Rosa Grzędzińska Aguiar (KS Acroboard Łomianki)
3. Alicja Graczek (KS Acroboard Łomianki)

#### Wakeskate Open Men

1. Tadeusz Kobylański (XSKI Gliwice)
2. Dominik Oberlan (KS Floating)
3. Mike Wise (KS Acroboard Łomianki)



# Czy wakeboarding to także sport dla osób z niepełnosprawnościami?

## Jasne, że tak!

To dla nich powstała specjalna odmiana tej dyscypliny, czyli Wakeboard Seated, w Polsce nazwany po prostu SitWake. Kategoria ta na Mistrzostwach Polski w Wakeboardzie i Wakeskacie miała swój debiut już 7 lat temu, podczas zawodów rozegranych właśnie w ośrodku „Wake Zone Stawiki”. Jak do tego doszło? Kilka miesięcy wcześniej Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego nawiązał współpracę z Fundacją Avalon Extreme, która na co dzień zajmuje się projektami integrującymi sportowców pełnosprawnych z niepełnosprawnymi. Efektem tej współpracy było między innymi uzyskanie licencji sportowych PZMWiNW przez pięciu zawodników, którzy rozpoczęli starty w Wakeboardzie Seated. Jeszcze w tym samym roku pierwsi zawodnicy wyruszyli na ME w wakeboardzie i wakeskacie. Co więcej, ten debiut wypadł znakomicie. Igor Sikorski zajął czwarte, a Krzysztof Stern piąte miejsce. Rok później (znowu w Sosnowcu, który był areną ME) Igor Sikorski został pierwszym w historii Polakiem z medalem imprezy mistrzowskiej pod patronatem IWWF w kategorii Wakeboard Seated.

I to rozpoczęte przed laty przedsięwzięcie nadal ciekawie się rozwija. Głównie dzięki oddolnym inicjatywom, działalności klubów sportowych i wyspecjalizowanych ośrodków, które nadal promują i wspierają w swojej sportowej drodze osoby z niepełnosprawnościami.

W sezonie 2024 zarówno Bartosz Weselak jak i Igor Sikorski byli na podium najważniejszych imprez na świecie, o czym piszemy szerzej na stronach 42-45 tego „KILWATERA”.

Mówi Bartosz Weselak, Mistrz Polski w kategorii Wakeboard Seated Open: Już jakiś czas temu koledzy opowiedzieli mi o takiej „zajawce”. O tym, że można uczestniczyć w takich ciekawych zawodach między innymi w Sosnowcu i w innych miejscach w Polsce. A potem, to już wszystko poszło bardzo szybko. Przyjechałem, spróbowałem, pokochałem i zostałem. SitWake to świetna forma aktywności dla takich ludzi, jak ja. Atmosfera na treningach i zawodach jest fantastyczna. Jesteśmy na każdej imprezie razem, w gronie zawodników pełnosprawnych i niepełnosprawnych. I to jest niesamowite dla całego naszego śro-

wiska, to nas łączy. W kraju mamy naprawdę światowy poziom. Przyjechałem na mistrzostwa Polski z myślą, by zająć topowe miejsce. Wiedziałem jednak, że muszę dać z siebie absolutne maksimum, bo przecież nie łatwo jest pokonać takiego Igora Sikorskiego. Absolutnie TOP-owego ridera, ale też kolegę z kadry narodowej. To jest mój czwarty sezon na SitWake'u, ta przygoda rozpoczęła się w 2021 roku. Wtedy powiedziałem sobie, że muszę sto procent swojej uwagi skierować na tę dyscyplinę. Pod okiem Igora, który bardzo mi pomógł, udało się zrobić duży postęp. Ja nawet się przyznam, że przeprowadziłem się do Sosnowca specjalnie, by móc uprawiać ten fajny sport. Mieszkam blisko wyciągu i to też jest dodatkowy atut. Na koniec powiem jeszcze jedną ważną rzecz. Liczę, że zachęcę w ten sposób innych do uprawiania SitWake'a w Polsce i trenowania z nami. Niedawno byłem na mistrzostwach Europy w wakeboardzie. Tam też stanąłem na podium. Powiem szczerze, że ten poziom na mistrzostwach Polski spokojnie dorównuje poziomowi rywalizacji na ME.





## Czy wiesz, że...

**Wakeboard i wakeskate** to nadal stosunkowo młode dyscypliny sportu. Wakeboard powstała w latach 80-tych XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Jest połączeniem nart wodnych, deskorolki i surfing. Przez wielu jest potocznie nazywany „snowboardem na wodzie”. Rywalizacja zawodników odbywa się za motorówką lub za wyciągiem w formule „freestyle”. Podczas przejazdu sędziowie oceniają ewolucje (tzw. „tricki”) na płaskiej wodzie bądź na elementach wakeparku, czyli specjalnie zaprojektowanych przeszkodach.

Pochodną wakeboardu jest **wakeskate** (deska bez wiązań mocujących buty; rider stoi na niej swobodnie).

Odmianą wakeboardingu dla osób niepełnosprawnych jest **wakeboard seated** (deska została dostosowana do możliwości osób jeżdżących na wózkach poprzez montaż siedziska). Rider siedzi na specjalnym krześle i tak jak w klasycznej odmianie tego sportu trzyma linę, która jest ciągnięta przez specjalny wyciąg lub przez łódź motorową.

Powstają też nowe dyscypliny, które są pochodnymi wakeboardu – jedną z nich jest **wakesurf**, który polega na płynięciu po fali, wytwarzanej przez motorówkę.

**Światową organizacją odpowiedzialną za wakeboard i wakeskate i uznaną przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski jest International Waterski & Wakeboard Federation (IWWF), której członkiem jest Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego.**



## Marek Łojek, członek zarządu PZMWiNW

Powiem szczerze, że myślami już wybiegam w przyszłość. Ten sezon będzie dla polskiego wakeboardu szczególny. Wszystko za sprawą udziału polskich zawodników w The World Games 2025. Do Chin jadą Julia Łupij i Patryk Łojek. I to pierwszy taki przypadek w historii. Julia i Patryk ciężko na te kwalifikacje pracowali. Finalnie udało im się znaleźć w gronie najlepszych zawodników globu. W końcu to ścisła czołówka - „TOP5” światowego rankingu. Mamy też sporo zaplanowanych aktywności z naszą kadrą narodową zgrupowania i zawody kontrolne, a także Mistrzostwa Polski oraz najważniejsze imprezy tytularne z kalendarza Międzynarodowej Federacji Narciarstwa Wodnego i Wakeboardu IWWF. Przypominam, że jedna z nich odbędzie się w Polsce. Tuż po sierpniowych zmaganiach na światowych igrzyskach sportów nieolimpijskich w Chengdu wybieramy się do Sosnowca, do „Wake Zone Stawiki” na Mistrzostwa Europy Juniorów i Seniorów za wyciągiem. Zapamiętajcie tę datę i zarezerwujcie sobie ten wakacyjny czas. Liczymy, że będziecie wspierać naszych riderów w walce o medale. W poprzednim sezonie Wasze wsparcie bardzo nas mobilizowało, a biało-czerwoni wykonali plan niemal w stu procentach. Zawsze będę tak mówił, jako opiekun ka-

dry narodowej, bo nie lubię spoczywać na laurach. W kilku przypadkach medal był naprawdę blisko. Zapewniam, że to jeszcze bardziej nas mobilizuje.

Przypomnę tylko, że 2024 rok skończyliśmy z ośmioma medalami MŚ i ME, a dokonali tego: dwukrotnie Ela Nitsze i Bartosz Weselak i jednokrotnie Igor Sikorski, Rosa Grzędzińska-Aguiar, Lena Pietrzyk i Agnieszka Kobyłańska. Dzięki za te wyniki i za to, jak wyglądała atmosfera w polskiej ekipie na zawodach i podczas treningów. Zawsze podkreślam, że razem tworzymy narodową wake’ową rodzinę. Cieszymy się z każdego sukcesu i wspieramy jeśli komuś nie pójdzie najlepiej. Sporo od siebie wymagamy, bo w sporcie nie ma innej drogi do sukcesu.

Na koniec dziękuję też za wsparcie rodzimej federacji PZMWiNW, naszym klubom i trenerom zaangażowanym w szkolenie zawodników, organizatorom zawodów i sędziom. I jeszcze jedno spostrzeżenie – z roku na rok jesteśmy coraz poważniejszym graczem na arenie międzynarodowej, ponieważ w klasyfikacji drużynowej na ostatnich Mistrzostwach Świata uplasowaliśmy się na piątym miejscu. I niech taka tendencja utrzymuje się jak najdłużej.



# Rekordowy weekend podczas „Lata z Motorowodniakami” 2024

3 lokalizacje i prawie 250 osób, które skorzystały z bezpłatnych zajęć wprowadzających w światy narciarstwa wodnego, wakeboardingu i turystyki wodnej, organizowanych przez Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego oraz nasze kluby. Projekt „Lato z Motorowodniakami” to edukacja, sport, rekreacja i świetna zabawa nad wodą. Opracował: Adrian Skubis.

Szczerze mówiąc trudno nam sobie wyobrazić wakacje bez tego projektu. „Lato z Motorowodniakami”, czyli bezpłatne zajęcia obejmujące naukę pływania na nartach wodnych i wakeboardzie, Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego realizuje od 2015 roku. W ten sposób udało nam się dotrzeć do kilkudziesięciu miejscowości i wiosek w Polsce, gdzie każdy chętny mógł spróbować swoich sił na jednej lub dwóch deskach.

„Lato z Motorowodniakami” to projekt, poprzez który zachęcamy najmłodszych (najczęściej są to dzieci ze szkół podstawowych) do aktywnego i bezpiecznego spędzania wolnego czasu nad wodą i zdrowego trybu życia. „Lato z Motorowodniakami” pełni też nie mniej ważną funkcję edukacyjną, bo doskonale wiemy, że z wodą nie ma żartów. Stąd dedykowane szkolenia z udzielania pierwszej pomocy i prelekcje dotyczące bezpieczeństwa nad wodą. Trzeci istotny aspekt, to zaszczepianie pasji do pięknych dyscyplin sportowych, którymi opiekuje się nasza organizacja - narciarstwa wodnego i wakeboardingu.

W weekend 5-7 lipca 2024 roku, za sprawą naszych instruktorów i zawodników wywodzących się z Klubu Sportowego Nart Wodnych SUNAL – Przyjeździe oraz Klubu Sportowego ZEFIR Bytom, szkoliliśmy wszystkich chętnych w trzech lokalizacjach:

- Przyjeździe w gminie Jeziora Wielkie
- Mielnicy Dużej w gminie Skulsk
- Łuszczewie w gminie Skulsk

- Dla mnie te zajęcia to prawdziwy zastrzyk pozytywnej energii. Dajemy z siebie wszystko, by pokazać piękno sportów wodnych. Widzę uśmiechy na twarzach uczestników i jestem podbudowany, że możemy dać tyle radości naszym gościom. To świetna zabawa, ale też ważna nauka. O tym nie zapominamy, bo do wszystkich aktywności nad wodą trzeba podchodzić odpowiedzialnie. W zajęciach pomagają nam też ratownicy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wspierają trenerów i instruktorów z naszych klubów. Przekazujemy wspólnie wiedzę z zakresu pierwszej pomocy, czy właściwego przygotowania się do pierwszego kontaktu z wodą - podkreśla Wiesław Kurnik, prezes honorowy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego, który jest pomysłodawcą projektu „Lato z Motorowodniakami”.

Ten niesamowity lipcowy weekend zeszłorocznych wakacji był rekordowy. Z zajęć skorzystało aż 227 osób. - Cieszę się, że kolejny raz mogliśmy spędzić czas między innymi z podopiecznymi lokalnych domów dziecka, domów pomocy

społecznej czy Zakładu Aktywności Zdrowotnej w Strzelnie. To nasi stali uczestnicy, dobrzy znajomi. Tak mogę z przyjemnością o nich mówić. Gdy tylko pojawiają się z wodnym sprzętem w ich okolicach, stawiają się na zajęciach, by podnosić swoje umiejętności i rozkoszować się aktywnym spędzaniem wolnego czasu w naszym ulubionym wodnym świecie. Dla wielu jest to także pierwszy kontakt z narciarstwem wodnym i wakeboardingu. Jesteśmy przekonani, że nie ostatni - podsumowuje Wiesław Kurnik.



Minister  
Sportu i Turystyki

Za wieloletnie wsparcie tego projektu „Lato z Motorowodniakami”  
dziękujemy Ministerstwu Sportu i Turystyki.



# Rekordowa 5 edycja Polboat Yachting Festiwal za nami W lipcu kolejne spotkanie w Gdyni

Po jubileuszowej piątej edycji nadszedł czas na kolejną odsłonę największych w Polsce targów jachtowych na wodzie. Szósta edycja POLBOAT YACHTING FESTIVAL odbędzie się w dniach 24-27 lipca 2025 r. w Marina Yacht Park w Gdyni. Tradycyjnie można spodziewać się udziału czołowych polskich stoczni, dealerów jachtowych oraz producentów osprzętu i różnorodnych akcesoriów. W tym roku planowany jest również udział wystawców i gości z zagranicy, przedstawicieli międzynarodowych mediów oraz reprezentantów sektora premium i luxury. A jak było kilka miesięcy temu? Opracował Adrian Skubis na podstawie materiałów organizatora.



Udział w wystawie Polboat Yachting Festival w Gdyni (18-21.07.2024 r.) był doskonałą okazją, aby zobaczyć wspaniałe jachty w ich naturalnym środowisku na wodzie. Była to także szansa do zapoznania się z najnowszymi trendami i technologiami wykorzystywanymi w przemyśle jachtowym. To również okazja, by zapoznać się z urokami sportów wodnych i pięknem turystyki wodnej.

Zwiedzający mogli zobaczyć jachty z polskich i zagranicznych stoczni. Na miejscu

byli przedstawiciele czołowych rodzimych stoczni, w tym nasze dwie najważniejsze marki eksportowe: Galeon i Sunreef. Swoje produkty prezentowali też m.in.: Balt Yacht,

Delphia, La Mare Houseboats, Mazuria, Mongird Yacht, Northman, Parker Poland, Pro Air, Sportis, Techno Marine, Tes Yacht, Viko Yachts.

Nie zabrakło wielu dobrze znanych i docenianych zagranicznych marek jachtów żaglowych, łodzi motorowych czy skuterów prezentowanych przez polskich dystrybutorów m.in.: Dobre Jachty, Eco Marine, Skyboat, Super Yachts, Taurus Sea Power, Wiszniewski Boat Centre oraz Yachts & Yachting. Ponadto w namiotach wystawienniczych ustawionych na nabrzeżu obecni byli przedstawiciele firm oferujących różnorodne akcesoria żeglarskie i sprzęt nawigacyjny.

Główną ideą przyświecającą organizacji POLBOAT YACHTING FESTIVAL jest promocja sportów wodnych oraz umożliwienie obecnym i przyszłym amatorom wodnej rekreacji oceny walorów jachtów żaglowych, łodzi motorowych oraz sprzętu sportowego w ich

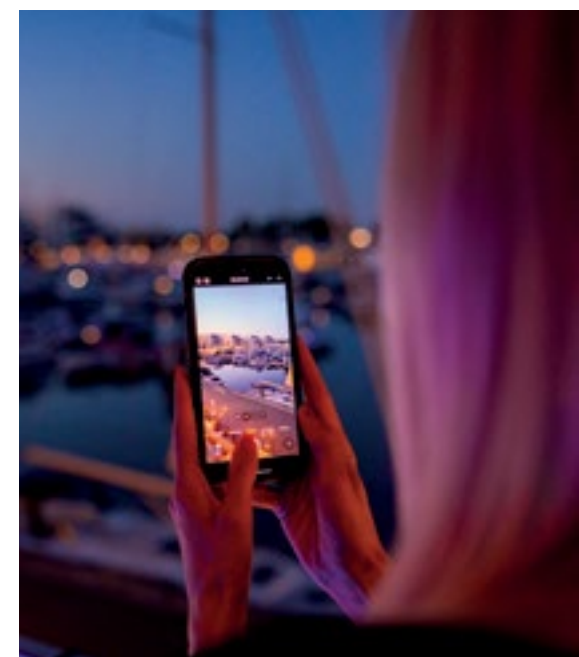


naturalnym środowisku – na wodzie. Ale wizyta na POLBOAT YACHTING FESTIVAL była dla odwiedzających także okazją do udziału w spotkaniach ze znakomitymi żeglarzami i zdobycia przydatnych informacji.

Organizatorzy wydarzenia w szczególności zadbał o gości, którzy nie mieli większej styczności z turystyką i rekreacją wodną. Właśnie dla nich dedykowana jest akcja społeczna #zostanwodniakiem, która daje możliwość zdobycia wstępnej edukacji oraz otrzymania kompleksowej informacji jak rozpocząć swoją przygodę na wodzie, jak dołączyć do tysięcy osób preferujących taką formę aktywnego wypoczynku. Dla chętnych organizowane były rejsy turystyczne, a także

zajęcia żeglarskie prowadzone przez wykwalifikowanych instruktorów.

Integralną częścią festiwalu było Forum ECO POLBOAT 2024. To wydarzenie, bez wątplenia wpisujące się w obecne trendy, przyciągnęło czołowych przedstawicieli rynku. Forum było okazją do dyskusji na temat przyszłości branży jachtowej, z naciskiem na ekologię i zrównoważony rozwój. Program wydarzenia obejmował trzy kluczowe panele dyskusyjne: TECONAUT (rozmowa z przedstawicielami POLBOAT oraz Politechniki Gdańskiej, dotycząca najnowszych technologii w branży jachtowej), LIFE CYCLE ASSESSMENT (dyskusja z udziałem przedstawicieli EUROPEAN BOATING INDUSTRY, POLBOAT



oraz SUNREEF YACHTS, koncentrująca się na ocenie cyklu życia jachtów i ich wpływie na środowisko), NAPĘDY ELEKTRYCZNE (prezentacja i rozmowa z przedstawicielem Prime Marine, wyłącznym dystrybutorem marki Torqueedo w Polsce, na temat nowoczesnych napędów elektrycznych).

Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego patronuje POLBOAT YACHTING FESTIVAL. Będziemy w Gdyni także w tym roku.



Zeskanuj kod,  
dowiedz się więcej  
o POLBOAT YACHTING FESTIVAL





# #DrogaDoMonako

## pod patronatem PZMWiNW



Międzywydziałowe Koło Naukowe PUT Powertrain działa na Politechnice Poznańskiej od 2 lat. Zespół realizuje kilka projektów, a jeden z nich zasługuje na szczególną uwagę. Mowa o projekcie POWERboat – wyścigowej łodzi napędzanej energią z paneli fotowoltaicznych. Jednostka pływająca ma mieć swój debiut podczas zawodów Monaco Energy Boat Challenge, które odbędą się w lipcu 2025 roku. W przyszłości zespół chce brać udział również m.in. w zawodach w Sardynii, w Nigerlandach, na Węgrzech oraz targach i konferencjach naukowych. Nic więc dziwnego, że Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego objął Oficjalnym Patronatem ten projekt.

### Pasjonaci z KN PUT Powertrain

Koło Naukowe PUT Powertrain tworzy kilkudziesięciu pasjonatów działających w pięciu sekcjach – mechanicznej, elektrycznej, programowania, projektowej i marketingu. Członków koła łączą te same cele – skupiają się przede

wszystkim na badaniu i projektowaniu alternatywnych układów napędowych stosowanych w różnych środkach transportu, ich opiekunem jest dr hab. inż. Wojciech Cieślík.

Sztandarowym projektem realizowanym obecnie przez Koło Naukowe PUT Powertrain jest budowa łodzi wykorzystującej zaawansowane rozwiązania wytwarzania, magazynowania i przetwarzania energii (komponenty charakteryzujące jednostkę pływającą to: hydroplata unoszące kadłub, panele fotowoltaiczne, system autonomicznej diagnostyki i sterowania oraz ogniwo paliwowe).

Aby dowiedzieć się, skąd członkowie Koła wpadli na pomysł budowy jednostki pływającej, należy cofnąć się do momentu założenia PUT Powertrain. Wszystko zaczęło się od konstrukcji prototypowego bezzałogowego statku powietrznego i specjalnej hamowni do jego testowania, jednak wraz z napływem nowych członków szybko stało się jasne, że potrzeba większego i ambitniejszego projektu. Z racji tego, że opiekun Koła buduje w swoim garażu



drewniane jachty motorowe, zaproponował on rozpoczęcie prac nad POWERboat'em. Wykorzystanie jego wiedzy, zdobytej przy tworzeniu jednostek pływających, stało się doskonałą okazją do nauki dla zespołu studentów.

### Od planów do działania

Wraz z rozpoczęciem współpracy z firmami Lamdo i Green Dream Boats, Koło mogło rozpocząć produkcję kadłuba i pokładu jednostki pływającej. Korzystając z najnowszych maszyn dostępnych dla inżynierów przyszłości, projekt został wyfrezowany przez 5-cioosiową maszynę CNC na Mazurach. Po przetransportowaniu szkieletów grupa studentów mogła rozpocząć prace w warsztacie na Politechnice Poznańskiej.

Przygotowanie kopyta w Poznaniu można podzielić na kilka etapów. Pierwszym z nich było ułożenie szkieletu na wcześniej zbudowanej platformie transportowej, który należało wypełnić styropianem. Został on wklejony w strukturę kopyta i wyszlifowany do odpowiedniego kształtu. Następnym krokiem było nałożenie warstwy włókna szklanego, która została zalaminowana przy użyciu żywicy epoksydowej od Sea-Line metodą ręczną. Przy dalszych pracach wykończeniowych kopyta i nakreślających aerodynamiczne kształty konstrukcji, pomogły materiały od Imron Marine.

Przygotowane kopyta (kadłuba i pokładu) zostały przewiezione do stoczni Green Dream Boats, gdzie udostępniono członkom Koła przestrzeń do pracy oraz narzędzia i doświadczenie pracowników, którzy tworzą jachty od wielu lat. Na miejscu trwały dalsze prace szlifierskie i nakładanie kolejnych warstw szpachli, aby uzyskać jak najlepszy kształt. Na początku roku całe przedsięwzięcie znalazło się w fazie przygotowań do laminacji metodą infuzji

próżniowej. Jak widać, praca wre, ale jest jej jeszcze sporo. Niemniej jednak, z wszystkimi rękoma na pokładzie i szerokim wsparciem specjalistycznych firm, spełnienie marzenia stworzenia jachtu POWERboat jest możliwe. Zapewne już niedługo MKN PUT Powertrain będzie mogło pochwalić się w pełni sprawną jednostką. #DrogaDoMonako wciąż trwa, a my kibicujemy postępom prac.

Autorami materiału są: inż. Sebastian Freda, Przewodniczący MKN PUT Powertrain oraz dr hab. inż. Wojciech Cieślík, Politechnika Poznańska.



Zeskanuj kod, dowiedz się więcej o tym projekcie i MKN PUT Powertrain



# Anytec 860-T

## czyli laureat konkursu „Best of Boats Award 2024”



Anytec 860-T, aluminiowa konstrukcja opracowana w szwedzkiej firmie Anytec Sweden AB, przebojem weszła do finałowej rozgrywki konkursu Best of Boats Award 2024, budząc spore zainteresowanie członków jury. W finale było jeszcze lepiej, gdyż łódka zdobyła główny laur i zwyciężyła w konkursie, pokonując wszystkich równie godnych rywali w kategorii Best for Performance. Tekst: Arek Rejs. Zdjęcia: Arek Rejs i materiały promocyjne producenta.

Na testy łodzi zostaliśmy zaproszeni do Sztokholmu. To piękne szlaki położone w kolorowych szkiełach wokół stolicy Szwecji. Dla mnie miało to dodatkowy wydźwięk osobisty. Wody, na których wykonywaliśmy próby, znajdują się tuż koło miejsca, gdzie spędzałem jedno z najpiękniejszych i najważniejszych chwil mojego życia. Ale to opowieść na inną okazję, niemniej musiałem pozwolić sobie na tę prywatną dygresję.

Anytec 860-T to aluminiowa konstrukcja o długości 8,86 m. Dostosowana dla wielu skandynawskich łodzi z napędem mechanicznym. Ale stosowanie aluminium w łodziach motorowych jest równie popularne w wielu innych krajach z tradycjami nautycznymi. Wystarczy dodać, że na największym na świecie amerykańskim rynku jachtowym, przeszło 65 procent jednostek w kategorii do 12 m długości napędzanych silnikami przyczepnymi,

wykonywanych jest właśnie z tego proekologicznego materiału.

To, co jednak najbardziej było podkreślane przez jurorów w trakcie długich dyskusji przed ostatecznym werdyktem w konkursie BOB Award 2024 i co w dużej mierze zaważyło na jego zwycięstwie, było poczucie niezwykle bezpiecznego prowadzenia Anytec'a 860-T przez siedzącego za sterem pilota. Płynąc z prędkością ponad 60 w (około 110 km/h),



ani przez chwilę nie miało się uczucia niepewności i obawy o utratę kontroli nad łodzią.

Anytec 860-T to motorówka klasy Open, trochę w typie walk around, służąca do dziennego spędzania wolnego czasu na wodzie, przystosowana do realizowania różnych rodzajów zabawy. Oczywiście, jej sportowe osiągi nadają jej możliwości łodzi Performance, ale sprawdzi się także jako rodzinna DC w trakcie eksploracji przy dobrej słonecznej pogodzie, kąpielach wodnych i słonecznych. Równie dobrze można ją wykorzystać także do wędkowania. Szczególnie nadaje się do pływania po akwenach, na których występuje kamieniste czy skaliste dno i brzegi. Po prostu uszkodzenie powłoki aluminiowej kadłuba nie jest tak niebezpieczne, jak w przypadku łodzi z laminatu. Łatwiej naprawić. Kadłub wykonywany jest z wysokiej klasy aluminium, poddawanego specjalnej obróbce zabezpieczającej powierzchnię materiału przed utlenianiem. Ma on podwójne poszycie, wypełnione w środku pianką i plastikowymi woreczkami z powietrzem. W ten sposób zabezpieczona jest ewentualna utrata wyporności

przy przebicciu i poważnym uszkodzeniu łodzi. Oprócz tego, takie wypełnienie spełnia dodatkową rolę wyciszania ewentualnych hałasów poszycia, o co nie trudno w łodziach nie tylko aluminiowych. Specjalne wzmocnienia i wręgi, nadają kadłubowi niezwykłą sztywność. Łatwo się o tym mogliśmy przekonać wykonując uderzenia w powierzchnię samego poszycia. Muszę przyznać, że byliśmy mile zaskoczeni tymi cechami łodzi Anytec 860-T.

Otwarty pokład zajmuje prawie całe wnętrze łodzi. Na dziobie nie ma specjalnie miejsca na leżakowanie, ale można w nim podróżować w pozycji siedzącej. Z dziobu przechodzimy wokół centralnie zabudowanej konsoli sterowniczej do sterówki, wyposażonej w dwa rzędy dwóch foteli. Mają one specjalną konstrukcję, aby amortyzować siedzących na nich w trakcie dynamicznej i szybkiej jazdy. Nad częścią centralną kokpitu głównego rozpościera się zgrabny T-Top.

Sama konsola jest wyposażona w bogaty zestaw urządzeń kontrolno-sterowniczych. Mieliśmy tam zamontowany również podwójny układ chartplotterów Simrada, na którym



wyświetlały się wszystkie niezbędne informacje. Rzecz bardzo ważna, gdy pilotuje się łódkę o tak sportowym charakterze. Kokpit rufowy wyposażony jest w siedzisko wzdłuż pawęży. Jest ono prostej konstrukcji, ale





zapewnia minimum komfortu. Mamy w nim także wetbar wyposażony w podstawowe urządzenia kambuza. Zabudowa jest w stylu prostym, ale ładnie wykonana z dużą dbałością o jakość wykończenia.

Aytec 860-T jest łódką z dużym i otwartym kokpitem centralnym, ale i z małą schowaną pod częścią pokładu dziobowego, kajutą. W testowanym egzemplarzu wyposażona była tylko w toaletę WC i służyła bardziej jako schowek, ale jest tam miejsce na koję sypialną. Niemniej jest to rozwiązanie typowo awaryjne, komfort spania nie jest zbyt duży.

Testy w sztokholmskich szkiełach dostarczyły nie tylko wrażeń estetycznych z podziwiania akwenu. Anytec 860-T okazał się przykładem doskonale spisującej się łodzi Performance ze świetnymi parametrami natycznymi. Dynamicznie rozpędzał się, osiągając ślizg w niecałe 5 s, a prędkość maksymalną około 62 w, w niewiele ponad 20s. Dla pilotów z odpowiednimi umiejętnościami i sportowym zacięciem, prędkość cuisingowa będzie oscylować przy około 45 w, ale do normalnego pływania wystarczy rozpędzić ją do 27 -29 w, realizowanych przy mniej więcej 2900 – 3200 obr./min. Jest wtedy najciszej na łodzi i najprzyjemniej przemieszczać się po szlaku wodnym.



Anytec 860-T był miłym i pozytywnym zaskoczeniem dla większości jurorów konkursu Best of Boats Award 2024. I chyba zasłużył na wygraną trudną konkurencję w kategorii Best for Performance. Ma doskonałe osiągi i parametry pływania. Kadłub jest wyjątkowo sztywny, wykonywany z wysokiej klasy materiałów doskonale nadających się

do recyklingu. Rzecz nie do przecenienia we współczesnym świecie pełnym tworzyw sztucznych, z którymi nie wiadomo co zrobić po zakończeniu użytkowania. Co jednak najważniejsze, prowadząc go czujemy się pewnie za kołem sterowym nawet przy maksymalnej prędkości i w każdych warunkach pływania.



### Dane techniczne:

|                          |                                                                             |
|--------------------------|-----------------------------------------------------------------------------|
| Długość                  | - 8,86 m                                                                    |
| Szerokość                | - 2,60 m                                                                    |
| Zanurzenie               | - 0,65 m                                                                    |
| Masa bez silnika         | - 1990 kg                                                                   |
| Zbiornik paliwa          | - 550 l                                                                     |
| Zbiornik wody            | - 40 l                                                                      |
| Maks. moc silnika        | - 2 x 400 KM                                                                |
| Maksymalna liczba załogi | - 6                                                                         |
| Kategoria CE             | - C                                                                         |
| Producent                | - Anytec weden AB <a href="https://www.anytec.eu">https://www.anytec.eu</a> |



# Parker 910 Odysse

## do zabawy i komfortowej rekreacji

Parker 910 Odyssey to nowy model naszej eksportowej marki jachtowej, Parker Poland. To jeden z najprężniej rozwijających się producentów łodzi motorowych w Polsce. Wszystkie konstrukcje pływające oferowane przez Parker Poland produkowane są w rodzimej stoczni Model Art, w której powstaje także wiele innych światowych marek: Nimbus, De Antonio czy Windy. Test przeprowadził Stanisław Iwiński z portalu nautycznego yachtsmen.eu.

Najnowszy model Parker Poland został opracowany w klasycznej kategorii łodzi motorowych klasy Open, ale z myślą o wyższym komforcie i wygodzie. To bardzo popularny aktualnie segment rynku jachtowego, dla którego przyjęto dodatkowe określenie: Day Boat.

Już pierwszy rzut oka na stojący przy kei Parker 910 Odyssey utwierdza nas w przekonaniu, że mamy do czynienia z tradycyjnym dobrym rzemiosłem jachtowym. Łódź spodobą się każdemu przywiązanemu do tradycyjnych linii, ale i szukający nowych trendów designerskich nie będą zawiedzeni.

Najważniejszym miejscem przebywania załogi na jachcie Parker 910 Odyssey jest po-

kład główny, który został zaprojektowany i zabudowany celem osiągnięcia komfortu. Jacht ma służyć dziennej zabawie i wygodnemu podróżowaniu po wodzie w porze dziennej. Pokład główny w całości, od rufy aż po sam dziób, został do tego przystosowany. Jest więc w nim bardzo dużo wygodnych miejsc: do kąpiei słonecznych (na rufie i na dziobie), łatwo dostępne zejście do wody, oczywiście z możliwością oplotowania ciała ze słonej wody po kąpiei, wygodny salon na otwartym powietrzu służący do biesiadowania, dobrze wyposażony kambuz z niezbędnymi urządzeniami kuchennymi, funkcjonalna sterówka, wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia kontrolno-sterownicze, wreszcie całe mnóstwo



drobniejszych jachtowych gadżetów (cup holdery, handrelingi, uchwyty, itp.) dających wygodę w trakcie wodnej wędrówki.

Skoro mamy spędzać praktycznie cały czas w kokpicie głównym, musi on być odpowiednio zaprojektowany i zabudowany. Sprawdziliśmy to w czasie testu i pod tym względem jacht zasługuje na najwyższe uznanie. Pokład główny składa się z 3 stref bytowania: kokpit centralny, obszerny i komfortowy salon; kokpit rufowy, przeznaczony głównie dla wygody miłośników kąpiei wodnych, ale dzięki przestawnemu oparciu tylnej kanapy może być wykorzystany do opalania się; kokpit dziobowy, czyli cała powierzchnia daszku nad przednią kabiną, na



Portal nautyczny <https://yachtsmen.eu/> jest Partnerem i Patronem Medialnym Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego



której możemy rozłożyć specjalne materace (sunpady) i cieszyć się radością kąpieli słonecznych.

W kokpicie centralnym mamy świetne warunki zarówno do wypoczynku jak i biesiadowania. Duża powierzchnia wnętrza kokpitu pozwala na umieszczenie w nim wszystkiego co niezbędne, z zachowaniem jednocześnie możliwości wygodnego i bezpiecznego przemieszczania się. Tylna, większa część tego salonu/mesy składa się z wygodnych kanap dla całej 10-osobowej załogi. Mamy rufową kanapę praktycznie na całą szerokość kadłuba. Pozostaje jedynie przejście na prawej burcie na platformę rufową. Dalej jest kanapa wzdłuż lewej burty, ciągnąca się aż do przedniej konsoli zamykającej od przodu cały kokpit. Siedzisko to jest przegrodzone poprzeczną 2-osobową kanapą z przestawnym oparciem. W zależności od potrzeb możemy mieć kącik biesiadny wokół eleganckiego stołu lub też wygodne siedzenia podczas szybkiej jazdy po wodzie. Dodatkową atrakcją jest przedłużenie kanapy bocznej, która może nam służyć jako rodzaj szezlonga.

Na prawej burcie natomiast zabudowany został kambuz, zamykany opuszczanym blatem. W dolnej części są niezbędne szafki i szuflady gospodarcze oraz lodówka, natomiast w górnej zlewozmywak i miejsce na kuchenkę lub grilla. Nad całym kokpitem centralnym może-



my rozłożyć bimini (opcja). Gdy go nie używamy jest złożone w specjalnym schowku pod kanapami i wytłoczeniach w burtach. Bimini jest niezbędne do wykorzystania kokpitu centralnego jako ewentualne dodatkowe spanie dla niespodziewanych gości. Stolik jest opuszczany i po położeniu na nim materacy mamy awaryjne koje.

Z przodu kokpitu centralnego jest sterówka. Wzbudziła ona nasze spore zainteresowanie. Fotel pilota jest wygodny i ma dostosowywalne położenie. Ale wrażenie robi ogromny 22 calowy wyświetlacz Q Experiance, firmy której Parker Poland jest przedstawicielem na Polskę.

Zejściówka na dolny pokład znajduje się w lewej części przedniej konsoli. Mamy



tam trzy dosyć strome schodki, po których wchodzimy do małego przedsionka. Jest tam wystarczająco duży prześwit nawet dla osób bardzo wysokich. Pokład dolny na dzień możemy zamknąć przesuwными drzwiami. Z przedsionka, w którym znalazło swoje miejsce także kilka szafek ubraniowych, mamy bezpośrednie wejścia do kajuł sypialnych i łazienki. Kabina dziobowa, armatorska, jest wystarczająco obszerna. Wysokość stania wynosi około 180-185 cm, a łóżko zajmuje praktycznie całą przestrzeń na szerokość kadłuba. Znajdziemy tam kolejną szafkę ubraniową na rzeczy wiszące oraz liczne szafki i szuflady na burtach na rzeczy mniejsze. Wnętrze jest bardzo dobrze doświetlone przez długie boczne okienka, a wentylację poprawia otwierany luk sufitowy. Druga kajuta to właściwie hundkoja w poprzek kadłuba schowana pod podłogą kokpitu centralnego, ale z podniesionym sufitem u wezgiłowia. Doskonale wrażenie robi łazienka, umieszczona

pod konsolą sterowniczą. Wysokość stania 180-185cm zapewni wygodę nawet osobom wyższym, ale najważniejsze jest wydzielenie kabiny prysznicowej. Dzięki temu po prysznicowaniu, nie mamy zalanego całego wnętrza i nikt nie ma o to pretensji, gdy chce używać np. WC.

Testowany przez nas Parker 910 Odyssey wyposażony był w parę silników zaburtowych Mercury Verado 250KM. Podwójny układ silników tzw. Twin jest zresztą dedykowany do tego modelu i przewidziane są tylko napędy w tym układzie o mocy od 200 do 400KM każdy. W naszym odczuciu, po próbach testowych uważamy, że jest to w zupełności wystarczająca moc do osiągnięcia całkiem dobrych parametrów nautycznych. Do osiągnięcia prędkości ślizgowej naszej łódce wystarczyły 4s, a rozpędzenie jej do maksymalnej około 44w zabrało nam niecałe 30s. Szybkość 41w osiągała już po 23 sekundach. Miłym zaskoczeniem był zmierzony poziom hałasu, który na maksymal-

nych około 6000 obr./min osiągnął 81dB.

Prędkość cruisingowa to mniej więcej 30w, realizowane przy około 3800-4000 obr./min. Jest zdecydowanie ciszej i spokojniej. Poziom hałasu nie przekracza wtedy 75dB. Oczywiście dużo korzystniejsze jest też spalanie. Na maksymalnych obrotach 2 silniki po 250KM potrzebują około 170l/h, natomiast przy cruisingowych 4500 obr./min nie więcej niż 95l/h, a więc niemalże o połowę mniej.

Pływanie z prędkością podróżną 30w, zaraz po maksymalnie wychylonej manetce powoduje, że ma się wrażenie jakby łódka stała w miejscu. Jest tak spokojnie, równo i cicho. Również manewrowanie przy szybkości cruisingowej jest łatwiejsze, ale przede wszystkim skuteczniejsze. Jacht o wiele szybciej i dokładniej reaguje na ruchy kołem sterowym. Promień skrętu, który i tak nie jest duży nawet na maksymalnej szybkości, nie przekracza wtedy 1,5 długości łodzi.

Jak większość modeli Parkera, testowana przez nas jednostka dysponuje doskonałymi parametrami pływania, jest łatwa i skuteczna w trakcie manewrowania, jednym słowem doskonały jacht motorowy do wszelkiej zabawy na wodzie w gronie rodzinnym lub przyjaciół.

Komfort przebywania na pokładzie jest zapewniony zarówno w dzień, jak i w nocy, dzięki wygodnemu i dobrze wyposażonemu pokładowi dolnemu. Tym bardziej, że jacht przewidziany jest głównie do dziennego pływania, a kajuty sypialne są tylko dodatkiem bardziej na wszelki wypadek.



Zeskanuj kod, zapoznaj się z szerszym opisem i parametrami technicznymi prezentowanej jednostki na portalu nautycznym yachtsmen.eu





# UIM E1 World Championship

## Pierwszy sezon za nami!



Team Brady, drużyna E1 należąca do ikony ligi futbolu amerykańskiego NFL Toma Brady'ego, została uhonorowana tytułem mistrzowskim w inauguracyjnych Mistrzostwach Świata UIM E1, pierwszej na świecie serii wyścigów łodzi całkowicie elektrycznych. W ten sposób plan wdrażany od kilku lat przez Międzynarodową Unię Motorowodną wszedł w życie. Ta nowa sportowa historia pokazuje jasno w jakim kierunku chce zmierzać organizacja odpowiedzialna za sport motorowodny. Na pierwszy plan wychodzą rozwiązania przyjazne dla klimatu, które mają korzystny wpływ na „zdrowie” naszej planety. Opracował Adrian Skubis na podstawie materiałów e1series.com.

Organizatorzy zadbali o właściwą promocję całego przedsięwzięcia, bo to miał być klucz do sukcesu. Trudno kreować nowe trendy, przekonywać do nowych rozwiązań bez właściwego planu działania. Stąd między innymi

dobór lokalizacji wyścigów w inauguracyjnym sezonie. Zespoły E1 Series pojawiły się w wielkich kurortach, miejscach znanych na całym świecie. W 2024 roku zawody zawiąły do Dżuddy, Wenecji, Puerto Banus, Mona-



### Czy wiesz, że...

Seria UIM E1 World Electric Powerboat została stworzona dla wysokowydajnych łodzi wyścigowych, napędzanych wyłącznie przez system elektryczny. Futurystyczne łodzie „RaceBird” opracowywane dla tej serii wykorzystują technologię wodoru, osiągają prędkości do 50 węzłów, czyli niespełna 100 km/godz. Elektryczne silniki zaburtowe dostarcza Mercury Racing 150 kW (200 KM), a stałe zasilanie energią zapewniają akumulatory o dużej pojemności firmy Kreisel. Za niespełna 2 lata pracy nad łodzią stworzoną od podstaw do tej elektrycznej serii wyścigowej odpowiadała „SeaBird Technologies”, firma z Wielkiej Brytanii, która współpracowała z innymi koncernami zajmującymi się produkcją łodzi o wysokich osiągnięciach. Czy to będzie przełomowe rozwiązanie do sportu motorowodnego? Są tego gorący zwolennicy, ale są też pesymści, lub umiarkowani optymiści, dla których wyścigi łodzi elektrycznych stają się tylko dodatkiem do klasycznego sportu motorowodnego. Na razie organizatorzy i promotorzy budują kalendarz na 2025 rok. Plan zakłada rozegranie większej liczby zawodów (około 10 eliminacji MŚ) i pojawienie się w nowych, atrakcyjnych destynacjach. Wśród nich znalazły się między innymi Stolica Kataru Doha i amerykańskie Miami.

ko i Como. Na czele międzynarodowych teamów stanęli celebryci ze świata sportu i kultury. Zwycięska drużyna gwiazdy NFL zmierzyła się z teamami: mistrza tenisa Rafaela Nadala, hollywoodzkiego aktora Willa Smitha, legendarnego piłkarza Chelsea Didiera Drogby, kierowcy Formuły 1 Sergio Pereza z F1, czy wyróżnionego nagrodą „Grammy” Marca Anthonyego.

- Niesamowite uczucie wygrać pierwsze mistrzostwa świata E1. Jestem dumny ze wszystkich członków teamu. Szefowie naszego zespołu to liderzy, którzy rozwiązywali wiele problemów. Nasi dwaj piloci, Sam Coleman (Walia) i Emma Kimilainen (Finlandia) świetnie współpracowali. Chemia i koleżeństwo całego zespołu były widoczne na każdym kroku. Jestem naprawdę super podekscytowany tym, co osiągnęliśmy – euforycznie ocenił Toma Brady.

### Misja projektu

- Innowacje energetyczne. Seria E1 mają przyspieszyć rozwój elektrycznej mobilności wodnej, promując zrównoważone wykorzystanie energii - kluczowy krok w kierunku redukcji emisji CO2 w branży nautycznej (gospodarka, rekreacja, sport).
- Organizacja wydarzeń, o niskim negatywnym wpływie na środowisko naturalne w ramach działań na rzecz uzyskania certyfikatu ISO 20121.
- Działania edukacyjne wraz z partnerami projektu, sponsorami oraz miastami-gospodarzami zawodów E1 w ramach programu „E1 Blue Impact”. Zwrócenie szczególnej uwagi na zagrożenia dla ekosystemów wodnych i wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań w celu ratowania tych ekosystemów.





# Dawid Kazek:

## Sportową rywalizację mamy we krwi. Organizację zawodów traktujemy jako nasz wkład w rozwój dyscyplin

Na ten wywiad udaliśmy się do niezwykłego miejsca. „Wake Zone Stawiki” w Sosnowcu to kompleks, który powstał z czystej pasji i miłości do sportów wodnych jego twórców. Na taki krok przed laty zdecydowali się Dawid Kazeł i Bartosz Pieczonka. Wtedy byli członkami kadry narodowej w narciarstwie wodnym. Teraz są nimi nadal, ale obowiązki sportowe łączą z obowiązkami organizatorów najważniejszych imprez w randze MŚ i ME. Jak można pogodzić te dwie role? O tym rozmawiamy z Dawidem Kazkiem.

### Ile lat uprawiasz narciarstwo wodne? Policzyłeś wreszcie swoje wszystkie medale?

Pierwsza odpowiedź, jaka przychodzi mi na myśl, to całe życie. Serio tak to traktuję. Zaczęłem jeździć na nartach wodnych w wieku 7 lat. I do tej pory robię to z ogromną przyjemnością. Od 2005 roku jestem w kadrze narodowej, regularnie startuję w zawodach. O zdobyte medale MŚ, ME i MP już kiedyś pytałeś i nadal wszystkich nie zdołałem policzyć. Ostatni, to brąz MŚ drużyny w kategorii Open z zeszłego sezonu. Dla mnie szczególnie, bo zdobyty w Polsce i to w tym miejscu – w Wake Zone Stawiki.

### Kiedy zrodziła się myśl o stworzeniu ośrodka Wake Zone Stawiki?

W 2013 roku wspólnie z Bartoszem Pieczonką rozmawialiśmy o tym, co dalej i wtedy właśnie powstała koncepcja na stworzenie ośrodka nart wodnych i wakeboardingu takiego, jaki by nam się wymarzył. Od idei przeszliśmy do realizacji. Po kilkunastu miesiącach w 2014 roku ruszył pierwszy wyciąg na Stawikach. Od tego czasu ciągle się rozwijamy, rozbudowujemy infrastrukturę i naszą ofertę zajęć dla amatorów oraz profesjonalistów.

### Dlaczego nie zajęliście się czymś innym, by oderwać się od narciarstwa wodnego i poszukać innej drogi na „dorosłe życie” i biznes?

Trudno zrezygnować z pasji. To jest chyba zapisane w naszych genach. Sportową rywalizację mamy we krwi. Swoje zrobiliśmy dla tej dyscypliny jako zawodnicy i nadal staramy się te nasze kariery kontynuować. Zdajemy sobie jednak sprawę, że czasu nie zatrzy-

mamy. I w sumie o to chodzi, aby zacząć wspierać młodszych kolegów, pokazywać im drogę, przekazywać doświadczenie. Nie wyobrażam sobie jednak życia bez nart wodnych czy wake’a. Na Stawikach mamy zatem bazę do tego, by się realizować na wszystkich tych płaszczyznach. Możliwość łączenia pasji z życiem zawodowym to chyba idealna sprawa. Mam też na wskroś narciarską rodzinę, a więc tym bardziej idzie to w parze.

### Powołaliście też do życia i prowadzicie Klub Sportowy Wake Zone Stawiki. To była część Waszego planu, czy pomysł powstał później?

Wydaje mi się, że to był naturalny kierunek. Zbudowaliśmy ośrodek w który można nie tylko bawić się w sport, uprawiać go rekreacyjnie. Stawiki mają znakomitą infrastrukturę do prowadzenia profesjonalnych treningów narciarzy wodnych i wakeboardzistów. Grzechem byłoby taki potencjał roztrwonić. I teraz mamy satysfakcję. Nasi klubowicze to medaliści mistrzostw Polski, mistrzostw Europy i świata w narciarstwie wodnym. Od poprzedniego sezonu mamy też pierwsze medalistki imprez mistrzowskich w wakeboardzie. Idziemy w dobrym kierunku.

### Poprzedni rok był pewnie dla Was inny niż wszystkie. Byliście organizatorami MŚ i ME w narciarstwie wodnym w Sosnowcu. Możecie ocenić te imprezy?

Kilkanaście miesięcy temu, gdy podejmowaliśmy to wyzwanie organizacyjne rozmawialiśmy z całym naszym zespołem tworzącym Wake Zone Stawiki o tym, czy podołamy. I szybko powiedzieliśmy sobie, że przecież



będziemy we własnym żywiole. Oczywiście, że było dużo pracy i nowych wyzwań. Jednak efekt końcowy był super. Nie dość, że udało się sprawnie przeprowadzić w tak krótkim czasie i sporym reżimie czasowym trzy imprezy mistrzowskie (MŚ Open 2024, ME Juniorów i Seniorów 2024 oraz zaległe ME Juniorów 2023), to jeszcze reprezentanci Polski zdobyli aż tyle medali. Takiego wyniku nie było nigdy w historii.

### Na 2025 rok planujecie jakieś szczególne wydarzenie sportowe?

Oczywiście, że tak! Organizację zawodów traktujemy jako nasz wkład w rozwój dyscyplin. Taki moment kulminacyjny nastąpi w sierpniu. Wtedy zaplanowane są tu Mistrzostwa Europy Juniorów i Seniorów w wakeboardzie i wakeskacie. To nie będzie nasz debiut jeśli chodzi o wake’ową imprezę tej rangi, bo w 2019 roku byliśmy gospodarzami ME w kategorii Open. Trema jest mniejsza, ale wiemy ile pracy przed nami. Liczę na polskie medale, także naszych podopiecznych z naszego klubu. Nie zapominamy też o nartach wodnych i we wrześniu zorganizujemy mistrzostwa Polski za wyciągiem. Zapraszamy do nas. Nie tylko na zawody. Na Stawikach możecie odpocząć i aktywnie spędzić czas. Z przyjemnością zaprezentujemy wszystkim nasze dyscypliny i zachęcimy do ich uprawiania.

(Rozmawiał Adrian Skubis)



Zeskanuj kod, dowiedz się więcej o ośrodku Wake Zone Stawiki



## CO GDZIE KIEDY?

# MŚ i ME w Polsce w 2025 roku!

Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego oraz nasze Kluby to cenieni na świecie organizatorzy tytułarnych imprez międzynarodowych. Każdego roku światowe federacje zarządzające sportem motorowodnym, skuterami wodnymi, narciarstwem wodnym i wakeboardingiem przyznają Polsce zawody w randze MŚ i ME. Oto najciekawsze z nich, które odbędą się w naszym kraju w najbliższych miesiącach.



**30.05 – 01.06.2025 r.**

**1. runda Mistrzostw Europy Skuterów Wodnych**  
Ostrów Warcki, (woj. łódzkie, Port Jachtowy „Jeziorsko”)



**07.06 – 08.06.2025 r.**

**2. eliminacja motorowodnych Mistrzostw Świata F125, F250, F500**  
Żnin, (woj. kujawsko - pomorskie, Jezioro Żnińskie Małe)



**14.06 – 15.06.2025 r.**

**Motorowodne Mistrzostwa Świata OSY400**  
Chodzież, (woj. wielkopolskie, Jezioro Chodzieskie)



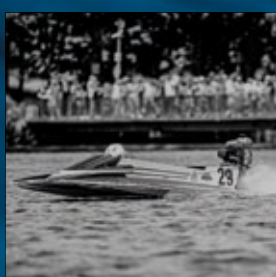
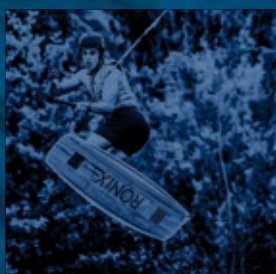
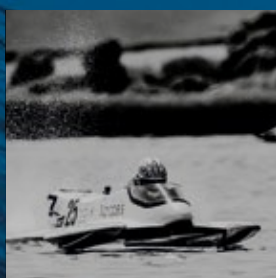
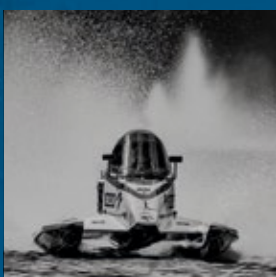
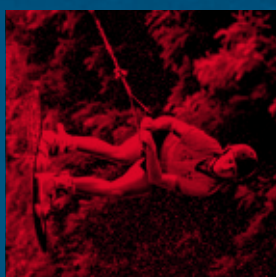
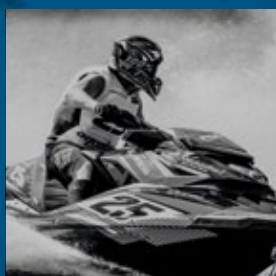
**16.08 – 17.08.2025 r.**

**Motorowodne Mistrzostwa Europy F250**  
Rogoźno, (woj. wielkopolskie, Jezioro Rogozińskie)



**16.08 – 24.08.2025 r.**

**Mistrzostwa Europy Juniorów i Seniorów w Wakeboardzie za Wyciągiem**  
Sosnowiec (woj. śląskie, ośrodek Wake Zone Stawiki)



Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego



 [motorowodniacy.org](https://motorowodniacy.org)

 [motorowodniacyTV](https://motorowodniacyTV)

 [motorowodniacy](https://motorowodniacy)

 [motorowodniacy](https://motorowodniacy)

 [motorowodniacy](https://motorowodniacy)